



WYNIKI WYBORÓW

Kurier

LISTOPAD 2002
Rok XII Nr 11/141
ISSN 1233-8559
Cena 2,50 zł (w tym VAT 7%)
kurier.miedzyrzecki@wp.pl

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



Dzieci z Przedszkola nr 6 z dziennikarką Dorotą Bukowską w studio telewizyjnym PTV

W NUMERZE:

- * **ARIANIE - BRACIA POLSCY z BOBOWICKA**
- * **LIST OTWARTY BIURA TURYSTYCZNEGO „MAŁGORZATA” ZSRoIn. w BOBOWICKU NOSI IMIĘ „ZESŁAŃCÓW SYBIRU”**
- * **CO WIESZ o KWASIE FOLIOWYM ?**
- * **PODSUMOWANIE KADENCJI PRZEZ BURMISTRZA WŁ. KUBIAKA**
- * **DRUGIE URODZINY ZESPOŁU „ANTIQUE MORE”**
- * **SUKCES MARATONU FILMOWEGO**
- * **ZAMKOWE MUZYKOWANIE**
- * **RADOSŁAW WYCZESANY LAUREATEM KONKURSU SZYBKIEGO CZYTANIA**
- * **oraz WIELE INNYCH CIEKAWYCH INFORMACJI**



Pamiętajmy o wszystkich, którzy odeszli - zapalmy im świeczkę



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



OK PLAST
ADAMIAK

- POMIAR I TRANSPORT GRATIS
- PRODUKCJA
- MONTAŻ
- DORADZTWO

**66-300 MIĘDZYRZECZ
UL. POZNAŃSKA 106
TEL./FAX 742-16-42**

**BIURO HANDLOWE
UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 10
TEL. 741-24-56**

**P
R
O
D
U
C
E
N
T**

**WINK
HAUS**



RATY!

**OKNA
& DRZWI**
żaluzje, rolety, parapety

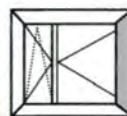
ALUMINIUM

NAJNIŻSZE CENY - NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!

www.okplast.pl

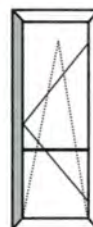
PYTAJ O RABATY! Parapety do okien piwnicznych **GRATIS!**

OKNA „od ręki”



Okno 146x143 cm
O34 - 560 zł

Okno 176x143 cm
O36 - 699 zł



Drzwi balkonowe
86x219 cm
OB5 - 477 zł

Drzwi balkonowe
86x209 cm
OB3 - 467 zł

**NASZE OKNA STANDARDOWO WYPOSAŻAMY W MIKROWENTYLACJĘ,
NAROŻNIK ANTYWYWAŻENIOWY I SZYBĘ K=1,1**

URODZENIA

1. Czepanis Aneta Anna c. Roberta i Lucyny
2. Łopata Sebastian s. Tadeusza i Agnieszki
3. Cierach Weronika Agata c. Kazimierza i Marleny
4. Łuczak Dawid Wiktor s. Sławomira i Joanny
5. Gmiał Krzysztof Paweł s. Dariusza i Marianny
6. Pasewicz Gracjan s. Marcina i Gabrieli
7. Kopyścińska Hanna Karolina c. Mirosława i Agnieszki
8. Żmuda Szantal Maja c. Roberta i Agnieszki
9. Kosak Oliwia Helena c. Zbigniewa i Róży
10. Karolak Michał Przemysław s. Przemysława i Beaty
11. Galiński Piotr s. Pawła i Anny
12. Głżewski Michał s. Adriana i Moniki

ZGONY

1. Dajworska Anastazja r. 1911 zam. Międzyrzecz
2. Blask Rudolf r. 1926 zam. Wyszanowo
3. Kurnicka Bronisława r. 1928 zam. Bukowiec
4. Etynkowska Czesława r. 1923 zam. Międzyrzecz
5. Dziekan Jan r. 1928 zam. Kursko
6. Weśniuk Cecylia r. 1971 zam. Szumiąca
7. Skibiński Edward r. 1929 zam. Międzyrzecz
8. Gasper Waclaw r. 1918 zam. Międzyrzecz
9. Eksler Melania r. 1917 zam. Międzyrzecz
10. Lindner Władysław r. 1920 zam. Międzyrzecz
11. Kuczyńska Kazimiera r. 1921 zam. Międzyrzecz
12. Koźlak Janina r. 1936 zam. Międzyrzecz
13. Filipiak Stanisław r. 1922 zam. Międzyrzecz
14. Żak Krystyna r. 1949 zam. Żółwin
15. Kieszkowski Zygmunt r. 1948 zam. Jagielnik

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w miesiącu listopadzie 2002r. biuro redakcji będzie czynne od poniedziałku do środy w godzinach od 9⁰⁰ - 12⁰⁰ i w czwartek od godziny 14⁰⁰ - 17⁰⁰.

Redakcja ma bezpośrednie połączenie tel./fax. nr 741-88-29. Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 20 każdego miesiąca. Jeśli istnieją możliwości techniczne, to prosimy na dyskietkach (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot).

Zebrania redakcji KM w miesiącu listopadzie odbędą się 7 i 18 listopada o godz. 17⁰⁰ w siedzibie redakcji.

Muzeum w Międzyrzeczu

zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

- Dział sztuki: Portret trumienny
- Dział archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza
- Dział etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX-XX wieku.

Wystawa czasowa:

- Wielka księga Małych Międzyrzeczan

Muzeum czynne

• od wtorku do piątku 9.00 - 16.00

• niedziela 10.00 - 16.00

• poniedziałek, sobota - zamknięte

Ponadto w listopadzie:

• 01.11 - zamknięte

• 11.11 - zamknięte

Co gdzie, kiedy

W listopadzie kino "Świt" zaprasza

7, 8, 10 i 11.XI.2002:

Godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „BYŁ SOBIE CHEŁPIEC” USA od 15 lat

15 - 18.XI.2002:

Godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „PIANISTA” Pol.-Fr.-Niem. od 15 lat

21 - 24.XI.2002:

Godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „RAPORT MNIEJSZOŚCI” USA od 15 lat

28 - 30.XI i 01.XII.2002:

Godz. 17⁰⁰ „STUART MALUTKI 2” USA b/o

Godz. 19⁰⁰ „DZIEŃ ŚWIRA” Pol. od 15 lat

Wszelkie dodatkowe informacje pod nr tel. 7411802.

W listopadzie kino MOK zaprasza

06.XI.2002:

Godz. 20⁰⁰ - sala widowiskowa domu kultury. Impreza dla zakładów „Ostrożnie z ogniem”

09.XI.2002:

Godz. 20⁰⁰ - sala widowiskowa domu kultury. Koncert Ryszarda Rynkowskiego

17.XI.2002:

Godz. 17⁰⁰ - sala wystaw domu kultury. Otwarcie wystawy rzeźby „Ewa z czarnej topoli” autorstwa Ryszarda Krawca

Serdecznie zapraszamy

Drogi Przedszkolaku

Wiemy że lubisz śpiewać, tańczyć, przebierać się w kolorowe stroje, oraz występować na scenie. Jesteś naprawdę kimś wyjątkowym.

Zapraszamy więc Ciebie do wspaniałej zabawy w dziecięcym zespole GAPA

Pokoloruj
obrazek

Zespół „GAPA”
zaprasza przedszkolaków

Drodzy Rodzice

Wasze dziecko znajduje się w najbardziej dynamicznej fazie rozwoju. Tylko od Was zależy czy Wasza pociecha rozwine własne zdolności i talent. Dzieci lubią śpiewać i tańczyć a wiadomo, że zajęcia tego typu najbardziej kształtują ich harmonijny rozwój.

Wszystko to oferuje dziecięcy zespół wokalny-rytmiczny GAPA działający przy Międzyrzeczkim Ośrodku Kultury.

Zajęcia odbywają się we poniedziałki i środy w godz. 16⁰⁰ - 17⁰⁰
Zapraszamy!

Z przeszłości Ziemi Międzyrzeckiej

Arianie – Bracia Polscy z Bobowicka



Jonasz Szlichtyng, wybitny przywódca arian polskich, świetny pisarz i teolog, zmarły w 1661 roku w Żelechowie

W połowie XVI wieku fala reformacji na dotarła do Międzyrzecza i uderzyła ze znaczną siłą. Obok wyznawców Marcina Lutra - protestantów, pojawili się wyznawcy kalwinizmu oraz arianie zw. Bracia Polscy. Około 1550 roku większość mieszkańców Międzyrzecza i okolicy porzuciła katolicyzm i przechodzi do innych Kościołów - wyznań. Nawet starosta międzyrzecki Stanisław Myszkowski przyjmuje protestantyzm i oddaje Kościół parafialny św. Jana innowiercom. Do 1604 roku był w posiadaniu protestantów, którzy udostępniają go też do odprawiania nabożeństw kalwinom i arianom. Od roku 1588 do 1604 gmina arianska w Międzyrzeczu jest dość liczna.

Do gminy arianskiej należało wielu mieszkańców Międzyrzecza, Skwierzyny oraz przedstawiciele okolicznej szlachty a wśród nich Jerzy Nadelewicz - Kreski z Bobowicka, Jonasz Szlichtyng z Bukowca, Kasper Sack właściciel wsi Pieski oraz wsi Mostki koło Świebodzina oraz później wsi Bobowicko. Arianizm stał się na Ziemi Międzyrzeckiej bardzo popularny, i wielu protestantów międzyrzeckich wstępuje do gminy arianskiej, Ministrem arianskim od 1588 roku i pastorem był Jan Caper były duchowny protestancki a po jego śmierci nabożeństwa arianskie odprawiał międzyrzecki pastor Schwartz.

W 1604 roku katolicy odzyskują kościół parafialny św. Jana i zabraniają odprawiania w nim nabożeństw innym wyznawcom. Arianie przenieśli się do Bobowicka gdzie Kasper Sack właściciel wsi, sarn wyznaw-

ca arianizmu, pozwolił gminie na odprawianie nabożeństw. Część arian zamieszkała na stałe w Bobowicku i prowadziła ożywioną działalność oświatową i religijną.

Do Bobowicka na dysputy filozoficzne przyjeżdżali sławni działacze arianiści z Polski i z zagranicy m.in. Marcin Ruar (1589-1667) niemiecki myśliciel działający w Polsce - Rektor Akademii Rakowskiej ideolog arianski nazywany ambasadorem socynianizmu na Europę, Ludwigi Modzogen austriacki arystokrata, matematyk i teolog arianski, autor dzieł filozoficznych i wielu innych.

Do aktywnych wyznawców arianizmu i jego czołowych ideologów należał Jonasz Szlichtyng z Bobowicka, który był autorem wydanego 1642 r. dzieła ideologicznego pt. „Wyznanie wiary zborów tych, które się w Polsce tytułem pieczętują”, za co w 1647 r. został skazany przez Sąd Sejmowy na karę śmierci i konfiskatę imienia.

Arianie w Bobowicku prowadzili działalność ponad 50 lat. Posiadali własny zbor - kaplicę, czy kościół, brak dziś śladów. Jedynie pośrodku wsi zachowały się pozostałości dawnego cmentarza arianskiego, na którym dziś rosną wiekowe lipy.

W roku 1658 na skutek ustawy sejmowej nakazującej arianom opuszczenie granic Rzeczypospolitej, pod karą śmierci, arianie byli zmuszeni wyjechać za granicę do Brandenburgii. Widzimy ich w Mostkach pod Świebodzinem, przygarbieni w dobrach Sacka, w Żelechowie koło Łagowa w majątku Elżbiety von Falkenreh (arianka), tu zakończył żywot w r. 1661 Jonasz Szlichtyng. Tu przebywał na wygnaniu Stanisław Lubieniecki światowej sławy astronom i historyk. Część również znalazła schronienie w wiosce Bucze pod Łagowem.

Granica z Brandenburgią w owym czasie znajdowała się 20 km na południe i zachód od Międzyrzecza. Nie musiała być szczelna, skoro wygnani arianie mogli swobodnie przyjeżdżać na jarmark do Międzyrzecza.

Oto opis wydarzeń z 1665 r. jakie miały miejsce w Międzyrzeczu.

Przygoda Jonasza Szlichtynga młodszego, syna słynnego filozofa, którego 14 września 1665 r. na jarmarku w Międzyrzeczu Wielkopolskim o mało nie pobito, czy nawet nie uśmiercono, kiedy rozpoznano w nim arianina, nieprawnie przebywającego w Polsce.

Zajście to opisuje barwnie jego rodzony brat, Paweł Szlichtyng, w liście do swego współwyznawcy Jana Trembeckiego.

Jonasz przyjechał z Wutschdorf Polsku Bucze leżącego po drugiej stronie granicy, gdzie mieszkał u swego kuzyna. Sługa tego kuzyna zadunecował przybysza wobec żołnierzy stojącej w mieście chorągwi królewskiej. Ci początkowo nie chcieli - mimo namów swego współtowarzysza Zygmunta Żernińskiego - bić Szlichtynga. Sam wiec Żerniński, krzyżąc, „ze aryjan, bij, zabij, kto cnotliwy”, rzucił się na niego. Jonaszowi udało się jednak umknąć z miasta. Na zadanie Żernińskiego zawarto wówczas bramy Międzyrzecza, „ażby aryjanów wszystkich, co tu są, na jarmarku połapano i do więzienia dano, według konstytucyjy egzekucyjnej z nich czyniono”.

W rezultacie złapano tylko sługę Jonasz, Jędrzeja Wojciechowicza, osiemnastoletniego chłopca, rodem z Rusi. Mimo iż dopiero przed paroma miesiącami przyjął on wiarę swego pana, nie chciał się jej wyrzec, powiadając, że nie jest arianinem ani katolikiem, lecz „chrystyjaninem”. Pobito go więc i wsadzono do więzienia, chcąc nazajutrz odprawić nad Wojciechowiczem sąd.

W tym czasie jednak żołnierze pobili się między sobą, a najgorzej posiekano głównego prześladowcę arian Żernińskiego, który otrzymał czternaście ran. Uznając to za karę Bożą („że nas Bóg za tych ludzi niewinnych pokarał”), wypuszczono na drugi dzień Wojciechowicza z więzienia, a do Jonasza Szlichtynga wystosowano list z przeprosinami. Kiedy zaś z kilkoma współwyznawcami przybył do miasta, oddano mu zatrzymane rzeczy, tłumacząc, że wszystkiemu winien ów sługa, który ich do tego namówił.

Opisujemy tę historię tak dokładnie, ponieważ wynika z niej jasno, iż nikt arian jeśli się już wynieśli - naprawdę karać nie chciał. Bił ich tylko jeden „szalaowała” (tak go nazywa cytowany list) Żerniński, a co do burmistrza, to kazał zamknąć bramy - jak twierdzi Paweł Szlichtyng - bardziej ze strachu przed wojskiem niż z własnej chęci. Samych zaś arian szukano niezbyt gorliwie, skoro na jarmarku w pogranicznym Międzyrzeczu, gdzie o parę kilometrów było ich duże skupisko, znaleziono tylko jednego. I temu zresztą, mimo że plebejusz, żadna się krzywda nie ostała.



Stanisław Lubieniecki młodszy, arianin, światowej sławy teolog, astronom i historyk (1623 - 1675)

Wręcz przeciwnie, jeden z katolików, zbudowany jego stałością w wierze, od której go nie mogła odwieść groźba śmierci, brał Wojciechowicza w obronę.

Powstanie ideologii arianskiej i rola arian w dobie reformacji.

Arianizm pojawił się już w IV wieku. Był to opozycyjny kierunek w teologii Chrześcijańskiej zapoczątkowany przez Ariusza z Aleksandrii (256-335). Negował koncepcję różności osób boskich w Trójcy Świętej - Chrystusa nie uznawał za Boga, a za doskonałego człowieka. Został przez wyznawców chrześcijaństwa w r. 381 potępiony i uznany za herezję.

Idea arianska odżyła w Europie w XVI i XVII w. w dobie reformacji. Gminy arianskie pojawiają się w Czechach, na Węgrzech, w Niemczech, również w Polsce. Już w drugiej połowie XVI wieku gminy arianskie zakładane są w Małopolsce, a Wołyniu, Wielkopolsce.

Bracia Polscy, taką nosili nazwę arianie w Polsce, w odróżnieniu od sekt arianskich z IV wieku kładli dumy nacisk na oświacie powszechnej, głosili hasła tolerancji religijnej, byli przeciwnikami prowadzenia wojem oraz karaniami śmiercią za męźobójstwo, opowiadali się za zniesieniem poddaństwa chłopów.

Torowali drogę późniejszemu prądom filozoficznym w dobie oświecenia. Ich poglądy odbiegały daleko od epoki w której żyli i to ich zgubiło. W Rakowie pod Sandomierzem w 1500 roku założyli szkołę na poziomie wyższym zwaną akademią, która promieniowała na całą Europę.

W okresie świetności skupiała wykładowców z całej Europy najtęższych myślicieli arianskich. Rektorem był Marcin Ruar słynny pisarz i teolog. Wykładowcą kilka lat był Jonasz Szlichtyng z Bukowca. Akademia skupiała do tysiąca studentów.

W Rakowie działała duża drukarnia, która drukowała książki na użytek Akademii i czytelnika. Raków stał się miejscem wielu synodów arianskich

W latach 1630-40 kontreformacja w Polsce, wspierana przez Ojców Jezuitów doprowadziła do likwidacji Rakowa. Senat Rzeczypospolitej w 1638 r. uchwalił ustawę o likwidacji akademii rakowskiej, a wykładowców skazał na banicję poza granice kraju.

W 20 lat później w 1658 r. sejm uchwalił ustawę o banicji wszystkich arian w Polsce. Duża część arian wyjechała do Brandenburgii, na Węgry i na Ukrainę. Ci którzy pozostali w kraju powrócili do katolicyzmu, względnie przeszli na kalwinizm.

Polska w XVII odstępowała stopniowo od pięknych hasła tolerancji, którą prowadziła w XV i XVI wieku.

Wygnamieniem arian z Ojczyzny zapoczątkowała emigrację, która będzie się powtarzała w następnym wiekach z różnych powodów i przyczyn.

Opracował
Stefan Cyraniak

Normalnie czy na pokaz?

Mam za sobą jeden z trudniejszych okresów zawodowej pracy. Mam za swoje. Moje kandydowanie na burmistrza, w rezultacie spowodowało, że wszystko co od września pisałem, mówiłem, czyniłem odbierane było jako działanie wyborcze.

A było tych okazji niezwykle dużo. Jak co roku o tej porze oddawaliśmy do użytku kolejną inwestycję. Uzdadniona woda popłynęła do Żółwina, Kuligowa, Starego Kurska i Piesek. Dom pogrzebowy uzupełnił krajobraz cmentarza w Bukowcu. Samochody ruszyły po kolejnym odcinku ul. Pamiętkowej. Zakończyliśmy budowę parkingu przy ul. Młyńskiej wraz z mostkiem na targowisko. Zakończyliśmy modernizację Szkoły nr 2 oraz adaptację na przedszkole części Szkoły w Obrzycach. Zatrudnieni przez Gminę bezrobotni zbudowali chodnik w Św. Wojciechu. Na kilku ulicach w mieście pojawiły się nowe nakładki bitumiczne ...

Jak co roku o tej porze zorganizowaliśmy „Zakończenie Lata”, a wraz z nim „Święto Obry”, w trakcie którego podsumowaliśmy akcję sprzątania świata i wybory najpiękniejszej posesji.

Swoje jubileusze zorganizowały min. zespół „Pod Gruszą” i „Antiguo More”.

Wspaniałym koncertem chopinowskim podziękowaliśmy tym wszystkim, którzy włączyli się w akcję pomocy międzyrzeckiemu muzeum.

Jak co roku na jesieni odbyliśmy, tym razem organizowany w Międzyrzeczu, Zjazd Stowarzyszenia Gmin Nadobrzezańskich, w trakcie którego podjęliśmy szereg działań mających na celu pozyskanie środków finansowych na rozwiązanie problemu ścieków w całym dorzeczu, ale również umówiliśmy się, że w roku przyszłym zorganizujemy wielkie zawody wędkarskie dla przedstawicieli wszystkich 33 Gmin. Odbyliśmy też ostatnie Walne Zebranie Człon-

ków Spółki Obra - naszych międzyrzeckich zakładów, które wraz z Gminą podjęły wysiłek finansowy i organizacyjny budowy oczyszczalni ścieków ...

Jeżeli coś było wyjątkowe to chyba uroczyste wkopanie kamienia węgielnego pod modernizację Rynku oraz podpisanie dokumentu o współpracy 5-ciu Gmin, które skutecznie ubiegały się o środki unijne (Międzyrzecz z Funduszu PHARE - Spójność Społeczna i Gospodarcza uzyska 0,85 mln EURO) na uzbrojenie terenów pod lokalizację produkcji i usług. Ale chyba nikt nie ma wątpliwości, że obie te sprawy mają dla naszego miasta wymiar ponadczasowy.

I myślę, że dobrze się stało, że za sprawą wyborów te dla mnie „normalne” działania zostały przez niektórych „ponadnormalnie” wykorzystane do wyborczej gry. Dzięki temu te wydarzenia stały się powszechnie dostrzeżone i docenione. Dzięki temu większą satysfakcję mieli ci, którzy te nasze „zwyyczajne” dla jednych, „niezwyčajne” dla innych sprawy wypracowali.

Pozdrawiam jednych i drugich.

Adam Kosiński

Ps.

Przekazuje szczerze i gorące podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji II odcinka ul. Pamiętkowej. Takiego podziękowania jakiego w Państwa imieniu doświadczyłem od dzieci ze Szkolnego Ośrodka Wychowawczego można pozazdrościć.

List otwarty do wszystkich, którym zależy na rozwoju turystyki w Powiecie Międzyrzeckim.

Szanowni Państwo.

Biuro Turystyczne „Małgorzata” przez 7 lat swojej działalności ugruntowało sobie dobrą pozycję na rynku usług turystycznych.

Będąc mieszkańcami Międzyrzecza bardzo zależy nam na rozwoju naszego miasta i dlatego chcemy brać jeszcze większy udział w budowaniu jego lepszego wizerunku.

Dysponując własnym lokalem oraz doświadczonymi pracownikami pragniemy stworzyć lokalne, **bezpłatne centrum informacji turystycznej** w celu skutecznej promocji i poprawy stanu turystyki przyjazdowej w naszym mieście i okolicach.

Niektórzy z Państwa - zajmujących się obsługą przyjeżdżających gości współpracujecie z nami już od dawna. Jednak teraz apelujemy i zwracamy się z prośbą do wszystkich - prowadzących działalność związaną z obsługą turystów na terenie Międzyrzecza i całego naszego powiatu o przekazanie nam swoich ofert.

Jeśli prowadzicie Państwo gospodarstwa agroturystyczne, wynajmujecie pokoje, domki, jesteście właścicielami hoteli, pensjonatów, zajazdów, restauracji, barów. Świadczyce jakiegokolwiek usługi dla turystów odwiedzających nasz region: kajaki, konie, wędkowanie itp., czekamy na Wasze oferty, ulotki, adresy i telefony.

Wszystkie dane, jakie otrzymamy od Państwa, zostaną skatalogowane, umieszczone w naszej bazie danych oraz na naszych stronach internetowych. Nasi pracownicy będą je nieodpłatnie przekazywać wszystkim zainteresowanym.

Posiadając wiele kontaktów wśród renomowanych biur podróży w kraju i za granicą postaramy się, aby Państwa oferty dotarły do jak największej liczby potencjalnych klientów.

Materiały prosimy dostarczać do siedziby BT „Małgorzata” w Międzyrzeczu, ul. Młyńska 8, od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 16.

W przypadku jakichkolwiek pytań pozostajemy do Państwa dyspozycji

Jarosław Kuś

Mały jubileusz KGW z Kęszycy Leśnej

W sobotę 19 października w gościnnej sali OSP w Kęszycy Leśnej odbyła się miła uroczystość podsumowania rocznej działalności miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Uroczystość zaszczyciło wielu zaproszonych gości, wśród nich burmistrz Miasta i Gminy Władysław Kubiak, starosta międzyrzecki Kazimierz Puchan, przewodniczący Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych Feliks Kijak, przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet Antonina Kowalska-Korban, których na wstępie powitała i zaprosiła do stołu przewodnicząca KGW Urszula Grybska. Przy stole suto zastawionym potrawami przyrządzonymi przez członkinie koła usiedli goście i gospodynie uroczystości. Degustacja potraw rozpoczęła się od jubileuszowego tortu, którego podzieleniem pomiędzy uczestników uroczystości zajął się osobiście Pan Burmistrz Wl. Kubiak.



Jeszcze goście nie skończyli konsumpcji pysznego tortu, a już czekała ich kolejna niespodzianka, tym razem muzyczna. Oto na parkiet wystąpiła z mikrofonem w rękę sama przewodnicząca koła i przy dźwiękach instrumentów duetu muzycznego wykonała solo piękną piosenkę, a jej podwładne panie ruszyły w stronę gości porwijąc ich do tańca. Chwilę później cały zespół „Kęszyczanki” zaprezentował gościom swoje umiejętności wokalne w zestawie kilku skocznych piosenek własnej kompozycji. W przerwach między występami goście zabierali głos podsumowując roczną działalność koła. W wystąpieniach wszystkich gości przewijało się uznanie dla koła o zaledwie rocznym stażu, a już z wieloma sukcesami.

Przewodniczący Woj. Zw. Kół. i Org. Rol. Feliks Kijak przekazał na ręce przewodniczącej koła dyplom uznania, w którym czytamy m.in. „w pierwszą rocznicę Waszej działalności za znakomite osiągnięcia i aktywną pracę na rzecz środowiska wiejskiego”. Bez ziemi, bez roli, ale prawdziwe Kolo Gospodyń Wiejskich – podsumował przewodniczący. Wszyscy goście wskazywali na rolę organizacji kobiecej w integracji miejscowości jaką jest Kęszycy Leśna, a przewodnicząca Woj. Rady Kobiet podkreśliła fakt, iż pomimo zaledwie rocznego stażu zespół wokalny wyróżnia się na tle innych zespołów z terenu gminy tym, że w repertuarze posiada duży zespół utworów własnej kompozycji promujących Kęszycy Leśną w całym regionie.

Znalazło to odzwierciedlenie podczas wpisów gości do kroniki koła. Czytamy tam między innymi: „Gdy usłyszysz śpiew, tam wchodzi, tam dobrzy ludzie mieszkają. Pamiętaj! Żli ludzie pieśni nie znają...”. A że w Kęszycy Leśnej przeważają dobrzy ludzie, którzy pieśni znają i śpiewają, jak też lubią się bawić, pieśni i tańce trwały do białego rana. Oby takiego zapалу nie brakowało w kolejnych latach działalności, co podkreślała pani Urszula w swoim powitalnym wystąpieniu. Będziemy śledzić rozwój sympatycznego koła z Kęszycy Leśnej i jestem przekonany, że jeszcze nie jedno o nim usłyszymy.

Jan Maksymiuk



SPOTKANIE Z TEATREM

Drugi dzień października był ciepły i słoneczny, a dla dzieci z Przedszkola Nr 6 w Międzyrzeczu dodatkowo pełen wrażeń i przeżyć artystycznych. Jako rodzic jednego z przedszkolaków miałam ogromną i przyjemną towarzyszyć sześciolatkom tego dnia w „wyprawie” do teatru. Większość dzieci po raz pierwszy miała okazję być w prawdziwym teatrze i zobaczyć na „żywo” przedstawienie. Dla najmłodszych było to wydarzenie, a uroczysty charakter nadały mu odświętne stroje dzieci.

Na spotkanie z teatrem udaliśmy się do Gorzowa Wlkp. W teatrze im. J. Osterwy obejrzelśmy „Baśń o zaklętych braciach” E. Szwarca. Dzieci entuzjastycznie reagowały na zdarzenia rozgrywane się na deskach teatru. Z przejęciem uczestniczyły w przygodach głównej bohaterki Dorotki i jej przyjaciół. Gromkimi brawami młodzi widzowie podziękowali aktorom za wspaniałą grę. Na zakończenie przedszkolaki mogły wejść na scenę i wspólnie z aktorami gorzowskiego teatru pozować do pamiątkowego zdjęcia. Jeszcze długo po spektaklu dzieci opowiadały sobie o niezwykłych kostiumach aktorów, odgrywających rolę zwierząt oraz o baśniowej scenografii. A to jeszcze nie był koniec wrażeń.

Nasze sześciolatki zostały zaproszone do Oddziału Lubuskiego Telewizji Polskiej. Z ogromnym zainteresowaniem zaglądały w zakamarki studia telewizyjnego, z którego emitowany jest między innymi Teleskop Lubuski. Panu, który odpowiedzialny jest za sprawy techniczne w telewizji, zadawały mnóstwo dociekliwych pytań. Wielka radość sprawiła dzieciom możliwość zobaczenia się w kilku monitorach telewizyjnych jednocześnie. Do Międzyrzecza dzieci wróciły szczęśliwe i pełne niezapomnianych wrażeń.

Że umożliwienie naszym pociechom przeżycia tak wyjątkowego dnia, w imieniu rodziców serdecznie dziękuję wychowawczyniom pani Renacie Jalożyskiej oraz pani Zycie Czechowicz. Wierzę, że spotkania z teatrem będą w Przedszkolu Nr 6 stałym elementem edukacji najmłodszych międzyrzecczan. Bezpośredni kontakt ze sztuką jest szansą na pobudzenie i rozwinięcie artystycznej wrażliwości dzieci oraz kreatywny rozwój ich osobowości.

Anna Kołodziejczak-Milewska, mama Kuby

SYBIRACY W BOBOWICKU

Od 1 września 2002 r. Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku nosi zaszczytne imię „Zesłańców Sybiru”. Uroczystość nadania imienia miała charakter bardzo podniosły. Przybyli na nią Sybiracy z całego województwa, władze Związku Sybiraków, władze samorządowe oraz zaproszeni goście. Młodzież szkolna przygotowała część artystyczną, a wystąpili w niej: Magdalena Płotecka, Roksana Kulawinek, Joanna i Natalia Kazimierskie, Przemek Piechowicki, Karolina Domeracka, Piotr Haładus, Michał Andrusiów, Emilia Koźlak, Joanna Cholaszczyńska.

Chór szkolny zaśpiewał kilka pieśni patriotycznych. Tablicę pamiątkową oraz przepiękną dekorację zaprojektował nauczyciel ZSR – Marek Lutostański. Najbardziej zaangażowane w przygotowania osoby otrzymały sybirackie odznaczenia. Były również okolicznościowe wystąpienia. Najbardziej wzruszające wygłosił pan Zygmunt Szczucki wspominając swego ojca, który przeżył syberyjską gehennę. Młodzież z Bobowicka na wcześniejszych spotkaniach z Sybirakami poznała ich losy oraz historię deportacji Polaków na Syberię i do Kazachstanu podczas II wojny światowej. Młodzi ludzie dowiedzieli się, że o tej tragedii nie można było mówić przez ponad czterdzieści powojennych lat naszego kraju. I nie można by było mówić do dziś, gdyby nie zmiany ustrojowe z roku 1989. O swym syberyjskim losie mógłby opowiedzieć wieloletni (nieżyjący już) nauczyciel ZSR w Bobowicku pan Leopold Świka, który przez wiele lat pracował w nieludzkich warunkach, w kopalni na dalekiej rosyjskiej północy. Syberyjskie zesłanie przeżyli również najbliżsi państwa Bogusławy Furtak, Anny Ratajczak i Marka Lutostańskiego, obecnych nauczycieli Zespołu Szkół Rolniczych. „Ojczyzna to pamięć i groby”. Groby wielu zesłańców znajdują się często daleko od ojczyzny, za kołem podbiegunowym, na Kolymie czy w syberyjskich lasach. Naszą rolą jest być strażnikami pamięci o nich, bo jak mówi poeta „Jeśli kiedyś zapomnę o nich. Ty, Boże na niebie zapisz mi o mnie”. Szkoła w Bobowicku będzie jedną z ośmiu w Polsce, które noszą imię „Zesłańców Sybiru”.

Anna Kuźmińska-Świder

Związek Sybiraków

ul. Wolności 100, 00-000 Warszawa

1945-2002

1945-2002

1945-2002

1945-2002

1945-2002

DYPLOM

UZNAŃ I PODZIĘKOWANIA

Dla tych, którzy przyczynili się do...
Pracownikom Zespołu Szkół Rolniczych
im. Zesłańców Sybiru
w Bobowicku
za pełną poświęcenia działalność na rzecz
Wspólnoty Sybirackiej



Bobowicko, dnia 19.09.2002 r.

Człowiek przychodzi na świat i od tej pory całe jego życie jest jedną wielką niewiadomą. Wielu z nas pragnie poznać przyszłość, dlatego czasami korzystamy z pomocy wróżbitów. Wiadomości, które od nich otrzymujemy są szczątkowe i często nieprawdziwe. Jedyną pewną rzeczą, która nas nie ominie jest śmierć, a boją się jej praktycznie wszyscy. W tej sytuacji nasuwa się pytanie: czym ona jest?

Przemijanie



Smierć to nieodwracalne zachwianie równowagi funkcjonowania organizmu, brak oznak życia. Rozróżniamy śmierć kliniczną, czyli ustanie czynności układu krążenia i oddychania w okresie 3-8 minut, gdy komórki, tkanki i narządy utrzymują jeszcze zdolność do życia. Reanimacja daje zdolność jego przywrócenia. Gdy się ona nie powiedzie, następuje śmierć biologiczna - uogólniona martwica, która w różnych tkankach przebiega z różną szybkością. Śmierć we współczesnym rozumieniu oznacza śmierć mózgu. Po jej stwierdzeniu coraz częściej pobiera się od zmarłych, zwłaszcza ofiar wypadków, narządy, które mogą komuś uratować życie.

Przyczyny śmierci są różne. Przed wiekami były to najczęściej głód i choroby zakaźne, np. dżuma, syfilis, cholera, ospa, tyfus, czy grypa. Na samą grypę, którą dziś można bez problemu wyleczyć, w latach 1918-1919 zmarło ok. 20 milionów osób. W Polsce podczas epidemii tej choroby w 1971 r. było ok. 25 tys. ofiar śmiertelnych. Pojawienie się antybiotyków, szczepionek oraz wyższy poziom życia znacznie ograniczyły występowanie infekcji zakaźnych. Niestety nadmiar jedzenia, brak ruchu, zanieczyszczenie środowiska oraz rozwój przemysłu i komunikacji mają swoją cenę, gdyż częściej doznajemy urazów, a także chorujemy na serce i nowotwory. Coraz więcej jest również wypadków samochodowych. W 2000 r. na samych polskich drogach zginęło 6294 osób.

Formy chowania zmarłych są różne. Jedną z nich jest mumifikacja, która polegała na balsamowaniu, a następnie bandażowaniu zwłok. Większość mumii powstała jednak w sposób naturalny, w wyniku działania samego klimatu. Najstarsze mumie mają 7000 lat. Mumifikowanie ciał było znane nie

tylko w Egipcie i południowej Ameryce, ale także w Europie. W Palermo na Sycylii, w podziemiach tamtejszego klasztoru Kapucynów ciągną się długie korytarze, gdzie spoczywa ok. 8000 mumii. Najstarsza z nich ma 400 lat, a najmłodsza, to dwuletnia dziewczynka, zabalsamowana w 1920 r. Proces ten nie należy jedynie do przeszłości. Aborygeni z północnej Australii do dziś umieszczają na drzewach ciała swoich zmarłych, gdzie pod wpływem promieni słonecznych przechodzą one naturalną mumifikację.

W wielu społeczeństwach, np. Indii i Nepalu, bardzo popularny jest obrządek kremacji, polegający na paleniu zwłok. Znajduje ona także wielu zwolenników w krajach uprzemysłowionych. W Niemczech poddawanych jest jej 70% zmarłych, w Wielkiej Brytanii ponad 60%, a w Szwecji i Danii 50%. Na czele znajduje się Japonia, gdyż wprowadzono tam obowiązek kremacji zwłok. Również w Polsce istnieje możliwość wyboru tego sposobu pochówku. Wystarczy tylko wola zmarłego lub zgoda rodziny. Urnę z prochami można złożyć do grobu, rozsypać nad Bałtykiem lub w ogrodzie pamięci w Poznaniu. Obrządek ten jest jednak bardzo rzadki i stanowi 1-2% wszystkich odbywających się co roku pogrzebów.

przypominamy sobie o naszych nieżyjących przodkach. Często pokonujemy wiele kilometrów, aby zapalić znicze i pomodlić się nad ich grobami. Dzień ten charakteryzuje się zadumą i refleksją nad przemijającym życiem.

Święto Wszystkich Świętych wprowadził dla całego kościoła Grzegorz IV w 834 r. Uroczystość ta ma swój początek w starym celtyckim Świecie „Samahin” (śmierć ciała), które oznaczało dla naszych przodków początek Nowego Roku. Rozpoczynał się on 1 listopada, gdyż Celtowie byli rolnikami, dla nich żniwa zaczynały się sianiem ozimin, czyli roślin wysiewanych jesienią, a dojrzewających latem. Zdarzenie to miało znaczenie szczególne, ponieważ było dla nich symbolem powolnego budzenia do życia śpiącej ziemi. Ponadto wszyscy obchodzą



to święto mniej więcej w tym samym dniu, w którym według Mojżesza rozpoczął się potop. Święto Zmarłych obchodzi Kościół Katolicki, Episkopalny i Luterński. 1 listopada oddaje się cześć wszystkim świętym w niebie, a drugiego wspomina się nieżyjących przodków. Nie wszyscy jednak potrafią uszanować spokój pochowanych w mogiłach. Cmentarz bardzo często staje się miejscem zabaw młodzieży, która zapomina o tym, że w danej chwili może chodzić po ciałach. Nagminne w ostatnich latach stały się także kradzieże, które nasilają się z dniem 1 listopada. Wielu ludzi zostawiając na rodzinnym grobach znicze, czy kwiaty, następnego dnia mogą już tam ich nie zastać. Takie postępowanie świadczy jedynie na niekorzyść tych osób, które same wystawiają sobie świadectwo. Muszą się oni liczyć jednak z konsekwencjami prawnymi, a także pamiętać, że los bywa przewrotny i w przyszłości to ich groby mogą być bezczeszczone i okradane z wieńców, czy krzyży.

KATARZYNA SZEGIEC

Co każda kobieta umieć może

To już w większych ośrodkach miejskich jest.

Niebezpiecznie bywa o zmroku na ulicach, to każdy wie.

Nie tylko o zmroku, nie tylko na ulicach. Nie zawsze radiowóz jest w pobliżu. Co wtedy robić? Trzeba radzić sobie samej. Wykorzystać do obrony wszystko, co się przy sobie ma. Wiedzę o ludzkim ciele. To, że nie trzeba dużej siły, żeby napastnikowi sprawić ból. Wykorzystać element zaskoczenia - słaba kobieta - a tu może nie całkiem bezbronna... Proponujemy międzyrzeckim kobietom i dziewczynom kurs samoobrony w stopniu podstawowym, ćwiczenia poprawiające ogólną kondycję, naukę zachowań, które pozwolą skutecznie zastopować czyjąś agresję.

Godzinne zajęcia będą prowadzone przez pana **Jurka Madziara** w środy o godz. 18.45. Zgłoszenia prosimy kierować do Domu Kultury.

Iwona Wróblak

Nie chcę mówić żegnaj

W imię tysiąca marzeń
W naszej wspólnej głowie,
Zakażę czasowi płynąć, by
Nie mknął tak szaleńczo do momentu
pożegnania.

Dostrzegam w nas niegotowość
Do rozdzielenia serc na powrót
Do ciał osobnych.
Nie umiem tego powiedzieć,
Słowa rozłąki bólem gardło mi ranią.
Nie mogę pojąć, że
To nie "do widzenia" - szepnę ci teraz,
Lecz okrutne wieczne żegnaj.

KAMILA KOGUT

Drugie urodziny zespołu „ANTIQUO MORE”



Koncert z okazji drugiej rocznicy istnienia dziecięcego zespołu muzyki dawnej „ANTIQUO MORE” zgromadził w sobotę 5 października sympatyków i sponsorów zespołu oraz przedstawicieli władz miasta i powiatu. W nowej auli Szkoły Podstawowej nr 2 scenografia **Zofii Kasprówic** nawiązywała do architektury okresu, z którego pochodziły prezentowane pieśni i tańce, a stylowe stroje dodawały blasku całości. Obecnie w skład zespołu wchodzi 20 dzieci, które grają na fletach, gita-

rach, skrzypcach, cornamuse, scheitbalce, tańczą i śpiewają. Wykonują utwory średniowieczne i renesansowe.

W ciągu 2 lat „ANTIQUO MORE” uczestniczyli w wielu koncertach, festiwalach i festynach w kraju i zagranicą. Dzieci zdobyły: wyróżnienie podczas Prezentacji PRO ARTE – 2001 r., tytuł Laureata na wojewódzkim przeglądzie „Wiolinowe Spotkania”, nagrodę Lubuskiego Kuratora Oświaty na przeglądzie PRO ARTE

– 2002. reprezentowały województwo lubuskie na XXIV Ogólnopolskim Festiwalu Kameralnych Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum” w Kaliszu, otrzymały stypendium naukowe Burmistrza Międzyrzecza.

Warsztaty artystyczne i spotkania z innym zespołami a także własna praca zaowocowały bogatszym i bardziej jednolitym, stylowym brzmieniem.

Jubileuszowy koncert zawierał ponad 15 utworów przeważnie świeżych i radosnych co przybliżyło słuchaczom przeżycia ludzi z dawnych wieków, z problemami i tęsknotami takimi jak nasze.

Słuchałam pieśni, przyglądałam się tańcom wykonanym z wyczuciem i wdziękiem i rósł mój podziw dla talentu i zapału **Katarzyny Chmielewskiej** i współpracującej z nią **Grażyny Blochowicz**, a także wdzięczność dla sponsorów (Kazimierz Jońca, Jacek Belz i Adam Krystjan, Edward Blask, Kazimierz Pawliszak, Sz. P. nr 2 dyr. Maria Słomińska), którzy mają swój udział w wyposażeniu zespołu.

Na początku koncertu dzieci podziękowały osobom za każdym sponsorowi, natomiast z rąk pana **Adama Koziańskiego** zespół otrzymał medal pamiątkowy przyznany przez burmistrza Międzyrzecza, „Cum decore, cum splendore”.

W. Murawska

Załącznik do uchwały nr 98 z dnia 18.10. 2002r.

OGŁASZA SIĘ 3 pierwsze przetargi ustne nieograniczone

na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Powiatu Międzyrzecznego, położonych w obrębie Rokitno,

które odbędą się w dniu 7 listopada 2002r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu, ul. Przemysłowa 2, pokój nr 101.

1. Oznaczenie i opis nieruchomości :

Lp. przetargu	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości	Pow. nieruchomości w m ² .	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza w zł	Przeznaczenie nieruchomości w planie	Godzina rozpoczęcia przetargu	Wysokość wadium w zł	Nr księgi wieczystej
1	- „ -	256	58200	Grunt rolny w kształcie regularnego wydłużonego prostokąta. Otoczenie stanowią grunty rolne. Grunt zlokalizowany w części peryferyjnej Rokitna od strony M-cza.	19 980,00	Oznaczony symbolem R o zapisie : teren przeznaczony pod uprawy rolne.	10 ⁰⁰	1 000,00	40106
2	- „ -	56/3	1386	Nieruchomość nie zabudowana. Ma kształt regularnego czworoboku. Otoczenie stanowi zabudowa mieszk. jednorod. oraz grunty rolne. Zlokalizowana jest w części peryferyjnej Rokitna przy drodze do M-cza.	7 460,00	Położony jest w obszarze 23 MN o zapisie : mieszkalnictwo o niskiej intensywności zabudowy do 2,5 kodygnacji, z dopuszczeniem zabudowy zagrodowej.	10 ¹⁵	400,00	40106
		56/8 (1/6 udziału w działce)	411	Nieruchomość nie zabudowana. Stanowiąc będzie drogę dojazdową do działek oznaczonych nmr ewidencyjnymi : 56/3, 56/4, 56/5, 56/6, 56/9 i 56/10.	430,00 (dla 1/6 udziału w działce) Ogółem cena wyw. 7 890,00	- „ -	- „ -	- „ -	40106
3	- „ -	56/4	1271	Nieruchomość nie zabudowana. Ma kształt regularnego czworoboku. Otoczenie stanowi zabudowa mieszk. i grunty rolne. Grunt zlokalizowany w części peryferyjnej Rokitna przy drodze do M-cza.	6 880,00	- „ -	10 ³⁰	370,00	40106
		56/8 (1/6 udziału w działce)	411	Nieruchomość nie zabudowana. Stanowiąc będzie drogę dojazdową do działek ozn. nmr ew. : 56/3, 56/4, 56/5, 56/6, 56/9, 56/10.	430,00 (dla 1/6 udziału w działce). Ogółem cena wyw. 7 310,00	- „ -	- „ -	- „ -	40106

2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uiszczenie wadium w ww. wysokościach do dnia 4 listopada 2002r. na konto Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu ul. Przemysłowa 2 - GBS Międzyrzeczn nr rachunku 83670000-210210-3600-14. Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu. Uczestnikowi, który przetarg wygra wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości.

3. Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą w wysokości 1 %

tej ceny, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

4. Uczestnikom przetargu nie zwraca się kosztów poniesionych w związku z tym przetargiem.

5. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się w miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

6. Zbývający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn, unless ważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatu.



SERWIS PRASOWY

INFORMACJE Z RATUSZA

W październiku Sąd Rejonowy w Poznaniu mocą wydanego wyroku w toczącej się już blisko 2 lata sprawie o zwrot Gminie dzierzawionych terenów i fortyfikacji MRU oddalił roszczenia dzierzawcy PRO NATURE. Mamy nadzieję na rychły zwrot terenów MRU i zorganizowanie tam obsługi turystycznej.

W międzyrzeckim ratuszu odbyło się robocze spotkanie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział Zielona Góra na którym potwierdzono zakończenie procedury wydania decyzji - obwodnica miasta. Rzecznik GDDKiA już wycenił działki. Po ich wykupie jeszcze w tym roku przekazane zostaną inwestorowi.

Podpisanie POROZUMIENIA

To bardzo ważna chwila. Nasi potomni ocenią jakie dzieło jest tutaj realizowane. Chciałem państwu powiedzieć, że Międzyrzec dobrze wpisuje się w aktualną sytuację i możliwości wykorzystania środków unijnych. Przede wszystkim to niezwykle ważna inwestycja związana z uzbrojeniem terenów i na to właśnie wydatkowane



na będą środki unijne z programu „Spójność społeczno-gospodarcza”. Z ogólnej kwoty 18 mil. złotych realizowanych na terenie 5 miast – Międzyrzec otrzyma najwięcej 6 mil. zł” – powiedział wicemarszałek lubuski **E. Fedko**

W Porozumieniu zapisano: „Jesteśmy przekonani, że wyposażone w nowoczesną infrastrukturę tereny inwestycyjne, powstałe w wyniku realizacji tego zadania, zwiększą atrakcyjność gospodarczą naszych miast, przyciągną wiele inwestorów i wzbogacą rynek pracy ofertami zatrudnienia. Porozumienie podpisali burmistrzowie Gubina, Kostrzyna, Międzyrzecza i Witnicy oraz prezydent Zielonej Góry

Na modernizowanym rynku wmurowano we wrześniu kamień węgielny upamiętniający fakt rozpoczęcia modernizacji najstarszej części miasta. Pojemnik z aktem erekcyjnym, folderami, medalami, okolicznościowy-



mi pamiątkami i widokówkami wbudowany został w podłozę rynku. To wydarzenie zaszczycili swą obecnością - wicemarszałek lubuski **E. Fedko**, burmistrzowie Międzyrzecza, przewodniczący Rada Miejskiej oraz wykonawcy tej inwestycji – Państwo Winnicy firma BRUKMET, Krzywulski - Dobrowolski firma BUDINSTAL oraz firma „Granity dolnośląskie” ze Strzelina. To w tej chwili największe zadanie realizowanego programu przygotowania miasta do obchodów milenijnej rocznicy Grodu Międzyrzec i Męczeńskiej Śmierci Pięciu Braci Międzyrzeckich. Uroczystość zaszczycił swą obecnością ks. proboszcz **G. Tuligłowicz**.

Pożegnaliśmy lato hucznie i wesoło-chociaż tego dnia pogoda nie dopisała. Wspólnie z CZG-12, Nadleśnictwem i Pszczewskim Parkiem Krajobrazowym urządzili-



śmy festyn na wybudowanym, nowym parkingu przy ul. Młyńskiej. Oddany dziś do użytku mieszkańcom nowy mostek – zwany kupiecki i parking to część dużego programu obejmującego modernizację rynku i otaczających go miejskich uliczek. Pozyskane środki finansowe wsparte środkami naszego budżetu umożliwiły modernizację tej części miasta. Wartość wykonanych prac przekroczy 2,5 mil. zł.

W ostatnich dniach września rada sołecka w Bobowicku zorganizowała dla mieszkańców festyn. Przy pięknej słonecznej pogodzie – pożegnano lato a potem ...ba-



wiono się niemal do rana. Jak poinformowała sołtys **Janina Nowak** – to pierwszy festyn w Bobowicku. Chcemy ożywić działalność kulturalną w sołectwie. Tego oczekują od nas mieszkańcy sołectwa. Wystąpimy także z inicjatywą zorganizowania w Bobowicku gminnych dożynek 2003.

Otwarcie drogi w Bobowicku

Zdaniem wicemarszałka lubuskiego **E. Fedki** inspiracją do podjęcia tego zadania były krytyczne uwagi mieszkańców Bobowicka. Wtedy /a było to 2 lata temu/ –



wicemarszałek przyrzekł mieszkańcom ujęcie tego zadania w planie wojewódzkim. I słowa dotrzywał. Główny trakt przez Bobowicko - przekazany właśnie do użytku cieszy dziś wszystkich mieszkańców. Cieszyć się – powiedział zastępca burmistrza. **A. Kozioł** – że można już teraz bezpiecznie tutaj przejść i przejechać. Cieszyć mnie także budowana obecnie w stronę Bobowicka ścieżka rowerowa, która łączy tę miejscowość z Międzyrzeczem. Bobowicko staje się dużym zapleczem miasta. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali – wicemarszałek lubuski **E. Fedko**, burmistrzowie Międzyrzecza oraz rada sołecka.

Komitet organizacyjny zaprasza mieszkańców Gminy na obchody Święta Niepodległości organizowane w Międzyrzeczu w **niedzielę 10 listopada**. W programie: 30.30 - msza w kościele p.w. Św. Wojciecha 30.30 - apel poległych pod Pomnikiem Tysiąclecia, złożenie wiązanek kwiatów

Urząd Gminy zakupi dla celów promocyjnych gminy profesjonalne fotografie o ciekawych, atrakcyjnych dla naszego miasta i gminy miejscach i wydarzeniach z dziedziny przyrody, kultury, sportu, rekreacji, turystyki, architektury i zabytków. Informacji można zasięgnąć w Urzędzie Gminy Międzyrzec. Rynek 1 (pok.101) tel. 741 28 46 wew 42



W ubiegłym roku rozpoczęto z inicjatywy rady sołeckiej budowę domu przedpogrzebowego w Bukowcu. Dzięki dużemu zaangażowaniu mieszkańców sołectwa inwestycja o wartości przekraczającej 100 tys. złotych została już zakończona. Jest to po Wyszanowie drugi już wybudowany od podstaw dom przedpogrzebowy. Kolejny raz inicjatywa rady sołeckiej spotkała się z dużym poparciem mieszkańców i finansową pomocą Gminy.

W Kursku Starym w październiku oddano do eksploatacji nową sieć wodociągową. Ta inwestycja została zrealizowana dzięki niezwyklej aktywności sołtysa **Zbigniewa Tuczyńskiego** Zmodernizowano także stację uzdatniania wody w Kursku Nowym i sieć wodociągową do miejscowości Pieski. Docelowo wybudowany będzie odcinek sieci do Zamostowa. Zastępca burmistrza **A. Kozioł** z dumą podkreśla – w całej gminie pozostała bez sieci wodociągowej już tylko Szumiąca. I tam także będzie wodociąg. Budowanie sieci wodociągowej w sołectwach to nasz wielki sukces

Walne zgromadzenie spółki wodno-ściekowej „Obra” podjęło decyzję o likwidacji spółki i zakończeniu działalności. Spółka „Obra” funkcjonowała w latach 1989 –



2002. Utworzyła ją gmina Międzyrzec i międzyrzeckie zakłady pracy. Własnymi nakładami i pozyskanymi środkami finansowymi spółka wybudowała oczyszczalnię komunalną o wartości przekraczającej 7 mil. złotych. Teraz tę oczyszczalnię przekazała na rzecz Międzyrzeckiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Zarząd spółki: wiceburmistrz **A. Kozioł**, **L. Kołodziejczak** i **Z. Blochowicz** złożyli uczestniczącym w zjeździe członkom podziękowanie za aktywną działalność w polce i podjęcie trudu wybudowania oczyszczalni ścieków.

16 października w naszym ratuszu odbył się zjazd Stowarzyszenia Gmin Nadobrzezańskich w którym udział wzięli: – wicemarszałek wielkopolski **K. Kościelny**, wicemarszałek lubuski **E. Fedko**, przedstawiciele wojewódów, wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska oraz 32 gmin i miast. Zjazd poświęcony był aktywizacji dzia-

(ciąg dalszy na str.10)

Ludzie listy piszą, Ludzie listy piszą

Pocztowy zaduch

W pewien październikowy poniedziałek poszłam na pocztę aby odebrać paczkę. Była godz. 16.00 kiedy weszłam do sali operacyjnej. Przy wszystkich okienkach stały długie kolejki klientów, groziło mi więc długie czekanie. Ale nie to było najgorsze. Najgorszy był smrodliwy zaduch, w którym czekałam na odbiór paczki. Myślałam, że zwiomiuję na kafelki i marmur, którymi wyłożona jest sala. Jak to możliwe, że starczyło pieniędzy na marmury, a zabrakło na klimatyzację lub choćby zwykły wentylator? Pytanie to kieruję do kierownictwa poczty w M-czu. A w ogóle to sala jest zbyt ciasna, stół do wypełniania przekazów za mały i za niski. Chyba nie tak powinno się dbać o wygodę klientów. Ale jak zwykle monopolistycznie nie zależy! Choć są pozytywne przykłady np.: poczta w Gorzowie: zieleni, klimatyzacja, marmury, bajora. Mam pomysł dla poczty w M-czu. Teraz kiedy Telekomunikacja poszła na swoje apartamenty, salę operacyjną trzeba koniecznie powiększyć na całą przestrzeń parteru, a służby z parteru przenieść na piętro, poprawi to znacznie jakość usług. Konieczny jest również parking dla klientów! Szczególnie niezbędne są stojaki na rowery! Bo trudno się przykuć z rowerem do skrzynki pocztowej, ponieważ uszczupla to przepustowość chodnika. Przed nami okres świąteczny. Liczę na sprawność działania kierownictwa poczty międzyrzeckiej, że- bym bożonarodzeniowe kartki mogła wysyłać w pachnącej atmosferze sali operacyjnej.

Anna Kuźmińska-Świder

Ps. Współczuję pracownikom Poczty, które przez osiem godzin muszą wytrzymać w tej dusznej zawieszynie.

(ciąg dalszy ze str. 9)

łań dla pozyskania pieniędzy unijnych na budowę sieci kanalizacyjnych w dorzeczu Obrzy. Przygotowany program realizacji tego zadania został najwyższej oceny i stał się priorytetem w działalności obu województw. Jak powiedział wicemarszałek lubuski E. Fedko- Stowarzyszenie Gmin Nadobrzezańskich jest najlepszą platformą na której o istotnych sprawach obu województw można naprawdę swobodnie rozmawiać. To cieszy.

Już drugi raz w tym roku z inicjatywy Lubuskiego Stowarzyszenia Soltysów koło Międzyrzec nasi soltysi i przedstawiciele rad sołeckich zorganizowali – angażując własne środki finansowe – wycieczkę turystyczną. Zwiedzili Góry Stolowe, Wambierzyce, Duszniki i Kłodzko.



Z inicjatywy kierownika Inspektoratu Lubuskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Janusza Palczyńskiego i inspektora Urzędu Gminy Stanisława Ganczarskiego wykonano w ostatnich dniach wiele prac konserwacyjnych na Obrze z użyciem sprzętu pływającego. To pierwsze od wielu lat wykaszanie dna Obrzy oraz skarp Obrzy i Paklicy. Prace te ze względu na niewielkie środki finansowe będące w gestii Gminy – wykonano w ramach robót publicznych. Obrza staje się znów rzeką czystą.

Do Redakcji... Szanowni Państwo

Na prośbę ludzi chorych Fundacja Clive'a Harrisa organizuje, po raz kolejny w Międzyrzeczu, spotkanie z Uzdrowicielem.

W związku z tym zwracamy się z uprzejmą prośbą o przekazanie poniższej informacji w Państwa Piśmie, gdzie i kiedy osoby zainteresowane mogą odebrać bezpłatnie biletu na leczenie.

**Leczenie jest bezpłatne.
CLIVE HARRIS W MIĘDZY-
RZECZU 7.11.2002 r.**

Dla osób potrzebujących, pragnących skorzystać z usługi uzdrowiciela, a nie posiadających bezpłatnych biletów, będą one dodatkowo wydawane w **środe 30 października 2002 r. o godz. 9.00** w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury - Kino, ul. Konstytucji 3 Maja 30.

Łość biletów jest ograniczona.

**REDAKCJA K.M.
DZIĘKUJE ZA LISTY
W SPRAWIE SZPITALA,
LEKARZY I OPIEKI
ZDROWOTNEJ
W MIĘDZYRZECZU.
NIESTETY ANONIMÓW NIE
DRUKUJEMY, WSZYSTKIM
AUTOROM ZAPEWNIAMY
OCHRONĘ DANYCH OSOBOWYCH.**

Do Redakcji...

Zmuszona jestem z ważnych przyczyn rozstać się ze swoim psem 6. miesięcznym setterem irlandzkim. Może ktoś z Czytelników Kuriera chciałby mieć w swoim domu psa tej rasy?

Proszę o kontakt tel. 0 609 968 797

Uratowane od śmierci 2. miesięczne kotki, przebadane przez lekarza weterynarii zdrowe, odpchłone czarno-białe oddamy w dobre ręce. Nasz tel. 741-01-38, kom. 0 609 518 766

Miłośnicy zwierząt



PYTANIE DO WŁADZ MIASTA

W czwartek 17.10.2002 w godz. ok. 17⁰⁰-19⁰⁰ miasto zostało totalnie zakorkowane, bowiem dzielni nasi strażacy wieszali transparenty wyborcze w centrum miasta, na głównej drodze Gorzów - Zielona Góra. Zablokowany został jeden pas ruchu, policja przepuszczała samochody drugim pasem naprzemiennie, co natychmiast spowodowało kilometrowe korki. Wyjechanie z bocznej ulicy wymagało dużej szybkości, bowiem światła zmieniały się bardzo szybko, praktycznie na przejazd jednego samochodu. Stwarzało to duże niebezpieczeństwo kolizji. Przejazd z jednego końca miasta na drugi, który normalnie trwa 3-4 min. zajął mi 35 min.

Czy tego typu "ważnej" sprawy nie można załatwić nocą?

J. Paluch

Młodzi redaktorzy u burmistrza

W sali starościńskiej muzeum odbyło się spotkanie Burmistrza W. Kubiaka z redakcjami gazetki szkolnych i przedstawicielami samorządów szkolnych. W trakcie spotkania burmistrz poinformował o przygotowaniach do obchodów 1000-lecia Grodu Międzyrzec. Przedstawicielom szkół przekazał list, który samorządy klasowe wysłał do wybranych szkół w całej Polsce. W liście burmistrz i uczniowie międzyrzeckich szkół informują o przygotowaniach miasta do obchodów wielkiego jubileuszu i przesyłają zaproszenie do odwiedzenia miasta o niezwykle bogatej historii – członka Kapituły Najstarszych Miast Polskich. Międzyrzecki archeolog T. Łaskiewicz w barwnej prelekcji „eksponaty jakich nie znamy” pokazał uczniom pozyskane w czasie modernizacji rynku eksponaty w tym niezwykle cenny fragment kołczugi. „Jakie jest Pana marzenie – jako archeolog pytał uczeń gimnazjum i dalej „które z ostatnich odkryć zaskoczyło Pana najbardziej?” Podobnych pytań kierowanych do archeologa było jeszcze wiele.

Do znanego międzyrzeckiego historyka S. Cyranika młodzież zwróciła się z prośbą o informację- kiedy zrodziła się w Panu pasja poznawania i badania dziejów Ziemi Międzyrzeckiej? Wszystko zaczęło się jeszcze w gimnazjum im. Bergera – odpowiada S. Cyranik. To było jeszcze przed wojną. Do Międzyrzecza przyjechałem krótko po wojnie, pamiętam do dziś miasto zrujnowane i spalone. Zaczęłem więc od wyszukiwania i gromadzenia ocalałych dokumentów i pamiątek. I tak - poznawanie dziejów tego pięknego miasta



stało się pasją na całe moje życie. Wyniki moich dociekań przedstawiam na łamach Kuriera Międzyrzeckiego. To bardzo pouczająca lektura. Teraz śledzę miejsca posiadawienia w Międzyrzeczu i okolicach 11 młynów wodnych i 11 wiatraków. Szukajcie także i wy śladów obiektów istniejących kiedyś w naszym mieście – apelował S. Cyranik To pasjonujące zajęcia. Zebrani przedstawiciele szkół zwrócili się do władz miasta z wielką prośbą o podjęcie budowy w mieście ośrodka wodnego – choćby tylko basenu - dokończenia budowy ścieżki rowerowej do Bobowicka i zmodernizowanie ścieżki rowerowej do Głębokiego.

A. Tkocz

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI S.C.



"DOM"

66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8
tel./fax 0-95 741-10-23; 741-26-49; 749-15-92
0603638808 ; 0692226566

e-mail: bondom@poczta.onet.pl www.bondom.republika.pl

CZŁONEK WLKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW

W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI

BIURO UBEZPIECZONE, LICENCJA ZAWODOWA nr 2783, nr 3465

Zbliża się zima, drodzy Państwo czas pomyśleć o ciepłutkim, przytulnym mieszkaniu, domku. Przedstawiamy nasze najnowsze propozycje:

1. **Skwierzyna** - mieszkanie w centrum miasta w 2- piętrowym bloku powierzchnia 64 m² / 3 pokoje, kuchnia, łazienka / ogrz. gazowe, balkon, słoneczne, wspólnota mieszkaniowa, niski czynsz, 1 piętro. Cena : 60 tys. zł
2. **Międzyrzecz** - parter bloku - bardzo przestrzenne mieszkanie 2 pokojowe z dużą jasną kuchnią o pow: 54,5 m², balkon. Cena: 57 tys. zł.
3. **Międzyrzecz** - pierwsze piętro kamienicy - mieszkanie 3 pokojowe pow: 64,9 m², łazienka i toaleta w glazurze, w kuchni wstawka, ozdobny piec z kafli, niski czynsz. Atrakcyjna cena!! 55 tys. zł
4. **Głębokie** - domek murowany powierzchnia 40 m² - 2umeblowane pokoje z kominkiem, kuchnia i łazienka z wyposażeniem, duży taras. Ok. 70 metrów do jeziora. Cena : 45 tys. zł. Możliwość zamiany na samochód, mieszkanie, działkę budowlaną.
5. **3 km od Międzyrzecza** - funkcjonujący sklep spożywczy o pow: ok. 50 m² / pomieszczenie sprzedaży, zaplecze, pom. sanitarne, magazynek/, działka pow: 2,57 ara. Centrum wsi. Cena do uzgodnienia.

Polecamy obejrzenie naszej strony internetowej, gdzie znajdziecie Państwo wszystkie aktualne oferty ze zdjęciami. Zapraszamy do biura / parter biblioteki/ gdzie posiadamy około 150 ofert domów, mieszkań i działek.

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak

UCHWAŁA Nr XLIV/384/2002

Rady Miejskiej w Międzyrzecz
z dnia 08 października 2002 r.

w sprawie **wniosku o zmianę nazwy przysiółka Gumniska**

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity z 2001 r. - Dz. U. nr 142, poz. 1591) i §5 Statutu Gminy Międzyrzecz *uchwala się* co następuje:

§ 1.

Wnioskuje się do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji - po przeprowadzeniu konsultacji z mieszkańcami Sołectwa Kuligowo - o dokonanie zmiany nazwy przysiółka Gumniska na nazwę Marianowo.

§ 2.

Wniosek o zmianę nazwy przysiółka wraz z uzasadnieniem i załączonymi dokumentami:

- 1) wnioskiem mieszkańców i właścicieli gospodarstw przysiółka Gumniska z dnia 12.07.2002 r.,
- 2) uchwałą zebrania wiejskiego Sołectwa Kuligowo, kieruje się za pośrednictwem Wojewody Lubuskiego do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Międzyrzecz.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia po uprzednim ogłoszeniu przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Międzyrzeczu oraz w Sołectwie Kuligowo, a także podlega publikacji w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Międzyrzeczu
mgr **Kazimierz Pawliszak**

PPHU TOPAZ w Międzyrzeczu

zatrudni:

specjalistę d/s kadr i płac, księgową,
księgowego, kierownika grupy
budowlano-remontowej, sprzedawcę
w sklepie spożywczym w Boryszynie.

Kontakt telefoniczny: **505-101-374**

PIZZERIA „ROMA”



zaprasza

na smaczną pizzę

Pizza na telefon 741-25-81

dowóz gratis – powyżej 10 zł.

Czas oczekiwania do 30 minut

Czynne codziennie

od 11.00 do 22.00

Międzyrzecz ul. Kilińskiego



CENY KONKURENCYJNE

CENTRUM URODY "ANNA"

ul. Poznańska 44 Międzyrzecz, tel. 742-21-54

Proponuje szeroki zakres usług kosmetyczno-fryzjerskich

na profesjonalnych kosmetykach polskich i zagranicznych

WYKONUJEMY MAKIJAŻ PERMANENTNY ORAZ TATUAŻ BIOLOGICZNY

Bezpłatne porady kosmetyczno-fryzjerskie

Gabinet czynny

Pn - Pt 10.00- 20.00

Sob 10.00-15.00

ZAPRASZAMY

GWARANTUJEMY PIĘKNĄ OPALENIŹNĘ

NA PROFESJONALNYM SOLARIUM

ERGOLINE ULTRA TURBO POWER

Z NAJNOWOCZĘSNIJĄ FILTREM UIT

Ostatnich gryzą psy

Życie ludzkie upływa na nieustannym dążeniu do realizowania narzuconych sobie rozmaitych celów. Na każdym etapie naszego ziemskiego bytowania podejmujemy określone przedsięwzięcia, staramy się urzeczywistniać konkretne marzenia. Z osiągnięciem sukcesu bywa już różnie. Czy jednak zaistnieć może w życiu homo sapiens taki moment, że po intensywnych i wyczerpujących zmaganiach z losem możemy wreszcie spocząć na laurach i żyć z przysłowiowego odcinania kuponów?

Kiedyś jeden z moich przyjaciół stwierdził, mając lat ...29, że osiągnął już najważniejsze cele, które sobie wytyczył – zdobył wykształcenie, dostał interesującą pracę, ożenił się z miłością, urządził mieszkanie, został ojcem dwóch udanych synów, kupił samochód, cieszy się dobrym zdrowiem - słowem – nie więcej już mu w życiu nie potrzeba... Potraktowałam to jako żart, bo nie wyobrażałam sobie tego młodego mężczyzny jak przez resztę życia gnuśniejsze w betonowych ścianach ciasnego M-2 i ogląda kolorową telewizję. Zresztą, patrząc z perspektywy 20 lat, jakie minęły od tamtej rozmowy, oboje wiemy, że tamte słowa nie znalazły w późniejszym życiu żadnego pokrycia. Jeżeli nawet istnieje w naszym słowniku pojęcie „spoczywania na laurach” – ma ono charakter zaledwie przejściowy pomiędzy tym, co się osiągnęło, a tym, co się osiągnąć zamierza. Człowiek, który twierdzi, że niczego już od życia nie oczekuje, znajduje się albo pod wpływem silnej depresji, albo nie zastanawia się nad tym, co mówi.

W miejscu można się zatrzymać ledwie na krótką chwilę wytchnienia, na czas pozwalającej zregenerować siły, zacerpnąć kolejny łyk życiodajnego powietrza. Można sobie zafundować niedługi postój na odpoczynek w drodze. Ale nie można sobie pozwolić na to, żeby inni nas zbyt szybko wyprzedzili.

Jedni nazywają ludzkie życie „wyścigiem szczurów”, inni – bardziej romantycznie: drogą przez ziemskie padole. Ale nie sposób żyć bez wizji tego, co w swoim życiu można, względnie należałoby jeszcze zrobić.

Wyobraźmy sobie lekarza, który ukończywszy studia, zdobywa określoną specjalizację, otrzymuje etat, powiedzmy, w jakimś prowincjonalnym szpitalu, względnie jakiejś poradni i zaczynając zawodową praktykę – przestaje swoją medyczną wiedzę pogłębiać. Albo na-

uczyciela, który otrzymał tytuł magistra przed kilkunastu laty i od tamtego czasu naucza stosując metody z epoki „króla Cwiczka”. Takich przykładów można by przytaczać wiele. Najważniejsza jest w tym wszystkim świadomość konieczności samorozwoju, kształtowania u siebie nawyków poszukiwania, wychodzenia naprzeciw nowym wyzwaniom, nie poddawania się przeciwnościom losu. Los zresztą też bywa przewrotny i często wbrew naszym wyobrażeniom zmusza poprzez najróżniejsze niespodziewane sytuacje, do natychmiastowych niemalże przewartościowań wyznawanych do tej pory poglądów.

Nas – ludzi – zarówno tych przeciętnych jak i wybitnych, dotyka w życiu wiele przykrych doznań. Z moich skromnych obserwacji wynika, że najboleśniej przeżywamy śmierć najbliższych, zdradzone uczucia, ciężką chorobę, utratę pracy, czy moment przejścia na emeryturę. Są to z reguły sytuacje, w których czujemy się zupełnie bezsilni albo odrzuceni, osamotnieni albo nikomu już niepotrzebni. Takie stany powodują utratę wiary w sens życia, w sens cokolwiek, do czego dotąd się dążyło.

Jeżeli jednak tkwi w naszej podświadomości światełko nadziei, potrafimy prędzej czy później się przemóc i znaleźć nowy cel w życiu, spotkać ludzi, którzy potrafią wzniecić w nas nowe chęci do życia, pomogą w potrzebie.

Ratunkiem na wszelkie nasze osobiste smutki i tragedie jest zwyczajna ludzka aktywność. Dowód na to tkwi w powiedzeniu: „kto szuka, ten znajdzie”. Bezrobotni, którzy naprawdę tego chcą i zamiast siedząc w czterech ścianach, szukają – w końcu znajdują upragnioną posadę, osoby, które los doświadczył niegdyś ciężką chorobą, znajdują sens w działalności charytatywnej na rzecz innych pokrzywdzonych, świeżo upieczeni emeryci odkrywają zalety wolnego czasu, który można wykorzy-

stać w najróżniejszy sposób. A iluż ludzi doznaje po wielu latach życia przeświadczenia, że to, co dotąd robili, zupełnie miało się z ich prawdziwymi marzeniami, z tym, co naprawdę dawałoby im satysfakcję, poczucie spełnienia i... zaczyna życie zupełnie od nowa?

Listopadowe dni, święta upamiętniające tych, których już nie ma wśród żywych, sprzyjają głębszej zadumie nad sensem ludzkiego życia. Takie refleksje bardzo pomagają, podtrzymują na duchu, oczyszczają serca z pesymizmu, wyzwalaają nowe dążenia. A przede wszystkim wyciszą nasze gwałtowne emocje.

Człowiek jest istotą, która nie nadaje się do życia nudnego, biernego, pozbawionego chęci dążenia do wytyczonych przez siebie celów. Nieważne, czy ma się lat 10, czy 70, nie ma znaczenia, czy jest się osobą pełnosprawną, czy poruszającą się na wózku inwalidzkim, czy jest się bogatym, czy żyjącym ze skromnych dochodów najniższej emerytury. Największą wartością dla każdego człowieka stanowi przeświadczenie, że to, co w swoim życiu robi, pozwala mu się spełniać. Tacy ludzie żyją i umierają z godnością.

Dlatego podążając drogą jaką wytycza nam los, nigdy nie zatrzymujemy się na zbyt długi postój. Nie zostawiamy w tyle, bo ostatnich gryzą psy.

GRAŻYNA PIECHOCKA

Ps. Bardzo dziękuję wszystkim moim czytelnikom za uznanie i ciepłe słowa, dzięki którym mogę być przekonana, że moja obecność na łamach Kuriera bywa komuś potrzebna. Serdecznie pozdrawiam.

IRENA ZIELIŃSKA

x
x x

*z pętelką progó
zaplątaną
w wiecznym pobycie
idę
przed sobą*

*do nóg przywiązany most
prowadzi mnie
na drugą stronę
niewidzenia*

*chwila żalu przykuta
do dna czasu
wyjęta z własnego życiorysu
skamle smutkiem
wszystkich spojrzeń
zbitego za nic psa
przeszczekującego na wylot
księżyc*

*i to jest ta
przedostatnia
zaledwie chwila
zanim zdąży
wyplatać
sie*

z istnienia

Podziękowania za „miłe wspomnienia”

Z okazji Dnia Nauczyciela w dniu 15.10.2002 w Przedszkolu nr 1 odbył się uroczysty koncert. Gośćmi zaproszonymi na uroczystość byli emeryci tej placówki. Dzieci z wszystkich grup przedstawiły przepiękny program artystyczny. Były piękne wiersze, piosenki, tańce i życzenia płynące z głębi serduszek małych dzieci.

Z łezką w oku oglądałyśmy koncert i byłyśmy pełne podziwu dla tak wspaniałych małych artystów. Dlatego chcielibyśmy gorąco i serdecznie podziękować przede wszystkim Dzieciom oraz pani dyrektor **Halinie Siwczak** za zorganizowanie takiego spotkania; nauczycielkom za wkład i pracę w przygotowaniu koncertu i miłego upominku, który ozdobi nasze stoły, a obsłudze przedszkola za przygotowanie pysznego poczęstunku.

Jest to chyba jedna z nielicznych placówek, w których takie spotkania odbywają się jak w jednej wielkiej rodzinie. Wieź między Personalem, a nami emerytami odczuwalna jest, na co dzień, a dzięki temu na pewno nigdy nie zapomnimy o wszystkich miłych chwilach związanych z pracą z dziećmi.

Jeszcze raz bardzo dziękuję pani dyrektor, że wspólnie z całą kadrą przedszkola i dziećmi pamiętają o emerytach, bo przecież to nie jest pierwsze takie spotkanie.

Serdeczne podziękowania w imieniu wszystkich Emerytów: **Sabina Ciesiołka**

MYŚLISZ O DZIECKU? CO KAŻDA KOBIETA POWINNA WIEDZIEĆ O KWASIE FOLIOWYM.

Każda kobieta, jeśli pomyśli o dziecku, które kiedyś urodzi, czasami marzy o synku, czasami o córce, ale przede wszystkim ma nadzieję, że będzie ono zdrowe. Jednak w Polsce rocznie rodzi się około 2000 dzieci z wadami wrodzonymi układu nerwowego i kręgosłupa zwanymi wadami cewy nerwowej. Na szczęście jest coś, co można zrobić, aby zapobiec tej wadzie u dziecka. Badania naukowe wykazały, że kwas foliowy pomaga w prawidłowym rozwoju kręgosłupa i znacznie obniża możliwość urodzenia dziecka z wadą cewy nerwowej. Kobiety, które zwiększyły ilość spożywanego kwasu foliowego przed ciążą i we wczesnej ciąży, gdy formuje się układ nerwowy i kręgosłup dziecka, częściej rodzą zdrowe dzieci, nie dotknięte wadami cewy nerwowej.

Co to jest wada cewy nerwowej?

Wady cewy nerwowej to wady układu nerwowego i kręgosłupa dziecka. Najczęstsze z nich to bezmózgowie i rozszczep kręgosłupa. Dziecko z bezmózgowiem jest niezdolne do życia. Dziecko z rozszczepem kręgosłupa mimo operacji w pierwszej dobie życia często jest sparaliżowane, może być również upośledzone umysłowo. Wady te powstają w pierwszych 4 tygodniach ciąży, gdy kobieta zwykle jeszcze nie wie, że zostanie matką. Ponad 90% dzieci z wadą cewy nerwowej rodzi się zdrowym matkom i w rodzinach, w których nigdy wcześniej dziecko z taką wadą nie przyszło na świat.

Co to jest kwas foliowy?

Kwas foliowy jest witaminą z grupy witamin B. Występuje w żywności w postaci folianów. Zawierają go warzywa ciemnozielone i pomarańczowe (fasolka, kapusta, szparagi, salata, brukselka, kalafior, marchew) a z owoców pomarańcze i banany. Bogatym źródłem kwasu foliowego jest także wątróbka, lecz pełni ona funkcję "magazynu" w organizmie i może zawierać również substancje szkodliwe. Dlatego niewskazane jest spożywanie jej w dużych ilościach. Poza tym kwas foliowy jest dostępny w tabletkach zawierających wyłącznie kwas foliowy oraz preparatach wielowitaminowych.

Na rynku dostępne są również produkty wzbogacane w kwas foliowy, jak na przykład niektóre płatki śniadaniowe i soki. Aby uchronić swoje dziecko przed wadami cewy nerwowej, potrzebujesz 3 x więcej kwasu foliowego niż możesz uzyskać z normalnej diety. Z tego powodu, jeśli możesz zająć w ciąży, powinnaś:

- codziennie zażywać 0,4 mg kwasu foliowego
- jeść więcej produktów, które zawierają foliany pamiętając, że długie gotowanie niszczy większość kwasu foliowego

Kiedy powinnaś zacząć zażywać kwas foliowy?

Gdy przypuszczasz, że możesz zająć w ciążę, niezależnie od tego, czy planujesz dziecko czy nie, powinnaś **CODZIENNIE** zażywać **0,4 MG KWASU FOLIOWEGO**. Jest to potrzebne, ponieważ układ nerwowy dziecka rozwija się w pierwszych tygodniach ciąży, zanim nawet uswiadomisz sobie, że zostaniesz matką.

Kwas foliowy powinnaś przyjmować co najmniej 4 tygodnie przed ciążą aż do 12 tygodnia ciąży, aby mieć pewność, że w twojej krwi jest dostatecznie dużo kwasu foliowego we właściwym czasie.

Czy zażywanie kwasu foliowego w tabletkach jest rzeczywiście konieczne?

Tak, ponieważ trudno będzie ci zjeść codziennie tyle produktów o wysokiej zawartości kwasu foliowego, aby pokryć zwiększone potrzeby i wspomóc zapobieganie wadom cewy nerwowej (na przykład musiałabyś zjeść 0,5 kg kapusty dziennie). Poza tym musisz wziąć pod uwagę, że długotrwałe przechowywanie żywności i gotowanie warzyw niszczy kwas foliowy.

Czy kwas foliowy może być szkodliwy?

Nie, kwas foliowy nie ma żadnych efektów ubocznych. W dawce nie większej niż 0,4 mg może być stosowany przez wiele lat tak, jak inne witaminy. Ma poza tym korzystne działanie w zapobieganiu chorobom serca i miażdżycy. Jeśli na stałe bierzesz jakieś leki, powinnaś skonsultować się z lekarzem, czy nie ma przeciwwskazań do stosowania kwasu foliowego. Kobiety chore na padaczkę powinny uzgodnić z lekarzem prowadzącym dawkę kwasu foliowego, jaką mogą przyjmować, ponieważ może on osłabiać działanie leków przeciwdrgawkowych.

Co zrobić, jeśli już jesteś w ciąży?

Jeśli stwierdziłaś, że jesteś w ciąży, powinnaś natychmiast zacząć brać kwas foliowy w dawce nie mniejszej niż 0,4 mg dziennie i kontynuować terapię aż do końca 12 tygodnia ciąży. Ale nie martw się, jeśli jesteś w bardziej zaawansowanej ciąży niż 12 tygodni i nie zażywałaś kwasu foliowego - pamiętaj, że większość dzieci pomimo to rodzi się zdrowa.

Preparaty multiwitaminowe oraz monowitaminowe dostępne na polskim rynku. Stan z dnia 30.06.2000

Program Pierwotnej Profilaktyki Wad Cewy Nerwowej rekomenduje, aby wszystkie kobiety w wieku rozrodczym codziennie zażywały kwas foliowy w dawce **0,4 mg**. Mniejsza dawka może nie zapewnić odpowiednio wysokiego poziomu kwasu foliowego we krwi kobiet w pierwszych tygodniach ciąży. Większa dawka wymaga regularnej kontroli lekarskiej.

Uwaga!

Przy dziennym spożyciu witaminy A w dawce większej niż **10 000 j.m.** rośnie ryzyko powstania wad wrodzonych u dziecka. Dlatego wybierając preparat wielowitaminowy zawierający witaminę A należy zwrócić uwagę, żeby dzienne spożycie tej witaminy w żywności oraz preparacie multiwitaminowym łącznie nie przekroczyło 10 000 j.m.

Te preparaty polecamy

Nazwa preparatu	Wit. A w j.m.	Kwas foliowy w mg	
Alvityl	6250	0,0625	
Biovital N	500	0,25	
Biovital Plus	2235	0,23	
CRP	833,3	0,066	
Centrum	5000	0,4	😊
Duoyit	5000	0,4	😊
Ekovit	5000	nie zawiera	
Falvit	5000	nie zawiera	
Folik	nie zawiera	0,4	😊
Geravit Pharmaton	4000	nie zawiera	
H-Pantoten	500 mcg	0,2	
Kwas foliowy	nie zawiera	0,4	😊
Materna	5000	1,0	
Mertz special dragees	1500	nie zawiera	
Multisal	nie zawiera	nie zawiera	
Multi-tabs	3300	0,1	
Multiwitaminum	1250	nie zawiera	
Multiwitaminum	1250	nie zawiera	
Panvitan	nie zawiera	0,2	
Plusz Multivitaminum	nie zawiera	nie zawiera	
Prenatal	4000	0,8	
Supradyn	25000	1,0	
Vigor complete	5000	0,4	😊
Vigosal	5000	0,4	😊
Vita-Fem	12500	0,2	
Vitamin 15 Solco	2500	0,2	
Vitapil	nie zawiera	0,4	😊
Vitalal	4000	0,2	

Zawartość folianów w wybranych produktach żywnościowych w mg/100g wg "Zapobieganie wrodzonym wadom cewy nerwowej", praca zbiorowa pod redakcją Zbigniewa J. Brzezińskiego, Warszawa 1998

Produkt	Świeży	Gotowany	% strat
Wątróbka	219-364	145-240	34
Otręby pszenne	258		
Szpinak	155	29-90	42
Brukselka	88-170	36	69
Szparagi	70-175		
Bób	130	37	72
Kalafior	120	51	58
Brokuły	90	64	29
Groch	87	34	61
Jajko	70	30	57
Chleb pszenny pełnoziarnisty	39		
Papryka	37		
Salata	33		
Kapusta	16-45	11	53
Banany	28-36		
Pomarańcze	24		
Sery	16		
Mleko krowie (świeże)	2-12		
Wolowina, drób, wieprzowina	5-18		
Jabłko	6		

Kupować, gdzie rośnie

Profesjonalna uprawa roślin ozdobnych o najwyższej jakości:



- Drzewa i krzewy iglaste i liściaste
- Żywopłoty
- Duże drzewa soliterowe
- Projekty i realizacje ogrodów do uzgodnienia

Adres szkółki: Pniewo 1, 66-305 Kalawa
Tel. kom. 0602-23 53 11, Tel./Fax 095-742 24 37

Godziny otwarcia Szkółki Kalawa:

Poniedziałek - Piątek 7:30 - 16:00
Sobota 8:00 - 12:00

Serdecznie zapraszamy

Sprzedam mieszkanie
w Międzyrzeczu
55 m², 3 pokoje
z kuchnią, łazienką,
wc, co (taryfa nocna).
I piętro.
Cena 44 tys. zł.
Tel. 0 (prefix-68)
38-77-287
po godz. 19.00

Sprzedam mieszkanie
w Międzyrzeczu
przy ul. Staszica.
M 3- 69 m².
Kontakt
telefoniczny
0 605-367-430



SALON URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I GASTRONOMICZNYCH

Gorzów Wlkp., Wawrów 18 B, tel.(95)72-88-190, fax(95) 72-88-192

Polecamy:

- regały, lamy chłodnicze, lodówki przeszklone, wagi, krajalnice
- urządzenia gastronomiczne oraz meble z blachy kwasoodpornej,
- kompleksowe wyposażenie sklepów.

URZĄDZENIA NOWE I UŻYWANE-RATY-TRANSPORT
UWAGA! NOWE LAMY JUŻ OD 1560 zł

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzec

Products P.H.U. Z.P.Ch.

USŁUGI

CMENTARNE I POGRZEBOWE

66-300 Międzyrzec, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranica)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieńców



*Podziękowania dla personelu Oddziału Położniczego
w Międzyrzeczu za szczęśliwe zakończenie porodu
Wiktora Walczaka
składa rodzina*

OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA
GOSPODARZA
GORZÓW

TELVINET

 **94-74**

PRZEDSZKOLE NR2

WYDAJEMY WŁASNĄ GAZETKĘ

W życiu przedszkola dzieje się wiele: ciekawe zajęcia i zabawy, sporo humorystycznych sytuacji. Dzieci codziennie zaskakują swoją indywidualnością, poglądami na świat i podejściem do stawianych im zadań. Twórcza aktywność dziecka jest wszechstronna. Chcemy przekazywać rodzicom najciekawsze wydarzenia i ciekawostki z życia przedszkolaków. Na co dzień jest to trudne, kontakty z rodzicami dotyczą najczęściej spraw najważniejszych lub organizacyjnych. Potrzeba własnej "przedszkolanki" zrodziła pomysł wydawania gazetki przedszkolnej. Oddaliśmy do rąk rodziców pierwszy numer "2-NASZE PRZEDSZKOLE". Rodziców informujemy o tym jak spędzili w przedszkolu pierwsze tygodnie "Skrzaty", "Pszczółki", "Gumisie" i "Smerfy". Chcemy redagować naszą gazetkę zgodnie z oczekiwaniami rodziców: jesteśmy otwarci na wszelkie sugestie i spostrzeżenia. Maly świat przedszkolaka jest tak naprawdę wielki i o tym właśnie będziemy pisać. Cytat z naszej gazetki: "Zamykając drzwi przedszkola, w któ-



rym zostawiamy naszego malucha, martwimy się, jak sobie poradzi. Czy jest w stanie zaakceptować, polubić przedszkole i dobrze się bawić? Czy nie płacze przez cały dzień? Niewielu rodziców zdaje sobie sprawę z faktu, że płacz i żal, jaki wyraża dziecko przy rozstaniu, często urywa się wraz z wyjściem mamy lub taty poza przedszkolne mury. Płaczące w szatni dziecko, po wejściu do sali spokojnie wyciąga z półki zabawki. O lach

już zapomniano. Rodzice zapewne jeszcze nie. Przedszkolny dzień rozpoczyna się wcześniej, między 6.30, a 8.30, po śniadaniu są zajęcia, zabawy w sali lub w ogrodzie. Odbijają się też zajęcia dodatkowe: rytmika, język angielski, katecheza. Dzień przedszkolaka kończy się około godziny 16.00, jednak niemalo jest dzieci, które wcale nie rzucają się w ramiona rodziców. Chętnie by tu jeszcze zostały - w przedszkolnej krainie zabawek". **Wiesława Kraśnicka**. Naszą gazetkę możemy wydawać dzięki pomocy finansowej: "Suszarni" Międzyrzec, p. Romana Kłodzińskiego, p. Małgorzaty Tomczyk, p. Henryki Janas, C.E. "Arka". Serdecznie dziękujemy za umożliwienie nam zakupu kserokopiarki.

Dyrektor Przedszkola Nr2 Grażyna Ilińczyk

TAKI JA, I TAKI TY, MOŻE ŚWIĘTYM BYĆ...

Jakby na potrzebę nadchodzących dni 1 i 2 listopada ukazał się zbiór wierszy p. Wisławy Szymborskiej pt. "Chwila". Zawiera on 21 pięknych utworów o miłości, śmierci, przemijaniu. Zaisiste perełki godne naszej Noblistki. Jeden z nich załączam do mojego artykułu.

Mam poczucie (od paru już lat) szczególnie "dyżurnego" w naszej gazecie, piszącego "na okoliczność" świąt kościelnych. Jak wspomnieć, co roku staram się przedstawiać święto Wszystkich Świętych a nawet Dzień Zaduszny pogodnie, zwracając uwagę, że dla chrześcijan przynajmniej, to pierwsze może być radosne (zwrócić uwagę na kolor szat liturgicznych w czasie Mszy św.), bo to jakby imieniny nas wszystkich. Czelmy tego dnia wszystkich naszych patronów i innych, być może naszych krewnych, bliskich nam ludzi, ale niekiedy też tych o odmiennych poglądach, czasami i naszych wrógów, którzy zmarli a według *Sprawiedliwości Boskiej*, doświadczają szczęścia w innym świecie. Tak nauczyłem się rozumieć to Święto. Uczestnicząc tego dnia, ale i niekiedy przy innej okazji w czasie Roku Liturgicznego, w Litani do Wszystkich Świętych wymawiam imiona osób szczególnie nam bliskich i drogich, bywa że tych, którzy odeszli na zawsze... Wymieniamy ich niezależnie od tego czy nasze wzajemne relacje były (lub nawet są) poprawne, przyjemne, czy raczej -odwrotnie... Przy tej okazji niejednokrotnie zadajemy sobie pytanie: czy uczyniliśmy wszystko co było w naszej mocy, czy użyliśmy skutecznych sposobów znajdujących się w naszej gestii by nasze wzajemne relacje ułożyły się korzystnie? Jak rozumiemy, z pozoru, banalny dwuwiersz z piosenki grupy Myslowic: „bierz życie jakie jest, na drugie nie masz szans”?

Wydaje mi się, że akurat te dwa dni dla wielu z nas stanowią często większą „katharsis” i są bardziej powodem „zatrzymania się na chwili-

le” (właśnie na CHWILE), niż czas przełomu roku: Sylwester i Nowy Rok, kiedy to podsumowujemy rok przeszły, planujemy przyszły. Ale tylko rok! W pierwszych dniach listopada do milionów ludzi w naszej kulturze i na tym świecie powraca odwieczne pytanie: skąd i dokąd zmierzamy. Porównujemy, wartościujemy, wątpimy, mamy nadzieję chcemy wierzyć, że...w końcu wierzymy, że...spotkamy tych, których złożyliśmy pod tamtym kamieniem, tych poległych w czasie wojny, zaginionych w katastrofach których ciała nie odnaleziono, tych od których pochodzi nasze przeszczepione serce, nerki, krew, szpik...Przecież nie mieliśmy okazji, nie było czasu by im podziękować. Tak wielu jest tych, którym jesteście coś winni, tymczasem odeszli. Na pewno te dwa dni należy rozumieć jako szczególnie czas spotkania i być może pojednania z tymi, którzy „nasze ziemskie życie” mają już za sobą. Uważam, że choćby przez szacunek dla „tych co odeszli” nie możemy wątpić w to, że kiedyś się spotkamy, być może na tylko jedną, „pozaziemską” chwilę, na blysk gwiazdy na niebie...

Kiedy wieczorem w dniu Wszystkich Świętych albo w Dniu Zaduszny odwiedzam cmentarze i widzę chyboczące się, czasami gasnące płomyczki świec nachodzą mnie taka refleksja: nawet jeśli nasze (moje) życie przyrównać do tełej krótko palącej się świeczki, ba niektórzy mówią, że wobec czasu trwania Wszechświata nie ono jest nawet ułamkiem sekundy, to dla mnie i moich najbliższych a nawet mi niechętnych, ta sekunda to niech trwa przynajmniej kilkadziesiąt lat. Nie będę się targował, może być sto! I obiecuję, nie będę życia brał „jakie jest”, nie będę bierny, dlatego, że „na drugie nie mam szans!”. Życzę pozytywnych refleksji 1 i 2 listopada.

Ryszard Krawiec

A oto wybrany wiersz :

Wisława Szymborska
CHWILA

Kwaterna małych grobów na cmentarzu.
My, długo żyjący, mijamy ją chyłkiem,
jak mijają bogacze dzielnicę nędzarzy.

Tu leżą Zosia, Jacek i Dominik,
przedwcześnie odebrani słońcu, księżycowi,
obrotom roku, chmurom.

Niewiele uciulali w bagażu powrotnym.
Strzępki widoków
W liczbie nie za bardzo mnogiej.
Garstkę powietrza z przelatującym motylem.
Łyżeczkę gorzkiej wiedzy o smaku lekarstwa

Drobne nieposłuszeństwa,
w tym któreś śmiertelne.
Wesołą pogoń za piłką na szosie.
Szczęście ślizgania się po kruchym lodzie.

Ten tam i tamta obok, ci z brzegu :
Zanim zdążyli dorosnąć do klamki,
zepsuć zegarek,
rozbić pierwszą szybę.

Małgorzatka, lat cztery,
Z czego dwa na leżąco i patrząco w sufit.

Rafałek: do lat pięciu brakło mu miesiąca,
a Zuzi świąt zimowych
z mgielką oddechu na mrozie.

Co dopiero powiedzieć o jednym dniu życia,
o minucie, sekundzie:
ciemność i blysk żarówki i znów ciemność?

KÓSMOS MAKARÓŚ
CHRONÓŚ PARADOKSÓŚ
Tylko kamienna greka ma na to wyrazy.



CARITAS DIECEZJI ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKIEJ Parafialny Zespół CARITAS

Bobowicko, ul. Trzcielska 6
66-300 Międzyrzecz

Tel. 0-pref.-95 741-32-20

Konto: Bank PEKAO S.A. O/ Międzyrzecz
11001122-53107-2101-111-0

Podziękowanie

"Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym dzieli się z innymi"

/Jan Paweł II/

Parafialny Zespół CARITAS, działający przy Parafii Miłosierdzia Bożego w Bobowicku składa serdeczne podziękowanie wszystkim Sponsorom i Dobroczyńcom za pomoc w przygotowaniu i realizacji Festynu Parafialnego na rzecz potrzebujących, który odbył się 15 września br. na stadionie w Obrzycach. Wyrazy wdzięczności kierujemy do Dyrekcji Samodzielnego Szpitala dla Nerwowo Psychicznie Chorych za przygotowanie stadionu i pomoc w realizacji tego dzieła. Dowódcy Jednostki Wojska Polskiego w Międzyrzeczu, za pomoc w przygotowaniu grochówki. Dowódcy Pań-

stwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu i Jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej z Obrzyc. Podziękowanie kierujemy do wszystkich Uczestników festynu, dzięki którym zebrano kolejne pieniądze dla potrzeb działalności PZC, który od kilku już lat wspiera potrzebujących, szczególnie dzieci indywidualnie i grupowo. W czasie festynu można było nie tylko pobawić się i wziąć udział w konkurencjach sportowych, ale przez zakup napoi, ciasta, kielbaski z grilla wesprzeć naszą działalność. Wszystkim Paniom i Panom, którzy posługiwali w czasie festynu na stoiskach, w czasie konkurencji sportowych jak i Zespołowi Muzycznemu "A'PROPOS II" za oprawę muzyczną tego spotkania składamy za pośrednictwem Kuriera Międzyrzeckiego serdeczne podziękowanie. Ufamy, że Wasz udział zaowocuje wszelkim dobrem, a przede wszystkim satysfakcją z udziału w dziele pomocy drugiemu człowiekowi.

W imieniu całego Zespołu CARITAS ks. Andrzej Kugielski

AUTO KOMIS „MAREK”

Sprzedaż, Skup, Zamiana

66-300 Międzyrzecz
ul. Zakaszewskiego 2
(wjazd od Waszkiewicza)
tel. (095) 741-19-91 w.73;
0606 511 585



Sprzedaż za gotówkę i na kredyt (złotówkowy, walutowy)

Czynne: Poniedziałek - Piątek 9.00 -17.00
sobota 9.00 -15.00



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

* Projekty budowlane i technologiczne
* Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
* Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

* Doradztwo techniczne
* Wyceny i kosztorysy
* Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

informacje z DOMU KULTURY

Plakat w reklamie

W działalności każdej instytucji ogromne znaczenie odgrywa promocja. Jednym z narzędzi promocji jest reklama, a więc rozpowszechnianie pewnych informacji za pomocą np. plansz, ogłoszeń, napisów. Często spotykamy się z określeniem, iż reklamę można nazwać sztuką powtarzania. Stosowane są bowiem elementy, które przyciągają wzrok czymś interesującym, barwnym, pobudzając tym uwagę odbiorcy.

Można zastanowić się czy reklama jest sztuką. Istnieją różne poglądy na tą sprawę np. wielu uważa, że nią jest, bowiem posługuje się środkami i tworzywami innych sztuk: obrazami, słowami itd. Wykorzystuje klasyczne wartości estetyczne np. komizm, dramat. Bardzo ciekawie wypowiada się na ten temat K. Mazurek, zajmująca się problematyką marketingu w kulturze: „Reklama jest sztuką dlatego, że jest działaniem twórczym, którego efekty są raczej nieprzewidywalne”. Wymaga dużej wiedzy i umiejętności fachowych, jak też zastosowania odpowiednich środków technicznych. Realizacją reklam zajmują się artyści plastycy, fotograficy, filmowcy, graficy komputerowi.

Istnieje grupa osób twierdzących, iż reklama różni się jednak od sztuki. Wg nich sztuka reklamuje samą siebie, reklama zaś zawsze jakiś towar, usługę czy ideę. Reklama musi być czytelna i zrozumiała, nawet gdy autor posługuje się znakami, to są one komunikatami odczytanymi przez wszystkich. Sztuka zaś często posługuje się kodem zrozumiałym jedynie dla wąskiego grona odbiorców. Wytwory sztuki są niepowtarzalne, podczas gdy reklamę charakteryzuje użycie powtarzalnego znaku lub symbolu. Z drugiej strony dzięki technice reprodukcji wszyscy ludzie mogą poznać dzieła zaliczane do światowego dorobku kulturalnego.

W poszukiwaniu odpowiedzi może pomóc zapoznanie się z jednym z gatunków artystycznych grafiki użytkowej, często stosowanym w reklamie, jakim jest

plakat. Najprościej mówiąc plakat to zadrukowany arkusz papieru, często dużego formatu, z odpowiednią kompozycją plastyczną, fotografią, zwięzłym tekstem.

W encyklopedii czytamy, iż plakat wywodzi się ze starożytności. Pierwsze znane plakaty to obwieszczenia na



papirusach, tabliczkach kamiennych oraz rzymskie ogłoszenia i reklamy wywieszone na ścianach. Plakat nowoczesny pojawił się w XIX w. Były to barwne reklamy, afisze teatralne. Plakat ten zmieniał się wraz z doskonaleniem technik graficznych i drukarskich. Warto wspomnieć, że wśród twórców znajdowali się wybitni artyści: H. Daumier, P. Bonnard, H. Toulouse-Lautrec. Wiek XX wiąże się ze zmianami w formie plakatu. Miały na to

wplyw modne kierunki w sztukach plastycznych. W Polsce początki plakatu wiążą się z S. Wyspiańskim (1899 r.). W kolejnych latach powstało tak wiele plakatów, iż w 1968 r. założono w Wilanowie pierwsze na świecie Muzeum Plakatu. Obecnie w jego zbiorach znajduje się ponad 54 tys. plakatów. Zbiór plakatów polskich liczy ponad 30.000 szt. W gronie ich twórców są artyści plastycy m.in. Jan Lenica, Andrzej Pągowski, Jan Młodożeniec, Franciszek Starowieyski, Jan Sawka, Henryk Tomaszewski.

W/w twórcy, a także wielu innych, są autorami plakatów reklamujących wydarzenia kulturalne, spektakle teatralne, wystawy, filmy. Wiadomo, iż promowanie nowego dzieła np. filmu wymaga odpowiednio użytych narzędzi marketingowych. Wśród nich bardzo duże znaczenie odgrywa reklama wizualna, jaką jest właśnie plakat. Można się o tym przekonać zjawiając wystawę plakatów filmowych, zorganizowaną w holu kina „Świt” w Międzyrzeczu. Wyeksponowane tam plakaty pochodzą z zbiorów własnych kina. Dotyczą filmów polskich i zagranicznych, jakie wyświetlano w międzyrzeckim kinie. Najstarszym w zbiorze jest plakat do filmu „Pół żartem, pół serio” (1959 r.).

W zastosowanych technikach wykonania plakatów występuje duża różnorodność. Do najciekawszych na pewno zaliczyć trzeba prace artystów plastyków. Najwięcej z nich powstało w okresie od lat sześćdziesiątych do dziewięćdziesiątych, na zamówienie twórców danego filmu. Na wystawie są także plakaty, do wykonania których wykorzystano zdjęcia filmowe. Od początku lat dziewięćdziesiątych, plakaty filmowe bardzo często wykonywane są przez grafików komputerowych.

Wystawa wywołała u zwiedzających wiele wzruszeń, niektórym zakreśliła się łza w oku na jakiś wspomnienie związane z filmem, inni byli zachwyceni ilością i różnorodnością przedstawionych plakatów, jeszcze inni z nostalgią wspominali obejrzone filmy.

Alicja Jankowska
Międzyrzecki Ośrodek Kultury

GIMNASTYCZKI W ARENIE – PO RAZ KOLEJNY

Gimnastyczki z sekcji Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury wraz z opiekunem Witoldem Dunalem, na zaproszenie międzyrzeckiego Klubu Fryzjerstwa Artystycznego, uczestniczyły w pokazach podczas prestiżowej imprezy fryzjerskiej w Poznaniu. Po raz dziesiąty poznańska Arena była gospodarzem Międzynarodowego Festiwalu Mody Fryzjerskiej i Kosmetycznej. Przedstawiciele branży fryzjerskiej i kosmetycznej, reprezentujący państwa całego świata, prezentowali się w festiwalu w dniach 20 i 21 października br.

Pierwszego dnia odbyły się pokazy fryzjerskie i kosmetyczne. Nie zabrakło tam akcentu międzyrzeckiego, bowiem przez pół godziny odbywała się prezentacja Klubu Fryzjerstwa Artystycznego z Międzyrzecza. Wówczas także wystąpiły młodziki gimnastyczki. Ich pokazy wzbudziły ogromne zainteresowanie. Świadczyły o tym oklaski jakimi nagrodzono występ. Udział w



Międzyrzeckie gimnastyczki ze znaną aktorką Grazyną Szapolowską w poznańskiej „Arenie”

tej imprezie dostarcza często wielu ciekawych przeżyć. Dziewczeta na długo zapamiętają występ, jak i to, że miały okazję do poznania gościa specjalnego festiwalu, którym w tym roku była znana polska aktorka Grazyna Szapolowska. Atrakcjami imprezy były pokazy kosmetyczne i konkursy: III Ogólnopolski Konkurs Malowania Ciała oraz I Ogólnopolski Konkurs Przedłużania Włosów. W drugim dniu festiwalowej imprezy przeprowadzono VI Ogólnopolski Indywidualny Konkurs Fryzjerstwa Damskiego i Męskiego o Puchar Stowarzyszenia „POLFRYZ” – jednego z organizatorów imprezy.

Międzyrzeckiemu Klubowi Fryzjerstwa Artystycznego składamy serdeczne podziękowania za zaproszenie oraz życzymy wielu sukcesów zawodowych.

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY
ZAPRASZA
MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH NA
KURS TAŃCA
TOWARZYSKIEGO

Zajęcia w piątki o godz. 18⁰⁰
Sala tańca Domu Kultury

Zapisy i Informacje
tel. 7411802

MATURZYŚCI - OSTATNIA
SZANSA NAUKI TAŃCA
PRZED STUDNIÓWKĄ !!!



MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY
ZAPRASZA
DZIECI W WIEKU OD 6 DO 10 LAT NA

ZAJĘCIA GIMNASTYCZNO
- BALETOWE

Zajęcia: poniedziałki
i czwartki o godz. 16.00
Sala tańca Domu Kultury
w Międzyrzeczu



INFORMACJE: Dom
Kultury w Międzyrzeczu,
nr tel. 7411802
ZAPRASZAMY

Wybory 2002 w Międzyrzeczu

- uprawnionych do głosowania - 19.161
- wydano kart do głosowania - 8.202
- głosów ważnych oddano - 7.967

Miejska Komisja Wyborcza Międzyrzeczu stwierdziła, że w wyborach 27 października 2002 radnymi do Rady Miejskiej w Międzyrzeczu zostali wybrani:

- Okręg nr 1**
1. Kaczmarek Józef
 2. Rybarczyk Edward Józef
 3. Rusiecki Bohdan
 4. Górzna Anna Maria
 5. Stankiewicz Emil
- Okręg nr 2**
1. Rydzanicz Grzegorz Krzysztof
 2. Sawiński Eugeniusz
 3. Kubrycht Tomasz Andrzej
 4. Antonowicz Kazimierz
 5. Dębicki Zbigniew
- Okręg nr 3**
1. Bielecki Jan Ignacy
 2. Tyburski Bogusław
 3. Ziemecki Stanisław Ryszard
 4. Nowak Stefan
 5. Czop Bogusław Kazimierz
 6. Marzec Krzysztof Stanisław
- Okręg nr 4**
1. Brodziński Grzegorz Zbigniew
 2. Smejliś Zbigniew
 3. Zimoch Zdzisław
 4. Duda Ryszard
 5. Skoczylas Jan Stanisław

W wyborach na burmistrza Gminy Międzyrzecz na poszczególnych kandydatów oddano następującą liczbę głosów ważnych:

1. **Dubicki Tadeusz** - 2.383
(zgłoszony przez Komitet Wyborczy PSL)
2. **Kozak Józef** - 783
(zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców „Przyszłość”)
3. **Koziński Adam Stanisław** - 1.341
(zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców „Porozumienie”)
4. **Lamcha Mieczysław Piotr** - 2.105
(zgłoszony przez Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD-UP)
5. **Włodarski Wojciech Marek** - 1.355
(zgłoszony przez Komitet Wyborczy GGM)

Uchwała Miejskiej Komisji Wyborczej w Międzyrzeczu

z dnia 28 października 2002 r.

o przeprowadzeniu ponownego głosowania w wyborach Burmistrza Gminy Międzyrzecz w dniu 10 listopada 2002 r.

Na podstawie art. 4 ust. 6 ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz. U. Nr 113, poz. 984 i Nr 127, poz. 1089) Miejska Komisja Wyborcza uchwała, co następuje:

§ 1.

1. W wyborach przeprowadzonych w dniu 27 października 2002 r. żaden z pięciu kandydatów nie został wybrany na Burmistrza Gminy Międzyrzecz, ponieważ nie otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów.

2. W dniu 10 listopada 2002r. zostanie przeprowadzone ponowne głosowanie na dwóch kandydatów, którzy w pierwszym głosowaniu otrzymali największą liczbę ważnych głosów.

3. **Kandydatami na burmistrza w ponownym głosowaniu są:**

1) **Dubicki Tadeusz**

zgłoszony przez Komitet Wyborczy PSL

2) **Lamcha Mieczysław Piotr**

zgłoszony przez Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD - UP

4. **Głosowanie będzie przeprowadzone w godzinach od 6.00 do 20.00 w tych samych lokalach wyborczych, co w dniu 27 października 2002 r.**

§ 2.

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega podaniu do wiadomości wyborców przez rozplakatowanie na obszarze gminy.

2. Druk i rozplakatowanie uchwały zapewni burmistrz.

Przewodniczący

Miejskiej Komisji Wyborczej
w Międzyrzeczu

(-) **Jerzy Szafranski**

**INFORMACJA Burmistrza Gminy Międzyrzecz
z dnia 18 września 2002 roku - na stronie B**

W okręgu wyborczym NR 2 /Międzyrzecz/ do Rady Powiatu radnymi wybrani zostali:

1. Puchan Kazimierz Józef
2. Ratajczyk Zofia
3. Jarmużek Piotr Robert
4. Zielonka Aleksander
5. Plewa Zofia Teresa
6. Frabiński Antoni
7. Odziomek Kazimiera

Dokładniejsze wyniki wyborów przedstawimy w następnym numerze Kuriera Międzyrzecznego.

INFORMACJA

Burmistrza Gminy Międzyrzecz z dnia 18 września 2002 roku.

Na podstawie art. 32 ustawy z dnia 16 lipca 1998 roku – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz. U. Nr 95, poz. 602, zm. Dz. U. z 1998 r. Nr 160, poz. 1060, Dz. U. z 2001 r. Nr 45, poz. 497, Dz. U. z 2001 r. Nr 89, poz. 971, Dz. U. z 2002 r. Nr 23, poz. 220, Dz. U. z 2002 r. Nr 113, poz. 984, Dz. U. z 2002 r. Nr 127, poz. 1089) w związku z uchwałą Zarządu Gminy Międzyrzecz Nr 842/98 z dnia 31 sierpnia 1998 r. w sprawie podziału Gminy na obwody głosowania podaję do wiadomości publicznej informację o **numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych** dla przeprowadzenia głosowania w wyborach zarządzonych na dzień 27 października 2002 roku.

Numer obwodu	Granice obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	MIASTO MIĘDZYRZECZ ulice: Antka, Boryny, Hanki, Lipce, Piastowska, Reymonta, Rocha, Zakaszewskiego, Fabryczna, Przemysłowa	Ochotniczy Hufiec Pracy w Międzyrzeczu ul. Piastowska 18
2	MIASTO MIĘDZYRZECZ ulice: Bolesława Chrobrego, Dąbrowskiego, dr Tadeusza Podbielskiego, Głowackiego, Kilińskiego, Libelta, , Osiedle Zamkowe, Waszkiewicza, Winnica	Przedszkole Nr 2 w Międzyrzeczu ul. Chrobrego 30
3	MIASTO MIĘDZYRZECZ ulice: Jana Zamoyskiego, Osiedle Kasztelańskie	Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu Osiedle Kasztelańskie 9
4	MIASTO MIĘDZYRZECZ ulice: Bolesława Prusa, Kopernika, Mickiewicza od Nr 2 do Nr 23, Słowackiego, Zachodnia	Szkoła Podstawowa Nr 3 w Międzyrzeczu ul. Mickiewicza 5
5	MIASTO MIĘDZYRZECZ ulice: Kossaka, Krasińskiego, Matejki, Mickiewicza od Nr 24 do Nr 86, Wita Stwosza, Wojska Polskiego, Wyspiańskiego	Przedszkole Nr 6 w Międzyrzeczu ul. Mickiewicza 25
6	MIASTO MIĘDZYRZECZ ulice: Chłodna, Chopina, Garncarska, Karola Szymanowskiego, Konstytucji 3 Maja, Łąkowa, Moniuszki, Osiedle Generała Władysława Sikorskiego, Polna, Świerczewskiego	Spółeczne Ognisko Muzyczne w Międzyrzeczu ul. Świerczewskiego 9
7	MIASTO MIĘDZYRZECZ ulice: Hugo Kollątaja, Księdza Skargi, Lipowa, Młyńska, Ogrodowa, Plac Powstańców Wielkopolskich, Podzamcze, Różana, Rynek, Staszica, Spacerowa, Spokojna, Sportowa, Szkolna, Ściegiennego, Wesola, 30 Stycznia	Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu ul. Staszica 11
8	MIASTO MIĘDZYRZECZ ulice: Osiedle Centrum, Rolna, Stoczniovców Gdańskich 1970	Międzyrzecki Dom Kultury w Międzyrzeczu ul. Konstytucji 3 Maja 30
9	MIASTO MIĘDZYRZECZ ulice: Krótka, Marcinkowskiego, Pamiątkowa, Poznańska od Nr 1 do Nr 100, Rzemieślnicza, Sienkiewicza, Słoneczna	Powiatowy Urząd Pracy w Międzyrzeczu Plac Powstańców Wielkopolskich 1 (dawna Bursa Szkolna)
10	MIASTO MIĘDZYRZECZ ulice: Aleksandra Zawadzkiego, Długa, Leśna, L. Kiszmanowicza, Marcelego Nowotki, Poznańska od Nr 101 do Nr 113,	Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu ul. Poznańska 109 Pawilon IV – Klub Chorych
11	MIEJSCOWOŚCI: Kaława, Pniewo, Szumiąca, Wysoka	Szkoła Podstawowa w Kaławie 107
12	MIEJSCOWOŚCI: Bukowiec, Czarny Bocian, Wyzanowo	Szkoła Podstawowa w Bukowcu 61
13	MIEJSCOWOŚCI: Bobowicko, Gumniska, Karolewo, Kuligowo, Kuźnik, Łęgowskie, Międzyrzecz Wybudowanie, Skoki, Żółwin	Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku ul. Międzyrzecka 7
14	MIEJSCOWOŚCI: Brzozowy Ług, Głębokie, Jagielnik, Jeleniegłowy, Kalsko, Kolonia Kęszycy, Kolonia Żółwin, Kwiecie, Lubosinek, Porąbka, Rojewo, Święty Wojciech, Wojciechówek	Zespół Szkół Zawodowych W Międzyrzeczu ul. Libelta 4
15	MIEJSCOWOŚCI: Kęszycy, Kęszycy Leśna, Nietoperek,	Remiza OSP w Kęszycy Leśnej 56
16	MIEJSCOWOŚCI: Gorzyca, Kursko, Pieski, Ziemsko	Szkoła Podstawowa w Kursku 58

Lokale wyborcze otwarte będą w dniu 27 października 2002 roku od godz. 6⁰⁰ do godz. 20⁰⁰

Burmistrz
(-) Władysław KUBIAK



***SZCZEGÓŁY U DEALERA:**

AUTO-BIS Sp. z o.o.
66-400 GORZÓW WLKP.
ul. Olimpijska 46
tel. (095) 723 86 60 do 62
e-mail: auto-bis@shaco.pl
[http:// www.auto-bis.prv.pl](http://www.auto-bis.prv.pl)

Fabia Sedan już od 24.220 zł*
Kredyt 0%, pakiet wyposażenia – gratis!
Octavia i Octavia combi – rabat 2.000 zł
AC, OC, NW – gratis!

Prowadzimy skup i sprzedaż samochodów używanych.



NOWY BANKOMAT W MIĘDZYRZECZU



Dla klientów naszego banku wypłaty realizowane są **bez prowizji**.
Nowość! Wypłaty również z mikroprocesorowych kart **OSKAR**.
Dostępny przez **24** godziny na dobę.

Załącz bezpłatne konto w naszym banku
Karta OSKAR, Maestro, Visa - Gratis



Zapraszamy do naszych placówek...
Międzyrzecz ul. Waszkiewicza 24 tel: (095) 742 80 10



DOBRY TOWAR - W DOBREJ CENIE!



INTERMARCHÉ

Muskieterowie

Zapraszamy codziennie na Osiedle Kasztelańskie!



Czas otwarcia sklepu:
Pn-So 7.00-22.00
Niedziela 10.00-19.00

MIĘDZYRZECZ
Os. Kasztelańskie
tel. 742-08-72

HASŁO KONKURSOWE „**KOMPUTER MULTIMEDIALNY ZA 30 zł**”

Od 25.10.2002 r. sklep **INTERMARCHÉ** w Międzyrzeczu organizuje kolejny super konkurs z cennymi nagrodami.

LOSOWANIE NAGRÓD ODBĘDZIE SIĘ 22.02.2003 O GODZ. 15.00 przed sklepem **INTERMARCHÉ** w Międzyrzeczu - OBECNOŚĆ ZWYCIĘZCY OBOWIĄZKOWA.

Główna nagroda w konkursie to zestaw:

- * **KOMPUTER** multimedialny INTEL PENTIUM 4 z napędem DVD oraz 6-kanałowy układ dźwięku przestrzennego
- + **MONITOR** 17" wysokiej jakości firmy SAMSUNG 763 MB dfx
- + **DRUKARKA** HP DJ 3420

oraz wiele innych atrakcyjnych nagród.

Regulamin i zasady konkursu dostępne w sklepie **INTERMARCHÉ** w Międzyrzeczu.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY do wzięcia udziału w konkursie

AGENCJA USŁUGOWA „DUET” s.c.
JACEK BELZ & ADAM KRYSZTJAN

Restauracja Hotel DUET os. Kasztelańskie 8a

Restauracja DUET-BIS ul. Szopena 1 Międzyrzecz

tel. 095 742 22 56 , 0 601 57 65 93, 0 603 33 54 80, 0 603 84 64 50

www.hotelduet.com

DYSKOTEKA
DLA TROSZKĘ STARSZEJ MŁODZIEŻY - 9.11.2002 r

PROMOCJA PIWA TYSKIE !!!

ZAPRASZAMY DO RESTAURACJI DUET-BIS

U NAS CO PIĄTE PIWO DOSTANIESZ GRATIS !!!

PRZYJDŹ I SPRWADŹ

RESTAURACJE

DUET

STÓŁ BILARDOWY

LOTKI

I WIELE INNYCH ...

ANDRZEJKOWA BIESIADA PIWNA

23-11-2002r.

WRESZCIE COŚ, NA CO WARTO BYŁO CZEKAĆ !!!
WŁASNA **KARTA PŁATNICZA** .WŁASNY PLASTIK W KIESZENI.
TWOJE PIENIĄDZE ZAWSZE Z TOBĄ ! NA CAŁYM ŚWIECIE !



ZALÓŻ WIĘC SAMODZIELNE KONTO DLA MŁODZIEŻY
INTEGRUM MAAX W
BANKU GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.
MIĘDZYRZECZ , UL. POZNAŃSKA 6, TEL. 095-741-23-03

www.bgz.pl



Lokomotywa

 BGZ S.a.

Kredyt Mieszkaniowy

Lokomotywa

GWARANTUJE

- Atrakcyjne oprocentowanie
 - Okres kredytowania do 25 lat
 - Możliwość finansowania do 75 % planowanej inwestycji
 - Do 2 lat karencji
 - Dogodne warunki spłaty
- TO POCIĄGA !CZEKAMY W
BGŻ S.A. O/MIĘDZYRZECZ
POZNAŃSKA 6,TEL.741-23-03

ZARZĄDZANIE DOMOWYM BUDŻETEM STANIE SIĘ PROSTSZE JEŻELI ZAŁOŻYSZ **INTEGRUM KONTO**

INTEGRUM KONTO
praktyczne konto osobiste



INTEGRUM BGZ S.a.

REGULOWANIE OPŁAT I ZOBOWIĄZAŃ
GROMADZENIE ŚRODKÓW PIENIĘŻNYCH
MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA DEBETU BĄDŹ KREDYTU

KARTA PŁATNICZA **INTEGRUM MAESTRO**
AKCEPTOWANA NA CAŁYM ŚWIECIE
W PONAD 460 TYSIĄCACH BANKOMATÓW
4,4 MILIONACH PUNKTÓW SPRZEDAŻY



MIĘDZYRZECZ UL. POZNAŃSKA 6
TEL. 095 741 23 03

MALI MIĘDZYRZECZANIE



Michał Kaczmarek - 23.09



Katarzyna Stępień - 23.09



Natalia Siczka - 26.09



Weronika Cierach - 25.09



Kacper Boboliński - 25.09



Miłosz Gmerek - 26.09



Dawid Łuczak - 28.09



Szymon Jaszczurowski - 28.09



Miłosz Pasewicz - 29.09



Sławomir Czajkowski - 30.09



Bartosz Zarkowski - 4.10



Michał Karolak - 7.10



Hanna Kopyścińska - 7.10



Piotr Gałiński - 7.10



Michał Głyzewski - 8.10



Oliwia Kosak - 8.10



Paweł Wiaderek - 9.10



Kacper Michaliński - 9.10



Zuzanna Maszewska - 11.10



Aniela Skierska - 13.10



Julia Staroń - 16.10



Michał Mudrecki - 15.10

*Bieżące i zaległe zdjęcia noworodków
do odebrania w Redakcji KM.
Serdecznie zapraszamy.*

Fot. K. Antonowicz



ZAKŁAD DYSTRYBUCJI GAZU

ul. Krótka 2
66-300 Międzyrzecz

PROPAN  BUTAN

Leszek Duhan

☎ 095 741 26 59, 742 91 67, 0607 356 630
e-mail: duhanex@07.pl

1. Tadeusz Świder, ul. Lipowa-zestaw noży kuchennych
2. Ewa Kokocińska, Skoki-zestaw noży kuchennych
3. Zenon Chrabański, ul. Wojska Polskiego-wymiana butli
4. Anna Wik, ul. Świerczewskiego-wymiana butli

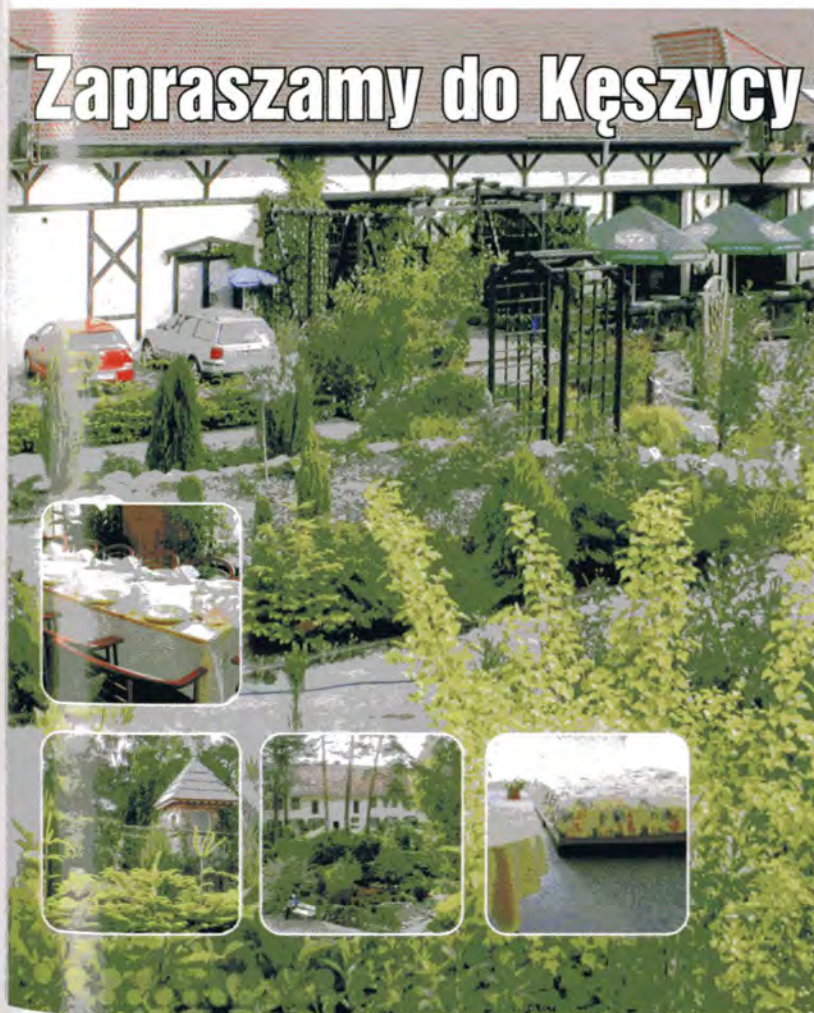
zakład czynny 8.00-18.00
sobota 8.00-15.00

**SZYBKA DOSTAWA DO DOMU
MONTAŻ, NAPRAWA,
KONSERWACJA**

PROMOCJA TRWA NADAL - ZAPRASZAMY

CO₂ dostawa na telefon /dobra cena /

Zapraszamy do Kęszycy



Wigilia Sarmacka

w dniu 13 grudnia 2002 roku.
Grupa artystów z Teatru Muzycznego wprowadzi Państwa w świąteczny nastrój i przygotuje do pełnego przeżycia najpiękniejszych Świąt w roku. Występ dopełni wspólne śpiewanie kolęd (i nie tylko!), wigilijny stół i tradycyjne potrawy.

Zapraszamy wszystkich tych, którzy organizują w swoich firmach spotkania oplatkowe.
Koszt - 85,00 zł/1 uczestnika

Zabawa Andrzejkowa

Wystawne menu i wspaniała zabawa z profesjonalną orkiestrą

Koszt - 140,00 zł/1 para

Bał sylwestrowy

Przywitanie Nowego Roku w towarzystwie artystów, którzy nie tylko bawią, ale również przygotowują występ artystyczny. Wykwintne menu bankietowe.

Koszt - 500,00 zł/1 para
(w cenie: konsumpcja, alkohol, napoje i nocleg ze śniadaniem)

HOTEL
Kęszycza Leśna

Kęszycza Leśna 54, 66-305 Kalawa
tel. 00 48 (95) 741 82 01
fax 00 48 (95) 741 82 02



ORMEB

PRODUKCJA I RENOWACJA
MEBLI TAPICEROWANYCH

Wiesław Orlik

Rok założenia 1988

66-350 Bledzew, Popowo 15
tel. 095 743 59 20

SKLEP FIRMOWY:

MIEDZYRZECZ, UL. 30 STYCZNIA 31
TEL/FAX 095 741 22 55

MEBLE TAPICEROWANE

(produkcja na wymiar i renowacja)

SYPIALNIE,
MŁODZIEŻOWE,
KUCHENNE,
HOTELOWE,
KAWIARNIANE,
BIUROWE



INTERMARCHÉ

Muszkietrowie

ZAPROSZENIE

SUPERMARKET
INTERMARCHÉ
W MIEDZYRZECZU,
OS. KASZTELAŃSKIE 3
ZAPRASZA SKLEPY
I PLACÓWKI
HANDLU DETALICZNEGO
DO WSPÓŁPRACY
W REALIZACJI
BONÓW TOWAROWYCH
INTERMARCHÉ.

SZCZEGÓŁY
POD NUMEREM TELEFONU:
095-742-05-91



SOLARIUM

Nowoczesne solaria z lampami
o wysokim współczynniku UVA/UVB,
wraz z naszymi kosmetykami gwarantują
najlepszy i najszybszy efekt.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Nasz adres:

- ul. Waszkiewicza 2 (krzyżówka)
tel. 741 10 11
- Hala Widowiskowo-Sportowa
os. Kasztelańskie 8a
66-300 Międzyrzecz
tel. 741 63 44



Stary kozioł nad Paklicą. Foto: Andrzej Chmielewski



Kochanym Jubilatom
Marii i Bernardowi
Utraczykom

z okazji 45. rocznicy ślubu, zdrowia
oraz błogostawieństwa Bożego
na dalsze wspólne lata

zyczą

dzieci i wnuki



Szanowni Państwo

Zakończyła się kolejna kadencja samorządów. Szczegółowe sprawozdanie z działalności mojej i Zarządu Gminy przedstawiłem na październikowej sesji Rady Miejskiej. Ważniejsze informacje przekazałem państwu także poprzez wydawnictwo Międzyrzecz 1998 – 2002.

Jaka zatem była ta kadencja?

Odpowiem krótko – owocna. Najwięcej satysfakcji i zadowolenia przyniosły mi – osiągnięcia inwestycyjne. Dzięki zaangażowaniu wielu pracowników blisko 20% rocznego budżetu kierowaliśmy zawsze na inwestycje miejskie. Hala widowiskowo-sportowa, dom wielofunkcyjny na stadionie, pierwszy budynek MTBS przy ul. Pamiątkowej, całkowicie zmodernizowane budynki szkoły nr 2 i wyremontowane wszystkie pozostałe obiekty szkolne w gminie – cieszą dziś każdego mieszkańca. Cieszy także wszystkich wprowadzona gazyfikacja miasta i pierwszych wsi. Media Odra-Warta to wyraźny rozwój go-

spodarczy miasta i blisko 100 nowych miejsc pracy. Jestem dumny z podjętych decyzji budowy wodociągów wiejskich. Niewiele jest w kraju gmin w których bez sieci wodociągowej pozostało tylko jedno sołectwo. Nam pozostała do ułożenia sieć już tylko w Szumiącej. Do znaczących sukcesów tej kadencji zaliczam odczuwalną poprawę w załatwieniu trudnych spraw mieszkaniowych. Na początku kadencji lista oczekujących na mieszkanie przekroczyła 80 nazwisk – dziś pozostało 37. Łatwo też wskazać miejsca, których wygląd zmienił się diametralnie. Ulice: Rolna, Łąkowa, Wita Stwosza, Matejki, Lipce, Trzcielska w Bobowicku i wiele innych – to nowe trakty komunikacyjne. Z nieukrywaną satysfakcją przyjąłem wiadomość o wydaniu decyzji budowy tak bardzo oczekiwanej obwodnicy miasta. Te wieloletnie starania teraz pomyślnie zakończone – wieńczą sukcesy mojej kadencji w zakresie pozyskiwania nowych inwestycji. Mam także nadzieję na szybkie uregulowanie spraw MRU. Wydany w październiku korzystny dla nas wyrok sądowy doprowadzi wkrótce do zwrotu fortyfikacji gminie. Kierując się potrzebą załatwiania istotnych dla naszych mieszkańców spraw wiele uwagi poświęciłem szeroko rozumianym sprawom komunalnym. Podjęliśmy w tej kadencji działania zmierzające do ochrony środowiska – rozpoczęliśmy segregowanie śmieci, kontynuowaliśmy zakładanie rabat i trawników, zainstalowaliśmy nowe punkty świetlne, ławki i kosze. W tej kadencji także kontynuowaliśmy współpracę z miastami partnerskimi w Niemczech, Holandii i Francji. Za te międzynarodowe kontakty Międzyrzecz wyróżniony został Wielką Gwiazdą Partnerstwa.

Ale mamy także sprawy, których nie udało się załatwić do końca. Bezrobocie – formalnie nie należy do kompetencji gminy, ale trudno żeby burmistrz pozostawał obojętny na dramat blisko 27% zdolnych do pracy mieszkańców miasta. Przyznawałem ulgi przedsiębiorcom – ale nie dały one spodziewanych efektów. Przedstawialiśmy oferty inwestycyjne na Targach w Poznaniu, Słubicach i innych miastach. Oferty promujemy także za pośrednictwem internetu. Problem bezrobocia czeka na odczuwalne ustawy i uchwały centralnych władz. Sami nie możemy stosować poręczeń kredytowych, oddłużać firmy czy obniżać obciążenia przedsiębiorcom.

Kończąc moją burmistrzowską kadencję wszystkim mieszkańcom gminy przesyłam najszczerze podziękowania i uznania za wspólne ze mną podejmowanie wielu spraw. Serdecznie dziękuję za wielką pomoc udzieloną powodzianom w powiecie Oświęcim i Gminie Zator. Dziękuję za przyjmowanie i goszczenie u siebie dzieci z Białorusi. Dziękuję wszystkim za aktywne włączenie się w „ratowanie jednostki wojskowej”. Przyszłym burmistrzom życzę osiągnięcia wyników tak dobrych jakie uzyskaliśmy obecnie. Życzę – przygotowania miasta do godnego uczczenia wielkiego jubileuszu 1000-lecia Grodu i Męczeńskiej Śmierci Pięciu Braci Międzyrzeczkich

Z poważaniem

Burmistrz Gminy
Władysław KUBIAK



Reportaż z uroczystości kościelnych i szkolnych - nadanie Zespołowi Szkół Rolniczych im. Zesańców Sybiru w Bobowicku k\ Międzyrzecza, w dniu 24 września 2002 r.



NOWA OFERTA PRACY

W związku z rozwojem firmy poszukujemy nowych współpracowników. Jeśli jesteś ambitny, dyspozycyjny, odporny na stres, potrafisz wytyczać cele to znaczy, że jesteś tą osobą, z którą chcemy współpracować!

Masz pole do podpisu



W tym roku **połączyliśmy siły!!**

Grupa Ergo Hestia stała się naszym partnerem!!!

12 lat na rynku to doświadczenie!!

PROPONUJEMY:

- ATRAKCYJNY SYSTEM WYNAGRODZEŃ
- POMOC DOŚWIADCZONEJ KADRY MENEDŻERSKIEJ
- DOSTĘP DO KNOW-HOW
- SYSTEM SZKOLEŃ
- PAKIET WSPARCIA

LIST MOTYWACYJNY I CV PRZEŚLIJ NA ADRES:

Biurowo Regionalne KONZEPTION SA

64-300 Nowy Tomyśl

ul. Poznańska 22 - p. 206

tel. 061/442-40-96 lub 095/742-96-80

lub 604-266-365 lub 604-279-753

e-mail: gorny@life.pl z dopiskiem : REKRUTACJA

POSIADASZ LICENCJĘ PUNU? TO JESZCZE LEPIEJ!

ZATRUDNIMY CIĘ NATYCHMIAST!

PRZYJDŹ NA ROZMOWĘ



SAUNA STUDIO



**FIŃSKA
PAROWA**

SOLARIUM

OKAZJA !!!

tylko w soboty
opalasz się **20** minut
płacisz za **15** minut

tel. 0 95 742 24 19
ul. Garncarska 26

66-300 Międzyrzecz

Serwis TV

"Dom Rzemiosła"

ul. 30-go Stycznia 39

tel. **742-22-87**

Wykonujemy naprawy:



telewizorów
magnetowidów
odtwarzaczy CD
monitorów komputerowych



<http://www.tvserwis.prv.pl>

Sukces filmowego maratonu

Monika Ziółkowska z Międzyrzeckiego Domu Kultury trafiła w dziesiątkę filmowego zainteresowania międzyrzecczan organizując maraton filmowy. Do kina "Świt" przyszło na "Bruneta wieczorową porą" St. Barci oraz "Rejs" M. Piwońskiego bardzo dużo, raczej młodych ludzi. Sądząc po reakcjach widzów oglądali oni te filmy już nie po raz pierwszy. A reakcje były różne: słowne, ręczne, nożne i "paszcza". Oba filmy należą już do nurtu tzw. filmów kultowych. A trzeszcząca i przeskakująca taśma dodawała projekcji archaiczności smaczkowi. Przed projekcją można było kupić filmowe plakaty. Stare, na szorstkim papierze, poźółkłe, z pozaginanymi rogami, sygnowane nazwiskiem autora - to prawdziwe dzieła plastyczne. Były projektowane specjalnie do konkretnego filmu przez takich twórców jak: Pałowski, Świeży, Lenica, Starowiejski. Dziś wystarczy wziąć kredowy papier, wałnąć na to komputerowo zdjęcie topowego aktora, wytłuszczyć nazwiska i skasować forszę za plakat. Ale to nie to! Prawdziwy plakat to znak graficzny, plastyczny dowcip, anegdota, symbolizująca treść, przesłanie filmu. Polecam muzeum plakatu w Wilanowie! Maraton okazał się sukcesem, gdyż udowodnił, że ludzie przyjdą również na polskie filmy, a nie tylko na królującą w kinach

sztampę MADE IN USA, ciekawe o jakich tytułach marzą widzowie maratonu? Bo ja marzę o filmach rosyjskich: N. Michalkow, W. Szukszyn, A. Tarkowski; "Syberia", "Kurka riaba", "Jazębina czerwona". Czesi to oczywiście J. Menzel "Postrzyżyny", Pali się moja panno", "Pociągi pod specjalnym nadzorem". Mam pomysł i prośbę do czytelników K.M., napiszcie o swoich marzeniach filmowych. Ułożymy dla Moniki listę życzeń. Pomoże jej to komponować repertuar następnego maratonu. A może by tak zorganizować sylwestrowy super maraton filmowy? Cała sylwestrowa noc w kinie! Ciekawe ile filmów można by wyświetlić?

Anna Kuźmińska-Świder

Ps. Preferuję oczywiście kino polskie, ale jeżeli coś amerykańskiego to tylko Woody Allen. Pytanie do organizatorki: czy maratony muszą odbywać się w niedzielę? Sobota lub nawet piątek, nie tylko według mnie, byłyby wygodniejsze.

Ps. Po maratonie z 20.10 chciałam napisać coś o kulturze zachowania w miejscu publicznym, a takim jest sala kinowa. "Kulturalni" inaczej nie przeczytają jednak mojego Ps. A ci, których również raziły zachowania fizjologiczne współoglądaczy, znają zapewne wiersz T. Różewicza "Lista do ludożerców".



KOCHAM KINO

W tym miesiącu maratonu nie będzie. Ale mam również dobrą wiadomość bieżącej repertuaru kina "Świt" będzie na tyle atrakcyjny, że każdy znajdzie coś interesującego. Listopad będzie zdominowany przez najnowszy film Romana Polańskiego - "Pianiste", ale większość widzów czeka najbardziej na ten film.

Każdy sam będzie mógł ocenić jeden z najważniejszych filmów tego roku. Koniecznie trzeba go zobaczyć!

Wszystkim polecam również dobrą brytyjską komedię pt. "Był sobie chłopiec". Ciężkie jest życie bogatego kawalera. Hugh Grant (Will) jako próżniak i playboy lubił seks i nie zamierzał wiązać się na stałe. Odkrywa jednak nowy rodzaj podniecających kobiet - samotne matki. Zapisuje się do grupy "spotkaniowej" dla samotnych rodziców i uczestniczy w terapiach mając konkretny "cel" - umówienia się na randkę. I naprawdę będzie można dobrze się pośmiać. Myślę, że nikogo nie trzeba zachęcać do obejrzenia najnowszego filmu science fiction w reżyserii Stevena Spielberga pt. "RAPORT MNIEJSZOŚCI", do którego autorem zdjęć jest Janusz Kamiński. Film może spodobać się tym widzom, którzy polubili na przykład: "Matrix" lub "Łowca androidów". Steven Spielberg dokonał kolejnej ekranizacji prozy amerykańskiego pisarza SF, niezującego już Philipa K. Dicka, jednego z najoryginalniejszych twórców fantastyki. Książki i opowiadania Dicka filmowano wielokrotnie, na podstawie dzieł tego autora powstały m. in. takie filmy jak: "Łowca androidów", "Pamięć absolutna", "Tajemnica Syriusza" czy też "Impostor". Myślę, że "Raport mniejszości" z Tomem Cruise'em w roli głównej może być dobrą rozrywką. Cytuję: "Nerwica, histeria, depresja, fobia jedna i druga..... Sugestywny obraz degrengolady ciała i ducha" najkrótsza i najlepsza recenzja filmu pt. "Dzień Świra", który jednak zagodzi na naszym ekranie. Dodać tylko mogę, że naprawdę nie z naszej winy, nie odbyły się emisje filmu w podanym wcześniej terminie. A wszyscy pracownicy kina "Świt" przeżyli prawdziwy "dzień świra" poszukując kopii filmu w całej Polsce. Po prostu Pan z kina "Meteor" w Żaganiu zapakował film do autobusu linii PKS i pomylił nie tylko miejscowości, ale i również nie raczył nikogo poinformować o dokonanych czynnościach. Film podróżował trochę i dojechał docelowo do Żar, który to fakt udało nam się ustalić w piątek wieczorem, ale wyostać kopii filmu przez weekend nie mogliśmy. Bardzo przepraszamy wszystkich zainteresowanych filmem, ale różne historie mogą się przydarzyć - nawet skrzyżkom z filmami.

Monika Ziółkowska Międzyrzecki Ośrodek Kultury

POŻEGNANIE LATA

27 września 2002 r.

Nowy parking przy targowisku



Występ grupy Break Dance z Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury



Jednym z wielu konkursów był konkurs taneczny dla najmłodszych



Koncert RUDIEGO SCHUBERTA w Międzyrzeccu



W dniach od 30 września do 11 października 2002 r. sala czytelni działu dziecięcego Biblioteki Miejskiej w Międzyrzeccu przeobraziła się w salę wystawienniczą. Stało się tak dzięki uprzejmości grona osób, które podzieliły się swoimi twórczymi dokonaniem, wypożyczając prace na wystawę rękodzieła artystycznego i malarstwa. Ekspozowane prace wzbudzały zachwyt u wielu zwiedzających. Okazją do poznania twórców była uroczystość otwarcia wystawy w dniu 30.09. Popołudniowe spotkanie umiliły występy artystyczne. Zgromadzeni goście oklaskiwali pary taneczne z Klubu Tańca Towarzystwa "Fan Dance" z Domu Kultury w Międzyrzeccu: Dawid Rucioch i Kasia Daszkiewicz, Bartek Babicz i Ania Czujko, Wojtek Sikorski i Karolinka Tylkowska. Gorącymi brawami nagrodzono wokalne umiejętności Kasi Muszyńskiej - solistki Studia Piosenki MOK. Z przepięknym repertuarem wystąpił Chór "Echo" z Klubu Seniora w Międzyrzeccu. Składamy serdeczne podziękowania za piękne występy i wzruszające chwile. Pięknie dziękujemy autorom wystawionych prac - Paniom: Zofii Ratajczyk, Annie Ceglowskiej, Czesławie KacmAJOR, Krystynie i Małgorzacie Stefaniak, Janinie Frąckowiak, Czesławie Malko, Weronice Ilińczyk, Bronisławie Toczyńskiej, Leokadii Kyc, Zofii Nisiewicz, Genowefie Gugul, Gertrudzie Budyh, Jadwidze Mejza oraz Panu Henrykowi Pionkowskiemu. Dla wszystkich załączamy najlepsze życzenia, a także zapraszamy do dalszej, tak milej współpracy.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury



ÓNI CHCOM DO UNI!!!??

14 października tegoż Roku Pańskiego w naszym gabinecie medycznym siedział drzący, by nie powiedzieć trzęsący się starszy pan w towarzystwie dwu zażywnych kobiet na twarzach których malowało się napięcie i determinacja. Co chwilę też mitygowały wymienionego pana: „Dyć Jachu uspokój się, zaro doktor ci pomoże, dostaniesz tabletków to się uspokoisz, przejdzie ci, szkoda twoich nerwów”. Pan Jan zaś, czyli Jachu, mruczał a chwilami wykrzykiwał: „Uni chcom do uni ???!! Jak oni bydom w uni to ni ma sprawiedliwości, oni zoboczom unie jak świnią niebo!!”. Wydawał przy tym sporo nieartykułowanych pomruków a czasem łagodnych jak na nasze czasy przezeństw.

Zachęcony, czując się w gabinecie bezpiecznie, krótko streścił powód swojej „denerwacji” mówiąc: Panie doktorze, jo żym jest od Buku, od dziecioka lubie porzundek. Jak my byli szarany to matka pilnowała żeby giry były czyste, papcie trza było wycierać na każdy wycieracze, przed chatom zawsze były na grzundkach gieorginie, macoszki, trzynisłko i wogle. A wszystko pod winkiel. Na sobote i niedziele przed chatom było do równa grabione - mogłes w kulki-grać! Tero to jak przychodzą jakie wybory, to przebiejemy wef tych co majom nojlepi urzundzone przed chatom. Taki co idzie do rady, to musi lubie porzundek i nojlepi jak bydzie miol bejmy - bo wtedy naszych nie ukradzie! I wszystko musi być pod kant i równo!! Nasze bejmy nie mogom się marnować! Ale, ale! miolym godać o moich nerwach! Doktorze! Dilerka mnie wzięła na ty waszy ulicy POZNAŃSKIEJ! Jade se zez szwagierkom autym, patrze, a tu w poprzyk drogi leży jakoś czorna szmata albo jinziołko oliwy! Krzycze do bratanka: Haltuj Zyne! Ón doł po hamulcach, letko za późno! dostali my troche podbić od dołu, wyleciała mi z gymbi nowo szulada. Wylazimy zez wozu: (Beemwica rocznik 86) i badomy droge! Panie! Co oni zez ty szosy zrobili!! Oni na tym wew poprzyk przejeździe dla bany wylali byle jak czy kupki asfaltu i przydeptali girami! I to mo by robota drogowa! I oni za to bejmy dostali? Kto to odbiorył te fuche? Panie! I oni chcom do unii ??? Oni zoboczom Unie jak świnią niebo...! I tu zdenerwowany starszy sympatyczny człowiek na przemian zrzymiał się i jęczał.

Wracając do domu sprawdziłem rzeczywistość: złagodzenie przejazdu kolejowego na ul. Poznańskiej, przy Obrzykach, to naprawdę piękny przykład „pateroki”. W dziecinstwie, z wiadomych powodów zdarzyło mi się nosić łataną portki, albo inną odzież, takie „koło domu”. Ale matka zawsze starała się by lata zbytnio zrówno kolorem jak i wykończeniem nie wpadała „w oko”, by nawet przy domu nie robić sobie i mnie „poruty”. Robota drogowców (nie wiem :krajowych, powiatowych, wojewódzkich??) na wjazdowej do miasta drodze jest po prostu do du...zego życzenia. W imieniu mieszkańców oczekuję od władz miasta informacji kto to tak się popisał? Może znów się mylę i jest to wstęp do dalszych robót? Uważam, że należałoby przy każdej takiej gminnej inwestycji stawiać tabliczki wykonawców. Jest to obowiązek każdego prywatnego inwestora. Będziemy wiedzieli kto znowu zmarnował nasze pieniądze - nie tylko wykonując, ale odbierając taki „asfaltowy placek”.

Ryszard Krawiec

Słowniczek: Unia - Unia Europejska, poruta - to coś gorszego niż wstyd, szulada - proteza zębowa.

PORZĄDKOWANIE ODPADÓW cz. II

Kompostowanie bio-odpadów z terenu 13 Gmin członkowskich

Etapy przebiegu akcji:

II pol. października - akcja informacyjno-edukacyjna poprzedzająca rozstawienie pojemników przeznaczonych na bio odpady

I pol. listopada - rozstawienie pojemników różnych pojemnościach (60 dm³, 80 dm³, 120 dm³, 240 dm³) na bio-odpady wśród mieszkańców Gmin członkowskich

od II pol. listopada - zwózka bio-odpadów i przerób w kompostowni kontenerowej na ZUOK w Długoszyne.

W ramach realizacji programu zbiórki bio-odpadów na terenach Gmin członkowskich, wprowadzamy system zbiórki odpadów organicznych oparty o brązowe pojemniki różnej wielkości, w zależności od ilości mieszkańców, tj. produkowanych bio-odpadów w gospodarstwie domowym. Przyjęto, że rodzina 4-osobowa w ciągu tygodnia wytwarza średnio ok. 50 dm³ odpadów organicznych. Według tego kryterium przeliczeniowego mieszkańcy otrzymają pojemniki o następujących pojemnościach: 60 dm³, 80 dm³, 120 dm³, 240 dm³. Najmniejsze pojemniki - wiaderka o pojemności 10 dm³ otrzyma każda gospodyni domowa - jako swój drugi „kosz na śmieci” - tym razem na odpady kuchenne - na odpady „bio”.

Na terenach wiejskich proponujemy gospodarstwom system „kompostowników” - usprawniając kompostowanie przydomowe.

Trzecie miejsce Polski!

Jesteśmy w Europie w wielu dziedzinach na ostatnich lokatach. Lecz kierujemy się jako potęga w ilości wytwarzanych odpadów przemysłowych. Po Wielkiej Brytanii i Francji zajmujemy trzecie miejsce w tej niechlubnej klasyfikacji. Co roku góry śmieci powiększają się o ponad 125 ml ton. Dodatkowo bardzo źle radzimy sobie z utylizacją odpadów. A jednym z powodów jest powszechny brak świadomości społecznej do segregacji odpadów, od początku potęguje problem utylizacji śmieci. A góry śmieci to zatruće środowisko naturalne i miliony złotych na rekultywację terenów. W Międzyrzeczu z inicjatywy CzG-12 stoją oznaczone pojemniki na zbiórkę surowców wtórnych. Korzystając z nich w sposób właściwy przyczynimy się do ochrony środowiska i odzysku surowców wtórnych. Na marginesie: o poziomie kultury mieszkańców Międzyrzecza i okolic świadczą liczne hałdy śmieci nad rzeką Obrą.

Tekst: Andrzej Chmielewski

Drzewo, bez którego nie byłoby tak pięknie

Ty i ja mamy jedną wspólną drogę.

Kiedy idę, dotykam stopą twoich śladów.

Kiedy dążysz naprzód, depczesz

Po ziemi, którą wydeptałam

I czasem mijamy się w drodze...

Park się już nie zieleni,

A ja chciałabym być dla ciebie

Jak dobre drzewo - wieczna ozdoba tego miejsca.

Bez której byłoby tu mniej piękna.

Chciałabym być w oczach twoich jak drzewo owocowe.

Na którym rośnie jabłko miłości - niekoniecznie zakazane.

Moje gałęzie chylą się ku tobie.

Owoce chcą wpaść ci w dłoń

I sokiem swym zwilżać ich wnętrza.

Zatrzymaj się wśród naszych śladów

I umierającej zieleni.

Zatrzymaj się przede mną twarzą w twarz

I wyciągnij ku drzewu - jak ku Niebu - ramiona.

KAMILA KOGUT



„OSOBOWOŚĆ ARTYSTY TO FENOMEN, KTÓRY NISZCZY SAM SIEBIE”

(Sławomir Mrozek)

O czym przekonaliśmy się także my uczniowie „Ogólniaka” w Międzyrzeczu, kiedy odwiedziła nas grupa taneczna z Niemiec (7-12 października 2002r).

Goście okazali się niezwykle sympatyczni, a bariera językowa została szybko przez nas pokonana. Spędziliśmy z nimi czas oprowadzając ich po naszym mieście, zwiadaliśmy także MRU, a także podziwialiśmy operę w Poznaniu. W ciągu tych pięciu dni jednak nie tylko się dobrze bawiliśmy, ale i ciężko pracowaliśmy na warsztatach teatralno-tanecznych. Zostaliśmy podzieleni na grupy, każda z nich zajmowała się czymś innym, a jak najlepsze wyniki pomagali nam osiągnąć instruktorzy (Małgorzata Wower, Adam Wencławski, Artur Belling). Próby trwały kilka godzin, po których każdy był zmęczony, wyczerpany i nie miał sił na nic.

Ostatniego dnia pobytu Niemek w naszym kraju odbyło się uroczyste zakończenie warsztatów w Międzyrzeczkim Domu Kultury. Na które zostali zaproszeni nasi koledzy i koleżanki ze szkoły. Na scenie zaprezentowaliśmy etiudę pantomiczną (P. Splawski, A. Suchocka, S. Glura, K. Herman, D. Gąska), próbki kabaretowe (P. Splawski i D. Gąska), teatr tańca (K. Pers, K. Piosik, A. Atmin, J. Chorążewicz, K. Dobrucka), niezwykle przedstawienie za pomocą nóg pokazali: D. Skibicki, A. Kalisz, F. Pieleśiak, M. Zimowski, D. Wójcik, M. Urbanowicz, E. Zimny, K. Stadnik. Muzycznie całość opracowali: B. Kilian, K. Materna, A. Kubik.

Mimo wyczerpującej pracy było to interesujące, ciekawe i z pewnością uczące doświadczenie dla każdego z nas. Mieliśmy możliwość wziąć w tym udział dzięki Pani Jolancie Glurze, która zorganizowała to wszystko.

Serdeczne podziękowania składamy Dyrekcji naszej szkoły, MDK, pani J. Kasprzak-Perce, firmie MOW oraz POLSKO-NIEMIECKIEJ WSPÓŁPRACY - MŁODZIEŻY, którzy pomogli nam zorganizowaniu warsztatów.

Karolina Pioski, Kamila Pers.



II SZKOLNY KONKURS GITAROWY

Protokół z posiedzenia jury II Szkolnego Konkursu Gitarowego przeprowadzonego w dniu 15 października 2002 roku.

Komisja w składzie: **Adam Mikulski** - przewodniczący, **Alina Plebanek** - Trzebiecka, **Jolanta Helwig**, **Małgorzata Telega**, **Elżbieta Skibicka**, **Tadeusz Nowak**, **Czesław Nowakowski**, **Iwona Skwarna**.

Po wysłuchaniu uczniów, postanowiła przyznać następujące miejsca oraz nagrody rzeczowe - sponsorowane:

Grupa I

- I m. Maciej Gajewski (naucz. K. Nieborak)
- II m. Katarzyna Ficner - Surdy (naucz. K. Nieborak)
- III m. Damian Dalkowski (naucz. I. Matuszna)
- IV m. Gabriel Pichan (naucz. I. Matuszna)

Wyróżnienie: Michał Żak (naucz. I. Matuszna).

Grupa II

- I m. - nie przyznano
- II m. Nina Dąbrowska (naucz. K. Nieborak)
- III m. Patrycja Piechocka (naucz. I. Matuszna)
- IV m. Klaudia Ziewiec (naucz. I. Matuszna)

Wyróżnienie: Marta Kuć (naucz. Z. Musiał).

W grupie I poziom zaprezentowanych wykonawców był ogólnie dobry - dlatego przyznano 2 drugie miejsca. Dało się zauważyć w tej grupie odpowiednie podejście do specyfiki przesłuchań konkursowych. W II grupie poziom zaprezentowanego programu był zdecydowanie słabszy od grupy I - w związku z czym nie przyznano I nagrody. Utwory w większości były niedopracowane technicznie oraz pamięciowo.



Konkurs nie mógłby się odbyć, gdyby nie wsparcie licznych sponsorów. Pełna lista poniżej. Podziękowania należą się bez wątpienia również sekretariatowi PSM I St. (panie Beata Maciejewska - sekretarka i Bożena Karkucińska - księgową), który perfekcyjnie przygotował niezbędne doku-

menty konkursowe oraz Czesławowi Nowakowskiemu - "producentowi" pięknych dyplomów.

Następny III Szkolny Konkurs Gitarowy w naszej szkole muzycznej - już za rok. Z muzycznym pozdrowieniem. Viva gitara!

Biurowo turystyczne "MAŁGORZATA" Jarosław Kuś,
Centrum Urody "ANNA" Anna Ropel,
Sklep Przemysłowy Halina Grynia,
Sklep Spożywczy - Przemysłowy Renata Sarbak,
RYZA DWA Joanna Dąbrowska,
Sklep "Aleksandra" Adela Sokolowska,
Sklep Spożywczy Lidia Kuźniwska,
PUH "Dzieciak" Małgorzata Dylejko,
Sklep "Ogród" Dariusz Andrzejewski,
"LOGOS MIĘDZYRZECZ" Korzeniowski Paweł,
TKANINY - FIRANY Agnieszka i Piotr Kuszek,
CERAMIKA "DUDEK" V. W. Dudek,
PHU "SKRZAT" Grzegorz Kaśków, Skwierzyna,
Sklep masarniczy Ewa i Mariusz Smolicha,
Auto - Service - Guśniowski S. C.,
Sklep owocowo - warzywno i spożywczy Jolanta Garbowicz,
Perfumeria "MIRAMAR" B. A. Jankowiak,
GOSPODARCZY BANK SPÓŁDZIELCZY,
Program lokalny ZAKŁAD USŁUG FILMOWYCH Roman Sulkowski,
Pizzeria "CARUSO"
PHUP "ZEMAR" Spółka z o. o.,
Sklep "ŚWIAT DZIECKA" Andrzej Luftman,
KASYNO WOJSKOWE.



Międzyrzecka kultura zyskała dzięki Radzie Muzeum dobry kameralny instrument muzyczny - fortepian. Inauguracyjny recital miał miejsce 18 października br. w naszym Muzeum. Było to niezapomniany wieczór z muzyką naszego największego kompozytora Fryderyka Chopina. Dla zaproszonych gości i melomanów zagrał Paweł Zawadzki - znakomity muzyk i pianista wirtuoz. Utalentowany artysta młodego pokolenia (urodził się w 1975 r.) ma za sobą liczne osiągnięcia i nagrody. Z wyróżnieniem ukończył Liceum Muzyczne oraz studia na Wrocławskiej AM w klasie fortepianu prof. **Grzegorza Kurzyńskiego**. Liczne czołowe miejsca w ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach pianistycznych, w tym w XIII Konkursie Chopi-

Melomaniom Uznane Międzyrzeckim

Paweł Zawadzki

KONCERT FORTEPIANOWY W MUZEUM

nowskim (1995) przeszedł do II etapu. Kilkukrotny stypendysta Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a w 2001r. japońskiej fundacji J.E. S.C. dla najlepszego pianisty polskiego młodego pokolenia. Nagrał płyty CD z muzyką Fryderyka Chopina (1810 - 1849), Ferencza Listy (1811 - 1886) i Chopina. Jest asystentem w Katedrze Fortepianu Wrocławskiej AM. Prowadzi ożywioną działalność koncertową w kraju jak i za granicą.

Program recitalu to utwory ulubionego kompozytora - Chopina min.: Preludia z najnowszej płyty, Nokturny, Scherza i Etiudy. Publiczność była oczarowana jego grą, którą cechowała wspaniała interpretacja z dużą muzykalnością i wirtuozerią, pewnością wykonawczą i dokładnością stylistyczną. Jest ukształtowanym muzycznie

pianistą. O instrumencie powiedział „Jest to stary fortepian. Dobry do kameralnego muzykowania”.

W garderobie (biuro muzeum) artyście gratulowali znakomitego występu nauczyciele muzycy i melomani oraz studenci Akademii Muzycznych.

Fortepian wzbudził nieukrywane duże zainteresowanie bardzo licznie przybyłej publiczności. Niektórzy rzeczywiście byli pod wrażeniem kunsztownie odremontowanego instrumentu, a jego czarna matowa barwa wzbudzała estymę u słuchaczy. „Tułaczka” instrumentu - to temat na osobny artykuł.

Swój recital artysta zakończył bisem (Walcem minutowym) i owacją na stojąco.

Z muzycznym pozdrowieniem

Zdzisław Musiał

"Muzyka jest ukojeniem dla duszy"

Alina Kubik

To piękne motto mogłoby być zwiastunem wydarzenia artystycznego, które miało miejsce w deszczowy jesienny wieczór, 26 września br. W gościnnych murach międzyrzeckiego muzeum koncertowała młoda Poznańska Orkiestra Kameralna „Allegra di Vita” (wakacyjny koncert orkiestry nieco się przesunął w czasie i miejscu).

Orkiestra utworzona została w 2000 roku. Skupia w swoich szeregach młodych, zdolnych muzyków z akademii i szkół muzycznych w Poznaniu. Od początku działania orkiestry, zespół prowadzi **Krzysztof Meisinger**, uczeń Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej w Poznaniu w klasie gitary prof. **Piotra Zaleskiego**. Współpracuje on z **Wiesławem Bednarkiem**. Celem grupy jest przedstawianie muzyki poważnej w sposób nowy, odkrywczy, nie odbiegający jednak od kanonów wykonawstwa. Orkiestra współpracuje m.in. z **Mariuszem Derewichem**, **Bartoszem Brylą** wykonując wspólnie koncerty skrzypcowe Bacha i Vivaldiego. Zespół nie stroni również od muzyki sakralnej – „Stabat Mater” Pergolesiego oraz „Requiem” Mozarta. Informacja pochodzi z wkładki płyty CD, którą orkiestra nagrała w marcu tego roku. Płyta z muzyką zmarłego w 1992 r. Astora Piazzolli – mistrza bandeonu (instrument ten przypomina nieco akordeon) i kompozytora, twórcy tanga nuevo, jest wg recenzji pisma muzycznego „Świat Gitary” bardzo dobra. A nagranie koncertu podwójnego na gitarę i bandeon pretenduje płytę do jednego z najważniejszych osiągnięć fonograficznych roku 2000. Tym bardziej szkoda, że płyty tej nie można było kupić.

K. Meisinger to barwna postać i nie tuzinkowa. Oto niektóre laury konkursów gitarowych: 1998r.- I miejsce w Kielcach (ogólnopolski), 1999r.

- III miejsce w Krynicy (międzynarodowy), 2001r.- I miejsce w Przemyślu (międzynarodowy). W 1999 r. odbył tournée po Niemczech z orkiestra.

W 2000 r. zaproszony do Międzynarodowej Orkiestry Gitarowej we Wrocławiu.

Stypendysta Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Regularnie występuje jako solista i kameralista, nagrywa dla Polskiego Radia Telewizji.

„Allegra di Vita” wystąpiła w składzie: **Krzysztof Meisinger** – kierownik muzyczny, dyrygent i gitarzysta. I skrzypce: **Radosław Kamieniarz**, **Linda Jankowska**, **Alicja Kasprzak**. II skrzypce: **Kamila By-**

ZAMKOWE MUZYKOWANIE

dłowska, Aleksandra Leser, Aleksandra Walczak. Altówki: Małgorzata Karasiwicz, Piotr Chrupek. Wiolonczele: Krzysztof Zboralski.

Cześć I koncertu, to utwory na gitarę i orkiestrę kameralną. Antonio Vivaldi (1678 –

Jest to bardzo efektowna kompozycja, w której trzeba wykonać scordaturę (przeestroić kilka strun).

Alina Kubik – skrzypce i **Malwina Poznaniak** – gitara zagrały przed gośćmi z Poznania. Utworami Beatlesów i Tancem hiszpan-

Zamkowe muzykowanie

gitarzysta i dyrygent

Cześć I Cześć II

Podobno kamieniarz

Duet gitarowo-skrzypcowy
Malwina Poznaniak, Alina Kubik

Malwina Poznaniak
Alina Kubik

Poznańska Orkiestra Kameralna

1. F. Grieg- Suita „Z czasów Holberga”
 2. H. Villa-Lobos - Preludium

Alicja Kasprzak
Malwina Poznaniak
Alina Kubik

Poznańska Orkiestra Kameralna

1. S. Barber - Adagio
 2. R. Twardowski- Tryptyk Mariacki
 3. P. Czajkowski- Serenada C-dur

Alicja Kasprzak
Malwina Poznaniak
Alina Kubik

1741) – Koncert D – dur i Joann Weiss (?) – Koncert d – moll. Mogliśmy być świadkami bardzo dobrej współpracy gitarzysty **K. Meisingera** z orkiestra, która wspaniale reagowała na jego gesty. Gitarzysta zdawał się upajać każdym dźwiękiem z nie ukrywana rozkoszą, którą przeżywał. Zdawał się być zadowolony z samego siebie, a które to wrażenie udzielało się towarzyszącej orkiestrze oraz delektującymi się wraz z nimi słuchaczami. Może trochę zbyt cicho realizował swój głos, ale tłumaczyć to można niedyspozycją zdrowotną. Młody artysta grał na gitarze kanadyjskiego lutnika Kolya Panhugsena, mieszkającego w Niemczech. Piękna muzyka baroku sprawiła, że publiczność, która bardzo licznie przybyła nagrodziła młodych artystów gorącymi brawami.

Po premierze, 18 – sto letni **K. Meisinger** wystąpił jako kameralista. Już samo wejście dyrygenta – energiczne i bardzo pewne zapowiadało, że następne utwory będą bardzo ciekawe. Heitor Willa – Lobos (1887 – 1959) – Preludium oraz suita „Z czasów Holberga” – Edwar da Griega (1843 – 1907), zostały zagrane z fantazją i poletem. Styl dyrygowania Meisingera jest bardzo czytelny i widowiskowy, można by powiedzieć teatralny, sprawił, że orkiestra reagowała na każdy ruch paleczki dynamika od piano(cicho) do forte (głośno). Wykonywany repertuar jest przygotowywany na drugą płytę „Allegra di Vita”, którą zespół nagra w niedługim czasie.

Publiczność domagała się bisów, więc orkiestra chętnie bisowała ulubionymi częściami utworów. Na zakończenie gitarzysta wykonał Koyumbabe – Carlo Domeniconiego.

skim w ich opracowaniu wypadły moim zdaniem dobrze. A. Kubik rozpoczęła naukę gry na skrzypcach w 1992 r. w P S M I st. w Międzyrzeczu u Jolanty Helwig. Gdy pierwszy raz pojechała na sesję Polsko – Niemieckiej orkiestry symfonicznej Pomerania, zachwyciła się atrakcyjnością słuchania i grania w orkiestrze, że postanowiła kontynuować naukę szkole muzycznej II st. w Gorzowie Wlkp. Prof. **Paweł Kumor** (klasa skrzypiec) jest jej ulubionym nauczycielem.

Malwina Poznaniak uczyła się od 1992 r. w naszej szkole muzycznej u **Ireny Matusznej**. Wspomina, że na początku nauki zajmowała się grą na gitarze dla samej przyjemności. Z przyjemności zrodziła się pasja i postanowiła zgłębić tajniki instrumentu w szkole muzycznej II st. Moją pasję szczególnie umocnił wyjazd na Międzynarodowy Festiwal Gitarowy Gryfice – Trzebiatów 2002, gdzie jeszcze bardziej pokochała utwory H. Villy – Lobosa. Malwina uczy się w klasie gitary prof. Karola Olejniczka w Gorzowie Wlkp. W planach studia w Akademii Muzycznej (miejsce jest tajemnicą). Duo skrzypcowo – gitarowe pozostawiło słuchaczom wrażenie i pewien niedosyt, który zaostrzył muzyczny apetyt na to, co miało się wydarzyć chwilę potem.

Koncert prowadził **Kazimierz Dziembowski** - dyrektor szkoły muzycznej, który błyskotliwie przybliżył słuchaczom informacje o kompozytorach jak i wykonawcach, przekonywująco motywując, dlaczego w tym spotkaniu z muzyką postawił „na młodość”. Organizatorami koncertu są: Muzeum i Szkoła Muzyczna.

Mecenat finansowy: Media Odra Warta, EROWA, Biuro Planowania i Kształcenia Technicznych, INTER-MARCHE, Polonia, AFPOL, PRO-MAT.

Z muzycznym pozdrowieniem
Zdzisław Musiał



Meisinger Krzysztof



Z ROKITNA...

Listopad. Miesiąc naszej wzmoczonej modlitwy za zmarłych, jest również miesiącem naszej refleksji nad własnym życiem. Po co żyje? Jaki cel ostateczny naszego życia? Takie pytania stawiamy sobie i szukamy odpowiedzi. Pierwsze wejrzenie w świadomość człowieka, którym wita świat w swej doczesności, naprowadza niewątpliwie i końcowe wejrzenie. Pierwsze westchnienie wzniesione przez człowieka rodzi i końcowe.

Pierwsza łza uroniona przez człowieka powoduje i tę ostatnią, którą kiedyś człowiek uroni w swym doczesnym pielgrzymowaniu. Taki bowiem jest człowieczy los. Takie zaistniało prawo życia.

Życia nie beznadziejnego lecz tę nadzieję wysłuchał nam Boski Zbawiciel.

Był czas w dziejach naszego ludzkiego Odkupienia, że Boski Zbawiciel zawiśł przybity na twardym drzewie krzyża. Grób zapieczętowano. I tutaj świat przeżył najwspanialszy fakt zmartwychwstania naszego Zbawiciela. I ta wiara w Zmartwychwstanie Boskiego Zbawiciela jest fundamentem naszego pielgrzymowania powszechnego, dążenia na spotkanie Mistrza. Idziemy ku Chrystusowi, który Zmartwychwstał i żyje, który jest Drogą, Prawdą i Życiem.

Starajmy się o urzekające zakończenie naszego życia. Niech dobry Bóg wszystkim pielgrzymom współczesnego świata opromienia błaskami swoich łask drogi ich życia. Niech łaska Boża wspiera ludzkie siły i towarzyszy naszemu pielgrzymowaniu z Bogiem i do Boga.

Ks. Tadeusz Kondracki Kustosz Sanktuarium

BADANIA SŁUCHU U NOWORODKÓW

Wielka Orkiestra Świętecznej Pomocy Jerzego Owsiaaka dzięki Państwa corocznej hojności odniosła kolejny sukces.

Dla wielu polskich szpitali, które po reformie służby zdrowia borykają się z wieloma problemami trafił nowoczesny sprzęt do przesiewowego badania słuchu noworodków.

Od października w oddziale noworodkowo-położniczym międzyrzeckiego szpitala każdemu urodzonemu dzidziusiowi wykonujemy takie badanie. Badanie dzięki przeskolonemu personelowi oddziału jest szybkie i bezbolesne. Pozwala dokładnie ocenić i wykryć wszelkie wady słuchu rzutujące na rozwój małego dziecka. W przypadku wykrycia nieprawidłowości w dwukrotnym przesiewowym badaniu słuchu kierujemy dzieci do Specjalistycznych Ośrodków Foniatrycznych w Gorzowie lub Zielonej Górze celem dalszej diagnostyki.

Dziecko z wykrytą wadą słuchu lub całkowicie niesłyszące ma szansę normalnie żyć - rozpoznawać dźwięki otoczenia, słuchać mowy, nabywać umiejętności porozumiewania się - jeśli zastosuje się leczenie przed 6 miesiącem życia.

Dotychczas w naszym oddziale wykonano 26 badań diagnostycznych.

U jednego noworodka wynik badania wymagał dalszej diagnostyki w ośrodku II poziomu referencyjnego.

Sądzimy, że dalsze postępowanie zapewni maluszkowi sprawne komunikowanie się ze światem zewnętrznym i da możliwość harmonijnego rozwoju.

Mamy ogromną satysfakcję z tego, że mimo trudnej sytuacji finansowej służby zdrowia możemy służyć naszym najmłodszym pacjentom nowymi usługami na najwyższym poziomie.

Kazimierz Antonowicz

Jadwiga Kozińska specjalista rehabilitacji medycznej

przyjmuje w **środy** w godz. 17.00 - 18.00

Międzyrzecz Os. Zamkowe 18

Tel. 741-29-98

"MEDIKUS" - lekarz internista Ryszard Lis USG

ZAKRES BADAŃ: wątroba, pęcherzyk żółciowy, trzustka, śledziona, nerki, pęcherzyk moczowy, tarczycy, prostata, jądra, macica, jajniki, aorta i duże naczynia krwionośne jamy brzusznej, węzły chłonne, przestrzeń zaotrzewnowa, przeziemiączkowe mózgowia

Zbąszczyk, ul. Chrobrego 7 - przyjmuje codziennie
tel. (068) 384-94-04, tel.kom. 0602-291-075

Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 80 - w soboty od godz. 9.00
tel.kom. 0602-291-075

STANISŁAW KLISOWSKI specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w **pierwszy i trzeci piątek miesiąca**
od godz. 17.00 - 18.00

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
za apteką „Nagietek”

Telefon **741-23-92** kom. **0602 224 290**





Międzyrzecz

ul. Staszica 22a, tel. (095) 741-23-96

„Im więcej dajesz, tym więcej ci zostaje” - tę myśl Antoine de Saint-Exupéry'ego uczniowie Gimnazjum nr 1 uczynili mottem akcji charytatywnej, którą Samorząd Uczniowski rozpropagował i przeprowadził w naszej szkole.

Już po raz drugi dołączyliśmy do zbiórki pieniędzy „Góra Grosza”, którą współorganizuje Towarzystwo NASZ DOM, TVP 2, Program I Radia oraz firma Servisco. W dniach 7-11 października gromadziliśmy monety. Poszegregowane i dokładnie przeliczone przesłaliśmy do Warszawy (za darmo dzięki sponsorom!) Zebrane środki zostaną przeznaczone na dofinansowanie nowych rodzinnych domów dziecka, pomoc w organizowaniu samodzielnych grup mieszkaniowych dla dzieci z domów dziecka, programy terapeutyczne dla dzieci najbardziej poszkodowanych przez los.

Final akcji, usypanie największej Góry Grosza na świecie, nastąpi 9 listopada o godz. 12.00

w Krakowie-obejrzymy to w 2 programie TVP.

W przeprowadzeniu akcji pomogły nauczycielki-opiekunki Samorządu Szkolnego. Pieniądze wraz z nimi przeliczyły uczennice: **Ewa Grela** (III i), **Patrycja Klepczarek** (III i) i **Malwina Dylejko** (III a). Dziękujemy samorządom klasowym za zbiórkę pieniędzy wśród uczniów.

W tym roku zebrano **619,08 zł** (w poprzednim - 268,87 zł)

Największą hojność i dobre serce okazali uczniowie klasy III c- wych. p. **H.Szycik**, którzy zebrali 90 złotych.

Uczniowie naszej szkoły poprzez udział w takich przedsięwzięciach poznają wiele nowych spraw, odkrywają niejedną tajemnicę. Często mają okazję do obserwacji i refleksji, tak potrzebnych każdemu człowiekowi. Upewniają się, że sens wielu wartości, empatii, zrozumienia potrzeb drugiego człowieka decyduje o życiu szczęśliwym i godnym.

Największym radością na ziemi jest znaleźć wrażliwych ludzi, którzy czują to, co my. To niezwykle ważne.

Samorząd Uczniowski planuje przeprowadzić kolejne akcje o podobnym charakterze, m.in. zbiórkę zabawek, książek i słodyczy dla dzieci z domu dziecka pod hasłem „Gwiazdka dla każdego dziecka”.

„Chcąc zmusić ludzi, aby dobrze o nas mówili, jedyny to sposób czynić dobrze” - dajemy więc szansę sobie, pomagając innym. Po to aby lepiej poznawać otaczający świat, który nie jest jednoznaczny (dobry, mądry i ciepły, lecz nieraz bolesny i okrutny) jak w wierszu pt. „XXI wiek”:

*W mojej walizce XX wieku
zerouiśko myśli
balagan (...)
cierpnie skóra
zdezorientowana
wizytą u siebie
coraz chętniej (...)
wpycham do walizki
czas
na oczka jezior
na serce z marzeniami
na człowieka*

- i groz na szczęście

opiekun Samorządu Szkolnego
Gimnazjum nr 1- **Anna Pawelska**

Do Redakcji...

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej, najważniejszego święta całego polskiego szkolnictwa, uczniowie Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu złożyli Wszystkim Pracownikom Szkoły życzenia wszelkiej pomyślności.

Szczególnie uroczyście uczynili to uczniowie klasy II a i II h, którzy, odświętnie ubrani, z koszem pełnym życzeń, odwiedzali nauczycieli w klasach, zwracając się do nich słowami: „Życzymy Wam, Drodzy pedagodzy, dużo szczęścia i uśmiechu na naszej wspólnej, nie zawsze przecież usłanej różami, drodze życia.

Dziękujemy Wam za to, że jesteście z nami i nawet za to, że tak bacznie się nam przyglądacie, sprawdzając i mierząc nasze naukowe postępy, które jakże często my, uczniowie, mylimy z występkami.

Wiemy, że w myśl sokratejskiej zasady usiłujecie rozpoznać nasze możliwości i udzielić nam rad. Nie dajcie się zwieść wrażeniu, że ziarno Waszej wiedzy zbyt często pada na ziemię jałową, bo z nas, Waszych krnąbrnych uczniów, jeszcze niejednen Feniks powstanie.

Przepraszamy za mniejsze i większe prze-

winienia, za te oceny, których i Wy, i my byśmy sobie wcale nie życzyli, za godziny, których jakoś nie ma kto usprawiedliwić, za wybitne szyby, przed którymi na szczęście nie bezradnie staje Pan Konserwator.

Jeśli może nas coś wytłumaczyć, to tym czymś jest nasza nierozważna młodość i nieustanne zdziwienie, w jakie wprawia nas świat. A przecież w rozbudzeniu tego zdziwienia macie niemalże udział i Wy - Nasi Nauczyciele. Oczywiście z pokorą i skruczą dźwigamy ciężar odpowiedzialności za stłuczone szkło i niepotrzebne dewastacje, jakich nie da się usprawiedliwić, ale mamy nadzieję, że bez nas byłoby Wam w szkole trochę nudno.

Widzimy Wasz codzienny trud - stopy sprawdzianów, książek, rzędy map, fiolki odczynników, słowem ogrom pomocy naukowych, „o jakich się nie śniło żadnym filozofom”. Od takiego żaru pracy trudno nie zapłonąć, więc zapewniamy Was o tym, że tłmy się jak ten „wiedzy pniaczek świeży”, wiedząc, że mamy dobrych nauczycieli, którzy „chcą i umieją czytać z nami tę wielką księgę świata, jaką jest życie”. Za wszystko, co dla nas codziennie robicie, bardzo Wam dziękujemy. - Wasi Uczniowie.

Dzień 14 października to okazja, aby uhonorować nauczycieli wyróżniających się w pracy. W tym roku zapamiętają go wszyscy, którzy otrzymali nagrody i odznaczenia:

Medal Komisji Edukacji Narodowej:

- Alicja Witter
- Elżbieta Podgajska
- Mirosław Matyjaszczyk

Krzyż Zasługi:

- Danuta Dajworska
- Dorota Deorowicz
- Krzysztof Kostrzewa
- Małgorzata Olewska

Nagroda Dyrektora:

- Anna Cmok
- Dorota Deorowicz

Echo sportowe Jedyńki

Bardzo dobrze spisali się lekkoatleci Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu w zawodach LA o Puchar Starosty Międzyrzeczeckiego oraz w Mistrzostwach Powiatu w Indywidualnych Biegach Przelajowych.

W zawodach o puchar Starosty młodzi sportowcy naszego gimnazjum zdecydowanie zwyciężyli w punktacji łącznej osiągając przy tym wiele wartościowych zwycięstw indywidualnych.

Po Mistrzostwach Powiatu w Biegach Przelajowych do finału wojewódzkiego zakwalifikowali się:

- | | |
|------------------------|-----------------|
| 1. Blask Paulina | Wołoch Mateusz |
| 2. Kosberg Ewa | Możejko Piotr |
| 3. Łunkiewicz Monika | Kacprzak Maciej |
| 4. Muszyńska Katarzyna | |
| 5. Przepiórka Justyna | |
| 6. Radomska Natalia | |
| 7. Sobczak Marzena | |
| 8. Tratowska Agnieszka | |

Nauczyciele wychowania fizycznego Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu

- Dorota Gielnińska
- Beata Jarnut
- Krzysztof Kostrzewa
- Anna Lipnicka
- Renata Matysek - Karolak
- Joanna Obrębska - Spychała
- Elżbieta Podgajska
- Iwona Skwarna
- Anna Szycik
- Monika Szypszak
- Wiesław Włodarski

Gratulujemy!

Zespół Redakcyjny pod kierunkiem
Małgorzaty Stuckiej



Jesienne bujanie w obłokach

Tradycją w Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza jest październikowe Święto Latawca.

Tegoroczne było zorganizowane pod hasłem: "Recykling-myśl i żyj zdrowo". To święto polega na tym, że każdy zainteresowany robi własny latawiec z przeróżnych dostępnych materiałów, min. z listewek, kartonu, papieru, folii. Różnorodność latawców, kształtów, świadczyła o pomysłowości ich wykonawców. Mimo chmur, latawce pięknie się prezentowały na niebie, czemu sprzyjał silny wiatr. Spośród wszystkich latawców zawsze zostaje wybrany jeden, ten który wzbije się najwyżej i jak najdłużej utrzyma się w powietrzu.

W tym roku konkurs wygrał Jarek Grygiel z klasy IIIb naszego gimnazjum. W nagrodę otrzymał grę zręcznościową "Lotki". Wszyscy jesteśmy zadowoleni, że pomysły imprezy z latawcami się właśnie w naszej szkole i pomimo tego, że święto przypada w dniu wolnym od zajęć lekcyjnych, frekwencja wśród amatorów puszczania latawców fest duża. Gościliśmy tej uczniów z innych szkół.

Organizatorem tego latawcowego święta jest nasz szkolny pedagog pan Stefan Furtak, który pomagał w wykonaniu latawców i pozyskał sponsorów, dzięki którym wszyscy uczestnicy zawodów zostali obdarowani nagrodami. Niektórzy uczestnicy już myślą o nowych projektach latawców, by zaprezentować je w przyszłym roku i doskonalić swoje umiejętności na zajęciach koła modelarskiego.

Błażej Wiszniewski kl. Id Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu



Zabawy ze złotą jesienią dzieci z Przedszkola nr 6

Wszystko leci...
Spójrzcie wokół, dzieci!
jesienią wszystko leci!
- Gładko, posuwicie
leca z drzewa liście...
Leci, w powietrzu płynie -
pajęczak na pajęczynie!
Leca... odlatują ptaki,
uskrzydłone nasiona - skrzydłaki...
Nawet na długiej... długiej linii -
latawiec pod niebem płynie!
Wszystko się w powietrzu niesie!
I są to dowody na to,



Kici, kici...

Pod koniec września, aby tradycji stało się zadość, w Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu odbyły się otrzęsiny klas pierwszych. Wszyscy uczniowie rozpoczynający naukę, wraz z wychowawcami udali się do hali gimnastycznej, gdzie miała się odbywać, napawająca dreszczem emocji ceremonia. Cała impreza została zorganizowana przez uczniów kl. III d pod opieką wychowawcy J. Polaka. Całość tzw. "Chrzstu pierwszaków" przebiegała w formie zawodów. Miały one na celu sprawdzenie naszej sprawności fizycznej, wrażliwości na piękno, poczucia humoru i ducha rywalizacji.

Każdy „kot” musi być sprytny i zwinny, dlatego pierwszą konkurencją był tor przeszkód. Kolejną z atrakcji był konkurs na najciekawszą kocią fryzurę, wykonaną grabkami oraz wykonanie najmłodniejszego w tym sezonie kociego makijażu. Najśmieszniejszym zadaniem było chwytanie ustami jabłka zanurzonego w wodzie, a potem wybranie, również ustami, cukierka schowanego w mące. Tu największą frajdę miała widownia. Trzeba przyznać, że nasi koledy wspaniale się prezentowali w białych maseczkach na twarzach. Później po dwie osoby z klasy prezentowały swoje propozycje ogonów dla „kota”. Sympatycznie wypadła konkurencja wydawania kocich odgłosów. Ćwiczyliśmy się w dźwiękonaśladownictwie. Mówi się, że „kot” zawsze spada na cztery łapy, więc dlatego ostatnią konkurencją był bieg na czworakach. Teraz rozentuzjasmowani czekaliśmy na końcowy wynik. Hurra! Wygrała nasza klasa Id, drugie i trzecie miejsce zajęły klasy: Ic i Ia.

Za udział w zabawie każda z klas otrzymała symboliczną nagrodę – cukierki.

Naszym zdaniem zabawa była udana. Z komentarzy rówieśników wynika, że im także się podobało. Stwierdzamy jednogłośnie, że bycie „kotem” nie jest wcale takie straszne.

Marta Bułat i Estera Dudek
kl. Id Gimnazjum nr 2
im Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu



ze nadlatuje - jesień...
a odlatuje od nas - lato...

Początek roku przedszkolnego przypada na okres pogodnej, wesołej i pięknej jesieni. Codziennie dzieci obserwują urok tej pory roku, gromadzą jesienne dary w postaci owoców, warzyw, kwiatów, grzybów. Oglądają krzewy i drzewa, tworzą jesienne galerie wykorzystując niezwykle bogatą kolorystykę złotej jesieni. ulubionym miejscem jesiennych zabaw jest ogród przedszkolny, gdzie fruwające kolorowe liście zachęcają do zabawy w „liścianego berka”.

28.09.2002 r. dzieci z naszego przedszkola zaprosiły do wspólnej zabawy swoich rodziców. Każda mama, każdy tato miał czas tylko dla dziecka – wspólnie słuchali jesiennych wierszy i piosenek przygotowanych przez dzieci 4-5-letnie i panią Alicję Strzelczyk razem śpiewali przy ognisku piekąc kiełbaski przy akordeonowym akompaniamencie pani Henryki Janas. Były konkursy sportowe, w których bawiły się i mamy i tatusiowie i dzieci. A na koniec odwiedziły nasze przedszkole konie należące do pana Tratkowskiego i każde dziec-



Pasowanie na ucznia w Kaławie

Jestem mamą pierwszoklasisty ze Szkoły Podstawowej w Kaławie.

W dniu 04.10.2002 r. odbyła się uroczystość „Pasowania na ucznia”, w której miałam zaszczyt brać czynny udział. Hasło rzucono na zebraniu rodziców klasy I - „Kto odważy się wystąpić na wielkiej scenie w dialogu z synem razem z innymi dziećmi?” Zapadła cisza. Scenariusz opierał się na rozmowie matki z synem o największych prawdach życiowych: miłości rodzicielskiej, przyjaźni, koleżeńskości, miłości do swojej Ojczyzny.

Ja nieśmiało podniosłam rękę, może spróbuję wystąpić. I stało się. Rzuciłam się w wir trudnego zadania. Pomyślałam, że może nawiąże kontakt z dziećmi, bo sama pracowałam 13 lat w przedszkolu. Codzienna nauka długiego tekstu na pamięć, ćwiczenia z synkiem w domu, próby w szkole z całą klasą. Start o godz. 7.40. Wielką przyjemnością była dla mnie współpraca z wychowawczynią klasy I p. Danutą Tarkowską, która swoim uśmiechem zachęcała nas do dalszej pracy.

Audytarium przy, którym mieliśmy wystąpić zwałoa mnie z nóg. Przecież gościem honorowym miał być burmistrz pan Władysław Kubiak, Dyrektor Szkoły pan Czesław Staszynski, nauczyciele ze szkoły i najbardziej krytyczna i wymagająca widownia - dzieci. Było to trudne zadanie, walka z treścią i wzrok wszystkich próbował mnie paraliżować. Wbrew pozorom nie było to łatwe zadanie. Udało się, wszyscy widzowie byli zachwyceni naszym występem.

Chciałabym zachęcić wszystkich rodziców do czynnego udziału w pracach na rzecz szkoły,



ko mogło często po raz pierwszy w życiu przejechać się na koniu. Jesienny, rodzinny festyn dobiegał końca, ale przedszkolaki dalej prowadzą swoje jesienne obserwacje przyrodnicze i zbierają różnorodne tworzywo będące owocami natury i inspirujące do tworzenia tego, co dziecięcej wyobraźni bliskie; kolorowe liście, ciekawe rozwidłone gałazki, kawałki kory, igły, żółędzie i szyszki, kasztany to jesienne dary lasu, lasu starego; bardzo pięknego. Ale będąc w dziecięcym przedszkolu nie sposób nie poznać leśnego przedszkola /które my – dorośli nazywamy szkolką leśną/.

Przedszkolaki zaprosił w tym roku do swojego „leśnego przedszkola” w Rojewie pan leśniczy Edward Hase. DZIĘKUJEMY! – Już w niedługim czasie pojawią tam wszystkie przedszkolaki.

Nauczycielki Przedszkola Nr 6

Ja jestem niczym, jeżeli nie widzę drugiego człowieka

Jest w Międzyrzeczu kilku czy kilkunastu ludzi, którzy dorobiwszy się w ciągu jakiegoś czasu pewnego standardu majątkowego nie porzyskają na jego konsumpcji. Dzięki swojej przedsiębiorczości nie tylko utrzymują miejsca pracy. Odczuwają także potrzebę bezpośredniego sponsoringu różnych przedsięwzięć społecznych, kulturalnych, pomagają ludziom wolontariuszom w ich działalności. To pięknie, kiedy biedny współczuje innemu biednemu, podaje mu rękę. Jeszcze lepiej, kiedy takiej pomocy udziela ktoś, kto ma więcej ku temu możliwości.



Wycieczka do Pszczewa

Pani Zofia Dymarczyk jest emerytowaną nauczycielką. Mimo wieku i wielu schorzeń nie wyobraża sobie, żeby mogła przestać nią być. Być nauczycielem, i przyjacielem dziecka, jest dla pani Zofii sensem życia. Pani mgr Aleksandra Mucha, pedagog szkolny w Szkole Podstawowej nr 2 również uważa, że spraw dziecka zostawić do godzin urzędowania nie da się. To specyfika tego zawodu. Obie panie zajmują się typowym wolontariatem, organizują zajęcia dla dzieci w ich czasie wolnym bez zapłaty. Pani dyr. szkoły Maria Słomińska zyczliwie przypatruje się ich pracy, zachęca i akceptuje te działania. Już mija 10 lat ich wolontariatu w szkole. Uważając swój wolontariat za rzecz całkowicie naturalną, która daje im tak wiele radości, zaprosiły mnie, żeby podzielić się swoimi wyrazami wdzięczności dla opiekunów wobec szkoły poczyniła pani Romana Strzelczyka, za jego zrozumienie dla idei wolontariatu i za serce, które dzieli z potrzebującymi. Pani Zofia Dymarczyk jest przewodniczącą Apostolatu Maryjnego przy parafii św. Wojciecha. Jak rozumie swoją funkcję? Przepiękną polszczyzną wyjaśnia, że każdy jego człowiek, jeżeli już nim jest, powinien żyć autentycznym życiem chrześcijanina, to znaczy, że nie tylko być nim werbalnie. Poprzez własny przykład praktyczne wartości Boże winien udzielić przekazać drugiemu człowiekowi, podzielić się tym dobrem. Zobaczyć w drugim człowieku Boga. Oglądamy zdjęcia wychowanków, twarze dzieci spokojne uśmiechnięte. Filozofie: ja jestem niczym, jeżeli nie widzę drugiego człowieka pani Zofia wyniosła z domu rodzinnego, a ciepła tego ogniska jest tak dużo, że ogrzewa nim kolejne pokolenia

szkolnych dzieci, a także innych osób, które stykają się z osobą pani Zofii. Jej uczniowie przez całe lata przychodzili do niej do domu, był to ich drugi dom, opowiadały o swoich kłopotach – i czynią to nadal. A problemów nie jest mniej. Społeczeństwo uboższe. Poczynając od bułki na drugie śniadanie, od podręczników szkolnych po niepokoje, brak bezpieczeństwa wyniesiony z ich domów. Tu mogą odпочąć od zgiełku życia dorosłych, można udzielić im wszechstronnej pomocy, wsparcia, porozmawiać, przytulić. Pani Aleksandra nie lubi, jako pedagog określenia „rodzina patologicz-

dzanie skansenu Pszczewskiego, obiektów zabytkowych, a syte mogły w Rokicie przeżyć coś ważnego uczestnicząc we mszy odprawianej przez ks. Andrzeja w intencji ich i ich opiekunów. Ks. Andrzej jest wspaniałym pedagogiem, pani Aleksandra mówi, że na widok radości dzieci przy powitaniu „swojego” księdza, jak wybiegały do niego, zrobiło jej się jako pedagogowi gorąco ze wzruszenia. Nic wielu dorosłych ma u dzieci taki autorytet. Panie mówią mi o darze mszy odprawianej przez ks. Andrzeja. Że ona –msza dzieje się, uczestniczy się w niej po to, żeby oni, jako pedagodzy, odпочęli. Oddają na ten czas swój trud nauczycielski w pewne ręce. Dzieci słuchają o rzeczach, które je dotyczą, ważnych, mają zaufanie do ludzi, którzy je przekazują. Opowiadając o państwu Strzelczyk (obydwój z żoną odwiedzają szkołę), pani Zofia z dumą pokazuje mi wyremontowany – przy ogromnej pomocy pani Strzelczyka, budynek szkolny z salą gimnastyczną. Swoją działalność na rzecz dzieci uważa za rzecz oczywistą, mało tego, pani Zofia swoim żarem uśmiechu, sympatii zachęca już wiele osób do współpracy, „uwiodła” również pana Strzelczyka. Dając od siebie, zachęcając do tego innych, mówi mi, że sama jest przez to bogatsza, a dzieci, którymi się opiekuje, może zapamiętają czyjeś życiwe zainteresowanie dla ich osoby, że ktoś – nauczyciel – docenił ich jako człowieka, może poczuć konieczność własnego istnienia – ku pomocy innym. Pomóc komuś nie zawsze jest łatwo. Dobre słowo to bardzo wiele, ale czasami nie wystarczy. Jeżeli się samemu nie posiada dóbr potrzebnych ku temu trzeba zwrócić się o pomoc do innych ludzi, namówić ich do świadczenia tej pomocy. Pani Zofia mówi o tym wyraźnie, cała jest miłością, nie ma w niej grama egocentrycznej pseudo-dumy. A jeżeli spotyka się z odmową? Odpowiada anegdota: „Człowiek skarży się, że mu ciężko. Bóg odpowiada – Ciężko ci z przodu, to zarzuć to sobie od tyłu”. Lżej nam się wszystkim robi. Jak to jest, pytam, że na przekór czasom i modzie, w tej szkole nauczyciele tyle czasu, który mogliby poświęcić np. na dorabianie do chudej pensji, przeznaczają dla „swoich” szkolnych dzieci. Pani Aleksandra: - „ciągle przygarniać do siebie to nie jest za konieczne”. W tej szkole, w sali, miejscu, gdzie ludzie zbierają się



Wycieczka do Pszczewa

aby być ze sobą łączy ludzi klimat chęci współpracy i ciepła, miłości do konkretnego człowieka. Wręczając dziecku kanapkę, jabłko, dając mu je, nawet kiedy nie jest bardzo głodne, tworzy się wspólnota, gdzie ważniejsze jest "my" niż "ja"... Pozostaje we wszystkich uczestnikach tego zdarzenia pamięć takiego właśnie doświadczenia. Robiąc coś dla siebie i dla innych jednocześnie, czerpiąc radość z dawania, obcy staje się pojęcie obowiązku jako przyrzeczenia. Nie jest obecna taka forma myślenia. Taka jest idea wolontariatu i jego cele. Tutaj nauczyciel stwarza dla ucznia dom, który ten uważa za swój. Mówi się w nim językiem miłości i akceptacji. I znów pani Aleksandra: "Akceptuj człowieka takiego, jakim jest, a potem dopiero staraj się go zmienić". Wracamy do opowiadań o panu Strzelczyku. Dzieci pamiętają go nie tylko jako fundatora ksiązek szkolnych, przyjaciela w potrzebie dla kilku rodzin. To od niego wyszła inicjatywa działania na rzecz małego człowieka. Dzieci wspominać będą pszczywskie "lekcje przyrody" w Ośrodku Edukacyjno-Krajoznawczym. Poglądowa nauka o biosyntezie natury, przyrody z człowiekiem. Jak jej - natury - nie zmieniać, nie psuć, lecz iść razem z nią. Rozumiejąc swoje miejsce. Być świadomym odpowiedzialności za wszystko, co się robi, wobec przyszłych pokoleń.

Pojadając ciasteczka wypytują panie o szczegóły ich pracy. Pani Aleksandra - To nie praca, to bycie w szkole. Tu, w środku spraw, które ilotyczą dziecka. Szczególnie dziecka „trudnego”, które miało mniej od innych szczęścia, bo nie znalazło się w sprzyjającej jego harmonijnemu rozwojowi rodzinie, środowisku. Jako specjalista od pedagogiki specjalnej ma do czynienia z bardzo wieloma trudnymi sprawami. Nie narzeka, że jej ciężko, że to ogromne obciążenie psychiczne dla niej. Pracuje przecież jako wolontariuszka. Swoich podopiecznych z ciepłym uśmiechem nazywa „Josiami” przez analogię do tych cech tego sympatycznego zwierzęcia, które postrzegamy jako pełną godności różniącą mądrość, intuicyjny spokój, pozorny bezruch, kiedy zainteresowanie czy reakcją, „podniesienie głowy” występuje tylko, w wyniku napotkania rzeczy ważnej, znaczącej. Tym ważnym czymś powinna być osoba nauczyciela, do którego można tylko zaapelować w imieniu uczniów - zrób coś, nauczycielu, żeby dziecko podniosło głowę... Co i jak? Pani Aleksandra - bezpośredni przykład nauczyciela, jego dostępność przez wielką część czasu wolnego dziecka. Spójność i przejrzystość reguł, jakimi jest otoczone i których winno przestrzegać. Nauczyciela mówiąca praca codzienna. Tylko czasami wzruszenie - pani Zofia opowiada o kwiatku wręczonym przez ucznia w Dniu Matki - d l a n i e j, i uznaniu - niezłym przez rodzica - „proszę pani, pani mi wzięła na cały dzień dziecko i ja byłam spokojna...”

Jakie są nakłady na oświatę, każdy wie. Bez pomocy sponsorów wiele koniecznych dla dobra dzieci działań pani Aleksandry Muchy i Zofii Dymarczyk byłoby bardzo trudnych czy wręcz niemożliwych w realizacji.

Pani Aleksandra mówi na koniec mocno: „Muszą się znaleźć pieniądze na szkoły podstawowe, na działające terapeutycznie świetlice z możliwie szerokim wachlarzem pozalekcyjnym propozycji zajęć dla dziecka, bo tam jest początek spojrzenia dziecka na jego przyszłe dorosłe życie. W szkole w ciągu dnia się tego nie nauczy. Bo inaczej będziemy zmuszeni rozbudowywać zakłady karne...”

Milczymy. Nie ma nic więcej do dodania. Dziękuję paniom za przyjemność poznania ich i żywię nadzieję, że szkoły nr 2 jeszcze powrócimy.

Iwona Wróblak

Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna w Międzyrzeczu o profilu kucharz

Może nie wszyscy wiedzą, że Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna o profilu kucharz funkcjonuje przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym już od 10 lat. Budynek Szkoły mieści się przy ul. Konstytucji 3 Maja 60. Uczniowie dojeżdżający mają możliwość zamieszkać w internacie przy ul. Pamiętkowej 17.

1 września 1992 roku po raz pierwszy naukę w Szkole podjęło 10 uczniów. Ich wychowawczynią była pani **Anna Janowiak**. Pierwsi absolwenci opuścili szkolne mury w 1995 roku.

Szkoła pracuje zgodnie z programem nauczania obowiązującym w szkołach zasadniczych. Tworząc rozkłady materiału oraz wymagania programowe musimy uwzględniać indywidualne możliwości każdego ucznia. Młodzież realizuje naukę przez okres 3 lat. Nauka odbywa się w pięciodniowym cyklu nauczania. Przez 2 dni uczniowie realizują program przedmiotów ogólnokształcących. Kolejne 3 dni to zajęcia z zakresu praktycznej nauki zawodu. Zajęcia trwają od godz. 8⁰⁰ do 14⁰⁰. Praktyka odbywa się na terenie kuchni internatu SOSW, a także w Domu Pomocy Społecznej im. T. Podbielskiego.

Obecnie w szkole uczy się 30 uczniów. Jest to młodzież pochodząca z różnych rejonów naszego powiatu. Pochodzą z Międzyrzecza, dojeżdżają lub mieszkają w internacie.

W Zasadniczej Szkole Zawodowej zatrudnione są dwie nauczycielki praktycznej nauki zawodu. Obie są technologami żywienia, są to pani **Anna Janowiak** i mgr **Anna Żyła**. W ramach zajęć uczniowie poznają jednocześnie elementy wiedzy teoretycznej podparte wiedzą i umiejętnościami praktycznymi. Przedmiot praktyczna nauka zawodu wyrabia w uczniach umiejętności i cechy niezbędne do wykonywania prac związanych z:

- procesem technologicznym, obsługą maszyn i urządzeń;

- utrzymaniem czystości i higieny pomieszczeń produkcyjnych;
- obsługą konsumenta;
- prawidłowym przechowywaniu produktów i wyrobów gotowanych;
- estetycznym i higienicznym podawaniem posiłków.

Bezpośrednie uczestnictwo uczniów w procesie technologicznym umożliwia im:

- zdobycie umiejętności zawodowych na miarę indywidualnych możliwości;
- wyrobienie cierpliwości i dyscypliny pracy;
- wyrobienie czystości i odpowiedzialności za powierzone zadanie.

Organizując zajęcia musimy pamiętać o specyfice placówki, w której pracujemy. Każdy z uczniów jest inny, wymaga indywidualnego traktowania. Każdy oczekuje pomocy i wyjaśnienia. Ich zaangażowanie w pracę zależy od nastroju i możliwości psychoruchowych. Dotychczasowe doświadczenia w specjalnym środowisku zawodowym wykazują, że młodzież z obniżoną sprawnością intelektualną osiąga dobre wyniki ucząc się w zawodzie kucharz. Realizacji w/w zadań powinna sprzyjać aprobata środowiska pozaszkolnego, kontakty szkoły ze sponsorami i sympatykami, partnerskie kontakty z opiekunami w całym procesie kształcenia i wychowania. Realizacja treści programowych z zakresu przedmiotów ogólnokształcących ma służyć wszechstronnemu rozwojowi ucznia. Zdobyte umiejętności i wiadomości powinny przygotować go do życia w społeczeństwie i pełnienia w nim wielu ról.

Z okazji 10-tej rocznicy istnienia Szkoły dziękuję Pani dyrektor **Marii Lechert** i całemu Gronu Pedagogicznemu za wspaniałą współpracę. Życzę moim uczniom i absolwentom wielu sukcesów oraz powodzenia w życiu osobistym.
mgr **Anna Żyła**

WIELKI WYŚCIG NA MARCERSKIE ZUCHOWY START

12 października odbył się w Międzyrzeczu Zuchowy Start zorganizowany przez drużynową Gromady Zuchowej „Przyjaciele Lasu” dh Kalinę Mikulę i przybocznych: dh Magdę Paczkowską i dh Piotra Splawskiego. Mimo mroźnego i wietrznego poranka, pod miejską bibliotekę - miejsce zbiórki - przybyło około 30 zuchów z Międzyrzecza i Lutola Suchego. Około godziny 9⁰⁰ zuchowe patrole wyruszyły na trasę składającą się z sześciu punktów, na których zuchy wykonywały rozmaite ciekawe zadania.

I tak na moście z niedźwiedziem czekała na zuchy Agata Czubak z zadaniem zmierzenia mostu za pomocą przez siebie wymyślonego sposobu. Najciekawszą odpowiedzią była długość mostu podana w łokciach, których naliczono aż 43. Niedaleko czekało na milusińskich kolejne bardzo poważne zadanie: policzenie ilości wózków przed marketem oraz odszukanie najtańszego produktu. Według dobrze poinformowanych źródeł jest to Grahamka za 18 gr. Nad przebiegiem tej konkurencji czuwały Kasia Szyczyk i Ola Sobczyk. O sprawdzenie sprawności fizycznej zuchów zadbał druhowie Michał Woźniak i Adam Biernaciak, którzy zmierzili czas najszybszego przejazdu na rowerze i największą ilość skoków na skakance. Tu bezkonkurencyjny okazał się patrol „Odważne Tygryski” (przeleć nie od dziś wiadomo, że Tygryski najbardziej lubią brykać). Na zamku, u Magdy Mamzer, zuchy miały opowiedzieć, jak według nich powstał ów zamek. Kolejne, bardzo nietypowe, zadanie czekało na nich u Pauliny Kurowskiej i Ali Lubaczewskiej, których punkt znajdował się przy NETTO. Tu, ku zdziwieniu klientów, dzieci na czas obiegały sklep, w środku zaś starali się kupić jak najwięcej produktów za 1 złoty. Rekordzistami w tym fachu okazały się „Małe Krasnoludki”, które obiegły sklep w czasie 35 sekund i dokonały zakupów aż 14 rzeczy. Ostatni z punktów znajdował się na łące kolejowej, gdzie zuchy miały w jak najkrótszym czasie rozmieszyć, za pomocą dowcipu, skeczu lub czegoś śmiesznego, druha Tomka, co wyszło dzieciom wyśmienicie. To koniec trasy, ale nie koniec zmagania. Punktualnie o godzinie 12 wszystkie patrole przybyły do harcówki na stadionie, gdzie można się było ogrzać, wypić ciepłą herbatę i zjeść drożdżówkę. Po chwili odpoczynku patrole wyruszyły z kolejnymi zadaniami, na których wykonanie mieli czas do godziny 14, gdyż o tej właśnie godzinie zostały odczytane wyniki Zuchowego Startu. Zwycięzcami został patrol „Małe Krasnoludki”, którym jeszcze raz gratulujemy wyniku.

Imprezę zakonczyliśmy wspólnym kręgiem i przyjacielską iskierką. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku również będziemy się tak dobrze bawić.

P.S. Dziękuję harcerkom i harcerzom, którzy pomogli przy organizowaniu Zuchowego Startu.

Czuji sam. Kalina Mikula

W ODPOWIEDZI NA ZAPROSZENIE DO UDZIAŁU W MISTRZOSTWACH POLSKI W SZYBKIM CZYTANIU I PRZETWARZANIU INFORMACJI

Dnia 28 września 2002 o godzinie 12.00 w Gorzowie odbyły się II Otwarte Mistrzostwa Polski w Szybkim Czytaniu. Ta szczególna impreza miała miejsce na terenie Biblioteki Miejskiej przy ulicy Kombatantów w Gorzowie. W zawodach wystartowało 26 uczestników w 3 kategoriach wiekowych.



RADOSŁAW WYCZESANY z Międzyrzecza startował w kategorii młodzieży od 12-15 lat. Przeczytał tekst (2.192 słowa) w ciągu 50 sekund! **Wygrał zawody !!!**

Został wobec tego Regionalnym Mistrzem Polski w Szybkim Czytaniu na rok 2002. Był najlepszy, choć nie najszybszy. Najszybszy czas zawodów to 26 sekund!

Jednak szybkość to nie wszystko. Najważniejsze jest zrozumienie tekstu. Otóż Radek sporo zapamiętał z czytanego tekstu. Stopień zrozumienia wynika z ilości poprawnych odpowiedzi na szczegółowe pytania do tekstu.

Wskaźnik „efektywności czytania” Radka okazał się później najwyższy w Polsce tego dnia.

Nasz międzyrzecki Mistrz Regionu jest uczniem klasy III Gimnazjum Nr.2 na osiedlu Kasztelańskim. Udzielając wywiadów dziennikarzom gazet, radia i tv mówił: „odkąd ukończyłem kurs szybkiego czytania w Międzyrzeczu, radzę sobie lepiej w szkole i po prostu w krótkim czasie mogę przyswoić sobie więcej informacji, np. w godzinę przeczytałem „Krzyżaków”. Czytam więc lektury i mam więcej czasu na swoje inne hobby, sport, muzykę i spotkania z przyjaciółmi” – opowiada laureat.

W kategorii dzieci (7-11lat) zwyciężyła

Agnieszka Kaniewska z Kłodawy, a w kategorii dorosłych Emilia Sroka z Gorzowa – licealistka z IV L.O.

Po tym oszałamiającym sukcesie Radek rozpoczął intensywne przygotowania pod moim kierunkiem (trener szybkiego czytania) do etapu Centralnego w Warszawie. Okazało się, że ten ostatni etap Mistrzostw jest najtrudniejszy, gdyż oprócz szybkiego czytania należy wziąć udział w konkuren-

cyjach pamięciowych. O 16.00 nastąpiło odczytanie wyników. Niestety NASZ RADEK nie zajął honorowych miejsc, choć niewiele mu zabrakło do Mistrzów Polski. Pozostaje mu zaszczytny tytuł: Mistrza Regionu w Szybkim Czytaniu na rok 2002

DYPLOM

da

Radosław Wyczęsany

za zajęcie I miejsca
w II Regionalnych Mistrzostwach
w Szybkim Czytaniu
i Przetwarzaniu Informacji
w kategorii: 12 - 15 lat.

JURY:

Gorzów Wlkp. 28.09.2002



cy Miodowej. O godzinie 12.00 rozpoczęły się zawody. W przerwach uczestniczyliśmy w wykładach, pokazach, promocjach książek, rozgrywkach szachowych oraz „pobjaniu rekordów

oraz wspaniałe i cenne nagrody jakie wtedy otrzymał. Gratulujemy Tobie Radku z całego serca !!! W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować za wsparcie duchowe oraz finansowe wszystkich sympatyków, sponsorów, przyjaciół, byłych uczestników kursów szybkiego czytania, a w szczególności: p. L. Wyczęsany, państwu Jankowiak, p. A. Sokołowskiej, p. H. Hładka, p. Agnieszce i p. Piotrowi oraz p. Tadeuszowi Taborowskiemu za ufundowanie części nagród książkowych.

Jednocześnie zachęcam dzieci, młodzież i dorosłych do pogłębiania i odkrywania jeszcze nie odkrytych tajemnic i możliwości swojego umysłu podczas zajęć grupowych oraz indywidualnych szybkiego czytania i „pamięciówek” w filii Akademii Nauki i filii Centrum Treningowego Wojskowych w Międzyrzeczu. W tym roku szkolnym 9-miesięczna grupa pamięciowa już rozpoczęła zajęcia, podobnie jak 2-miesięczna grupa szybkiego czytania. Terminy rozpoczęcia zajęć nowych grup oraz wszelkich informacji udziela

DOROTA GRZEŚKOWIAK
Tel. 0-97/741-26-01
Kom. 0-601-070-440

Wiesi Śmierskiej

Słowo jest ognistą salamandrą

... ciszy.

I.Z. Zwiersza, zbyt nieokiełznanego,
żeby go opublikować.

Dzień kładzie się u moich stóp, jak mało pokorny pies. Moje światło jest intensywne. Zbyt nasłonecznione. Zaczynam trwać. Kobieta zawieszona na promieniu. Mała, ciupusieńka – istnienia iskra. Dwie iskry – oczy moje – wybite ponad biel twarzy. Ręce – niespokojne zwierzątka – piszą, tworzą i widzą. Miękkie, jak tiul światło sypie ze mnie. A jeśli wszystko to... stanie się nagle... groteskowe? ...Sens... Wpadanie w mrok znaczeń. Już czuję się zmęczona, jak gdybym dźwigała ciężki kamień słowa. Pociśk, kartacz... nie skierowany w tamtą stronę... O, żeby znaleźć w słowach... ukojenie. Ale w nich Wieczny Grzech... wije się... Siadź spokojnie na mych kolanach Wężu. Nie ruszaj się. Pozwól mi patrzeć, czuć i wic się w Tobie i z Ciebie wywijają... Na różne strony. Nie, nie bój się. Nie mam kuku... kuku, kuku, kukuleczka kuka, gniazdko sobie szuka. Ja też. Szukam, poszukuję. Przejeżdżam w te i we wte, to co napisałam. Zawiesiłam się na wątlej linii... Pisarz nigdy nie ma monopolu na Absolutną Prawdę. Byli tacy, co mieli. Roztrzaskali się na tysiące... kryształków. Ugrzęźli w błocie. Czyżby w Ciszę tkwil... Absolut? Przenikam w Nią. Tylko jeszcze ten ostatni błysk... światła. Ono jest takie... niematerialne. Po prostu duchowy byt, który – jeśli go nie umiesz dotknąć – rozpada się. Z trzaskiem nienasyconej, pramaterii. I pozostaje tylko utkany z cienia liter – szal i noc i emigracja – do wewnątrz siebie.

Irena Zielińska



Dzień na poligonie

19 września 2002r. uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 z kl. VI e i VI c wraz z wychowawczyniami Anną Gebuzą i Joanną Żurawską mieli okazję uczestniczyć w niezwykłych zajęciach strzelecko-obronnych, które odbyły się na poligonie wojskowym Wojciechowo.

Organizatorami tej nietypowej wycieczki byli rodzice uczniów naszej szkoły pan kapitan Eugeniusz Jasiński i pan kapitan Marek Tomczyk.

Zajęcia na poligonie rozpoczęły się pokazem strzelania do celów stałych i ruchomych. Następnie uczniowie mieli zajęcia w grupach podczas, których mogli dokładnie obejrzeć broń żołnierską, zjechać na linie z budynku, przebrać się w OP-1, przejechać się bojowym wozem piechoty (BWP), przepłynąć pontonem przez jezioro, a także postrzelać z kbks lub rzucić granatem. Najwięcej potu i emocji wzbudził tzw. „tor francuski”, który musiały pokonać reprezentacje obu klas. Po zawodach wszyscy udali się na zbiórkę, gdzie pan kpt. E. Jasiński wręczył wszystkim uczestnikom zajęć wspaniałe dyplomy oraz puchary dla obydwu klas.

Wycieczka zakończyła się ogniskiem i przepyszna wojskowa grochówka. Na pewno ten dzień na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczniów! Za pośrednictwem KURIERA MIEDZYRZECKIEGO wychowawczynie A. Gebuzą i J. Żurawska wraz ze swymi wychowankami pragną serdecznie podziękować dowódcy jednostki wojskowej panu plk Mirosławowi Rozańskiemu oraz kpt. Eugeniuszowi Jasińskiemu i kpt. Markowi Tomczykowi za możliwość przeżycia niezwykle przygodny na poligonie.

Wdzięczni uczniowie
klasy VIc i VIe wraz
z wychowawczyniami



Serdeczne podziękowanie księdzu kanonikowi Grzegorzowi Tuligłowiczowi z parafii św. Wojciecha, znajomym, przyjaciołom oraz mieszkańcom Jagielnika za uczestnictwo i wsparcie w ostatniej drodze i pożegnaniu mojego męża

śp. **Zygmunta Kieszkowskiego**

składa
żona z dziećmi

Pracownikom Cmentarza Komunalnego w Międzyrzeczu i Dyrekcji z Gorzowa za okazałą pomoc w ostatniej drodze męża i ojca

śp. **Zygmunta Kieszkowskiego**

serdeczne podziękowania
składa

żona z dziećmi

TRZEMESZNO-MIĘDZYRZECZ -MIĘDZYCHOD

OBCHODY „DNI SENIORA”

„Cztery pory roku – zafundował Pan,
Dwie już przeżyliśmy – jesień przyszła nam.
Złota polska jesień – liść okrywa wrzos,
Srebro masz na skroniach i doświadczeń trzosa”.

Tegoroczne „Dni Seniora” odbywały się od 30 września do 7 października, pod hasłem: „Dodać życia do lat”. Miałem możliwość tam uczestniczyć. Były koncerty przygotowane przez: dzieci, młodzież, dorosłych. Była też poezja, skecze, dowcipy. Była też piękna wystawa plastyczna obrazów: **Stefanii Stepczyńskiej**, seniorki, międzyrzeczanki: „Ostatnia Wieczerza”, „Chrystus frasobliwy”, martwa natura i inne. Seniorzy międzyrzeccy, przygotowali piękną oprawę muzyczną pod kierunkiem – **Jana Plebanka**, akordeonisty, chóru „ECHO”.

Spotkania odbywały się w sali Biblioteki Miejskiej w Międzyrzeczu, w Klubie Seniora „Złoty Wiek” w Międzychodzie oraz Szkole Podstawowej w Trzemesznie Lubuskim. Były przemówienia, kwiaty, życzenia. Seniorzy z seniorami mogli się spotkać dzięki gospodarzom tych miejscowości. Za to im wielka chwala.

W szkole w Trzemesznie dyrektorka mgr **Teresa Mazur** powitała zebranych: proboszcza ks. **Stefana Dolnego**, kombatantów z Międzyrzecza, seniorów, soltys - **Annę Grzelak**, radę szkoły: **Elżbietę Machaj**, **Izabelę Kot**, **Stanisława Śliwińskiego**. Za zaproszenie podziękował **Czesław Szagdaj** kombatant, „Syn Pułku”. Dzieci szkolne, harcerze przygotowali część artystyczną, piosenki harcerskie, skecze, dowcipy. Bardzo ciepło i serdecznie – grupę seniorów z Międzyrzecza, w Międzychodzie, powitała kierowniკa Klubu Seniora – **Stefania Ingarowicz**. Były kwiaty, wzruszenia, wspomnienia. Wszędzie wykonano wspólne zdjęcie pamiątkowe.

Gospodyni klubu **Stefania** – podkreśliła, że dzięki sponsorom ich klub może istnieć, i że mają bardzo dobrych sponsorów, im serdecznie dziękują. W czasie obchodów święta seniorów jest zaplanowana wycieczka: SZLAK PAPIESKI – KRAKÓW – ŁAGIEWNIKI – KALWARIA ŻEBRZYDÓWSKA – WADOWICE – CZĘSTOCHOWA. Wycieczka jedzie ze swoim księdzem proboszczem. Najstarsza uczestniczka wycieczki 89 lat.

Obchody „Dni Seniora” – to wielka radość dla seniorów, czyli ludzi „trzeciego wieku”. Seniorzy są młodzi duchem, a starzy biologicznie – dzięki temu mogą się spotykać, poznawać, integrować. Kluby seniora są wspianiałym lekiem na życie dla ludzi „trzeciego wieku”. Seniorzy tworzą „wielką rodzinę” dla miasta. Dobrze by było, żeby o klubach pamiętali gospodarze i radni po nowych wyborach do władz miejskich i terenowych. Żeby wspierali finansowo, a nawet często moralnie, rozmową, dobrym słowem.

Seniorzy, nasi rodzice, dziadkowie to wielka rodzina, przekazują pokoleniu wartości fundamentalne: miłość do Boga i ludzi, z których wyrosła przyjaźń i honor, po prostu kierowanie się w życiu prawdą. Rodzinny dom jest świętym. Jego świętość wyznaczają wiszące na ścianach obrazy religijne, krzyże.

W Klubie Seniorów widziałem obrazy: Jana Pawła II, krzyże wiszące na ścianach. Są obchodzone rocznice państwowe, święta kościelne / łamanie się opłatkiem wigilijnym/. Szanujmy naszych seniorów, życzy im dużo zdrowia, radości, słońca, błogosławieństwa Bożego, optymizmu, szczęścia rodzinnego.

Szczęść Boże

Kazimierz Kulas

Zasłużony międzyrzeczanin

Pierwszy fryzjer w Międzyrzeczu

Fryzjer – to rzemieślnik zajmujący się strzyżeniem, goleniem i czesaniem, a fryzjerstwo określić można jako zawód.

Natomiast zajęcie fryzjera – podkreśla **Małgorzata Stepczyńska**, żona **Stanisława Stepczyńskiego**, zacna seniorka, długoletnia fryzjerka – Zakładu Salonu Fryzjerskiego w Międzyrzeczu... – to pasja człowieka... sztuka sztuki.

W jej mieszkaniu, przy ulicy Ks. Skargi oglądaliśmy stare zdjęcia rodzinne na pożółkłym papierze. Wspomina, że zawód fryzjera przed wojną był spokrewniony z zawodem dentysty, gdyż mógł usuwać chore zęby. Sędziwa seniorka, zacna międzyrzeczanka i malarka, opowiada, że jej mąż śp. **Stanisław** był pierwszym fryzjerem w Międzyrzeczu, przy Rynku nr 18, już od 1945 roku. Urodził się 29 maja 1909 roku w Budzynie, pow. Chodzież, woj. poznańskim.

Gdy miał sześć lat rozpoczął naukę szkolną w Szkole Podstawowej w Budzynie, a ukończył ją 1923 roku.

Od 1923 roku do 1927 roku kształcił się w zawodzie fryzjerskim w rodzinnej wsi. Naukę ukończył z wynikiem dobrym w stopniu czeladnika. W zawodzie czeladnika pracował przez pięć lat, to jest do 1932 roku.

W kwietniu 1932 roku został powołany do czynnej służby wojskowej, do 68 Pułku Piechoty do Wrześni.

W przeddzień wybuchu wojny, 28 sierpnia 1939 roku, bierze udział w Kampanii Wrześniowej i przydzielony do 69 Pułku Piechoty w Gnieźnie.

W dniu 18 września 1939 roku, w czasie bitwy pod Kutnem i Bzurą zostaje ranny i zabrany do niewoli przez armie hitlerowską. W czasie niewoli przebywa w Biedrusku pod Poznaniem i w Kutnie, w okresie od 30.X.1939 r. do 5. XI.1939 r.

Od listopada 1939 roku do zakończenia działań wojennych był zatrudniony jak fryzjer w Dzierżonowie.

Po wyzwoleniu zamieszkuje w Międzyrzeczu, zakłada własny Zakład Fryzjerski w Międzyrzeczu. Jest też honorowym członkiem straży pożarnej, wraz z mieszkańcami Międzyrzecza bierze aktywny udział w czynach społecznych na rzecz zniszczonego miasta. W zawodzie fryzjerskim przepracował 65 lat. Był moim ulubionym fryzjerem. Często spacerował z żoną nad Obrą w kierunku Zamku. Marzył, żeby przy Bramie Zamkowej powstał kiedyś sklep lub kwiaciarnia, bo jest bardzo potrzebna, cieszył się bardzo Międzyrzeczem, że w nim mieszka.

Był znanym i cenionym międzyrzeczaninem, kombatantem, społecznikiem. Zmarł w 1990 roku, prochy Jego spoczywają na Cmentarzu Komunalnym.

Cześć Jego Pamięci.

Do druku przygotował: **Kazimierz Kulas**





Przyroda

Z przyrodą za pan brat!

W połowie września klasy Id i Ib Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu, wraz z opiekunami E. Franków, J. Siarkiewicz i S. Furtakiem wyjechały na biwak integracyjno-przyrodniczy do Pszczewa, zorganizowany dla wszystkich klas pierwszych przez nauczycielkę biologii D. Taborek.

W drodze do Pszczewa rozmawialiśmy, śmiałyśmy się, żartowaliśmy. Czas upływał bardzo szybko i nim się spostrzegliśmy, byliśmy na miejscu. Wycieczkę rozpoczęliśmy od spotkania z paniami przewodniczkami, pracownicami Centrum Edukacji Przyrodniczej. Teraz w dwóch grupach ruszyliśmy do lasu, w którym zaczyna się Pszczewski Park Krajobrazowy. Pani przewodniczka opowiadała nam o rodzaju i wieku napotykanym po drodze drzew, nazywała rośliny i pokazywała wyspę kormoranów.

Kiedy byliśmy w środku lasu, prowadząca podzieliła naszą klasę na dwie grupy i wręczyła nam kartę z zadaniami do wykonania. Polecenia nie były trudne i dotyczyły głównie informacji, o których dowiadaliśmy się, przebywając około dwukilometrową ścieżkę edukacyjną. Szczególnie interesujące wydało się nam zadanie polegające na zmierzeniu obwodu i obliczeniu wieku starego dębu. Okaz ten jest pomnikiem przyrody i potrzeba było czterech ludzi, aby go objąć. Innym, nieco starszym zadaniem było zebranie liści drzew wskazywanych w karcie pracy.

Działanie to wymagało spostrzegawczości.

Z radością i zaangażowaniem wykonaliśmy wspólnie wszystkie zadania. Leśne spotkanie zakończyło się na wiczy widokowej, z której przez lornetki podziwialiśmy panoramę i piękno pobliskich okolic.

Później wsiadliśmy do autobusu i udaliśmy się do ośrodka wypoczynkowego "Jeziorak", gdzie mieliśmy spędzić noc. Po rozlokowaniu, wygłodzeni kilkugodzinnym pobytom na świeżym powietrzu, poszliśmy do pobliskiej szkoły na obiady. Nasytzeni barszczem i naleśnikami, z nowymi siłami wyruszyliśmy na zajęcia do Centrum Edukacji Przyrodniczej. Z niecierpliwością czekaliśmy na kolejne niespodzianki. Na miejscu czekał na nas pan Grzegorz, który przeprowadził pierwszą część zajęć. Najpierw poszliśmy nad staw edukacyjny, gdzie uczyliśmy się określać czystość wody. Na zakończenie pobraliśmy próbkę wody i udaliśmy się do laboratorium, by tu zbadać jej właściwości. Określaliśmy barwę, zapach i pH. Na samym końcu mogliśmy pod mikroskopami obejrzeć organizmy żyjące w tej wodzie. Wszystkich zafascynowano to ćwiczenie. Nie spodziewałam się, że te małe bezkręgowce są takie ruchliwe i takie różnorodne. Wszystkie swoje spostrzeżenia notowaliśmy w kartach pracy. Łączyliśmy przyjemne z pożytecznym z pożytecznym. Na drugą część zajęć poszliśmy na górną kondygnację budynku. Teraz słuchaliśmy pogadanki i oglądaliśmy slajdy z pięknym przyrodą Pszczewskiego Parku Krajo-

zowego. Żyjemy w pięknych okolicach! Na koniec pobytu w ośrodku edukacyjnym obejrzeliśmy poletka doświadczalne z ziołami przyrzeliśmy się różnym typom budek dla ptaków.

Przed wieczorem powróciliśmy do miejsca zakwaterowania na krótki odpoczynek. Niebawem wyruszyliśmy do lasu po chrust, bo naszym zamierzeniem było spędzić wieczór przy ognisku. Przy wspólnym pieczeniu kiełbasek szybko zastała nas noc. Pan pedagog ogłosił ciszę nocną i wszyscy poszli do swoich domków. Mimo późnej godziny nikt nie poszedł od razu spać. Siedzieliśmy razem i rozmawialiśmy, dzieląc się wrażeniami z dnia.

Ranikiem po śniadaniu – niespodzianka. Idziemy do skansenu pszczelarskiego! W skansenie mieliśmy okazję podziwiać wspaniałe ule (jeden z gniazdem bocianim na dachu) – wszystkie własnoręcznie wykonane przez właściciela skansenu, pana Tadeusza Bryszkowskiego. Przy rozstaniu pan Tadeusz poczęstował nas pysznymi jabłkami z własnego sadu. I tak zbliżał się powrót do domu.

Moim zdaniem ten biwak był, choć krótki, to udany. Mam nadzieję, że wiedza, którą zdobyliśmy podczas zajęć przyda nam się w szkole. Myślę, że się zbliżyliśmy do siebie jako klasa. Na pewno z wielką przyjemnością pojedzie na najbliższą klasową wycieczkę.

Dziękujemy wszystkim, dzięki którym ten biwak mógł się odbyć: organizatorce, opiekunom, państwu z Pszczewa oraz rodzicom – naszym sponsorom!

Marta Bułat kl. ID Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu

Jeziora regionu

Wykaz jezior okolic Międzyrzecza pod względem typów rybackich

Nazwa jeziora	Najbliższa miejscowość	Typ rybacki
Głębokie	Głębokie	sielawowo-leszczowy
Długie	Chycina	leszczowe
Bukowieckie	Skoki	leszczowo-szczupakowe
Kursko	Kursko	sandaczowe
Chycina	Chycina	leszczowe
Rokitno	Rokitno	leszczowo-sielawowe
Paklicko Małe	Wysoka	sandaczowe
Kęszyckie	Kęszycza	linowo-szczupakowe
Zółwin	Zółwin	sandaczowe
Bobowicko	Bobowicko	leszczowo-sandaczowe
Wyszanoskie	Wyszanosów	sandaczowe
Cisie	Chycina	sielawowe
Głęboczek	Kalsko	leszczowe
Zamkowe [trzy]	Gorzycza	leszczowo-sielawowe-płociowe
Nietoperek Lewy	Nietoperek	leszczowo-szczupakowe
Trzebisz	Kursko	linowo-szczupakowe
Rozdrożne	Bobowicko	linowo-szczupakowe
Grążyk	Białe Łąki	karasiowe
Oczko [Okol]	Wojciechówek	sandaczowe
Rańsko Długie	Rańsko	karasiowe
Stoki [Prawe]	Nietoperek	sandaczowe
Rokitno Małe	Rokitno	karasiowe
Pieskie	Nowe Kursko	leszczowo-szczupakowe
Czarne koło Rańska	Rańsko	płociowe
Krzczaste	Kęszycza Leśna	linowo-szczupakowe
Żabno	Twierdzielewo	szczupakowe
Es	Skoki	leszczowo-linowo-szczupakowe
Oczko koło Es	Skoki	linowo-szczupakowe
Templewo	Templewo	karasiowe
Owiecko	Wojciechowo	karasiowe
Trzecie koło Rańska	Rańsko	karasiowe
Tylne	Bobowicko	karasiowe
Bagno koło Stoki	Nietoperek	karasiowe

Jeziora regionu

Jezioro Rokitno Małe (Rokicienka) położone jest 10 km na północ od Międzyrzecza przy drodze Rokitno – Twierdzielewo. Wokół jeziora las Nadleśnictwa Międzyrzecz. Jest to małe jeziorko o powierzchni 4,7 ha o podłużnym kształcie, okresowe bezdopływowe, ponad 300 m długości. Jezioro pochodzenia polodowcowego typu sandrowego powstałego wskutek wystąpienia bryły martwego lodu. Jest to płytki zbiornik o charakterze eutroficznym – wodzie bogatej w substancje pokarmowe (organiczne), bogata rozwinięta roślinność podwodna i szuwarowa. Na jeziorze i w stawach koło jeziora prowadzona jest hodowla ryb. Samo jezioro w klasyfikacji rybackiej, to typowy zbiornik o charakterze karasiowym. Gniazdują tu kaczki, łyski, perkozy. W lipcu, ubiegłego roku na jeziorze zaobserwowałem parę łabędzi niemych z sześcioma młodymi. Nad stawami licznie żerują czaple, które mają w niedużej odległości swój czaplinc. Jezioro znajduje się w otulinie Pszczewskiego Parku Krajobrazowego.

Tekst Andrzej Chmielewski

Warto zwiedzić muzeum

Będąc w Kostrzynie nad Odrą warto zwiedzić Muzeum Przyrody prowadzone przez Lubuski Klub Przyrodników przy ulicy Dworcowej 7 / w okolicach dworca/. Muzeum posiada wiele ciekawych ekspozycji stałych i okresowych. Zwiedzając ekspozycję można zapoznać się z przyrodą okolic Kostrzyna i Ziemi Lubuskiej. Można poznać zwyczajnie niektórych zwierząt, oglądając je z bliska. Muzeum ma wiele ciekawych ekspozycji, np.: orla bielika, jastrzębia, dzika, wydry, bobra... Większość spreparowanych eksponatów to zwierzęta, które nie zostały upolowane specjalnie do tego celu. W muzeum znajduje się również sklepik, w którym można zaopatrzyć się w produkty z gospodarstw ekologicznych. Przy muzeum działa wypożyczalnia rowerów, za niewielką opłatą można wypożyczyć rowery i udać się na krótką wycieczkę po Kostrzyniu i okolicach.

Jest tam wiele ciekawych miejsc i całkiem niedaleko jest najmlodszy Park Narodowy „Ujście Warty”, tam zawsze coś ciekawego można zobaczyć. Kostrzynskie muzeum przyrody jest nie tylko interesujące przyrodniczo lecz dodatkową atrakcją turystyczną miasta. Osobiście uważam, że podobna inicjatywa stworzenia muzeum przyrody lub łowiczy w Międzyrzeczu stałaby się promocją przyrody Ziemi Międzyrzeckiej. W ubiegłym roku Urząd Miasta i Gminy wspólnie z kółami łowiczymi zorganizował I Powiatową Wystawę łowiczą. Zainteresowanie nią było duże. Warto by na stałe zaprezentować urok przyrody i tradycje międzyrzeckich kół łowiczych. Byłoby to duża atrakcja turystyczna.

Tekst: Andrzej Chmielewski



WIEŚCI z Hali Widowiskowo-Sportowej w Międzyrzeczu

W dniu 27.09.2002 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w tenisie stołowym szkół Średnich. W kategorii dziewcząt zwyciężyła reprezentacja Zespołu Szkół Rolniczych (w składzie: **M. Szyll** i **M. Pigłowska**) wyprzedzając reprezentację Zespołu Szkół Ekonomicznych, Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Budowlanych. W kategorii chłopców pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Zespołu Szkół Ekonomicznych (w składzie: **T. Toczyński** i **F. Michalski**) wyprzedzając Zespół Szkół Rolniczych, Liceum ogólnokształcące i Zespół Szkół Budowlanych.

W dniu 28.09.2002 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w tenisie stołowym Szkół Podstawowych. Pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa Nr 2 (w składzie: **P. Kliks** i **A. Dąbrowski**) pokonując Szkołę Podstawową Nr 3 3:0.

W dniu 05.10.2002 r. odbyły się zawody L.A. o puchar dyrektora Liceum Ogólnokształcącego. W zawodach uczestniczyły wszystkie szkoły średnie i gimnazjalne z terenu gminy.

W dniu 11.10.2002 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w badmintonie Szkół Średnich. W kategorii dziewcząt zwyciężyła reprezentacja Liceum Ogólnokształcącego (w składzie: **I. Grabska** i **A. Napierała**) wyprzedzając Zespół Szkół Rolniczych i Zespół Szkół Budowlanych. Wśród chłopców zwyciężyła reprezentacja Zespołu Szkół Budowlanych (**T. Napierała** i **T. Dołowicz**) wyprzedzając reprezentację Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Rolniczych i Zespołu Szkół Ekonomicznych.

W dniu 12.10.2002 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w badmintonie Szkół gimnazjalnych. W rywalizacji dziewcząt reprezentacja Gimnazjum Nr 1 (w składzie: **K. Nisiewicz** i **S. Pałkowska**) pokonała Gimnazjum Nr 2 3:1. W rywalizacji chłopców Gimnazjum Nr 2 (w składzie: **A.**

Nowak i **M. Chocimko**) pokonało Gimnazjum Nr 1 3:0.

W dniu 13.10.2002 r. dołożyły się I Mistrzostwa Międzyrzecza w badmintonie. W zawodach udział wzięło 6 zawodniczek i 20 zawodników. W kategorii kobiet tytuł Mistrzyni Międzyrzecza wywalczyła **Iwona Grabska**, a kolejne miejsca zajęły **Anna Napierała**, **Katarzyna Gaska** i **Dorota Jankowska**. W kategorii mężczyzn tytuł Mistrza Międzyrzecza wywalczył **Wojciech Sokół** wyprzedzając **Tomasza Dołowicza**, **Pawła Czopa** i **Tomasza Napierała**.

W dniu 03.10.2002 r. rozpoczęły się rozgrywki Międzyrzeckiej Ligi Koszykówki. W pierwszych meczach Pizzeria Carusso przegrała z Mustang Średnia Krajowa-Vat, a Oskar GBS pokonał Molokai.

Mecze Międzyrzeckiej Ligi Koszykówki odbywają się w czwartki od godziny 19⁰⁰.

W dniu 08.10.2002 r. rozpoczęły rozgrywki Międzyrzecka Liga Halowej Piłki Nożnej. Wyniki poszczególnych meczów:

Rempol-Straż Pożarna 2:1 (bramki **Borzobochaty** **Grzegorz** i **Andrusewicz** - Rempol, **Sułkowski**- Straż Pożarna) Wafle - Urząd Gminy Pszczew 3:0 (bramki **Serkis**, **Rembas**, **Dawidowicz**). Graf-Gaz - Z archiwum X 3:4 (bramki **Marciniak**, **Zieliński** x 2 dla Graf-Gazu, **Maik**, **Bagiński** i **Sinoradzki** x 2 dla Z archiwum X). Spid-Gum Gladiatorzy Skwierzyna - Nadleśnictwo Trzeclim 0:3 (bramki **Nyga** x 3). Speed - Valentin 5:0 (bramki **Romańczak**, **Duchnik**, **Pasja** i **Bogacz** x 2). Kiepscy - Policja 2:2 (bramki **Korczak** i **Klimaszewski** dla Kiepskich, **Sawicki** i **Karkuciński** dla Policji). Orzełki - Szrek 1:1 (bramki **Góral** dla Orzełków i **Szewczyk** dla Szreka). Rangers - Niepo-

wych), a następnie trudny wyjazd do Piły i przegrana 2:3 z miejscowym „Jokerem Śnieżka”, najważniejszym przeciwnikiem naszych siatkarzy w walce o I miejsce w grupie.

Prawie dwugodzinna walka i nieznaczna przegrana w tiebraku z zespołem piłkarskim wzmocnionym w bieżącym sezonie zawodnikami o I ligowym stażu (Kowejsza, Sokółowski) nie przynosi ujemny naszym siatkarzom. Pozostaje pytanie, czy któryś z pozostałych zespołów naszej grupy włączy się do walki o I miejsce.

Siatkarzy „Orla” czekają jeszcze ciekawe spotkania w ramach Pucharu Polski, a rywalem będzie prawdopodobnie ekstraklasowiec z Sosnowca KP „Polska Energia”.

Oby spotkania pucharowe nie nadwyrężyły sił naszym siatkarzom, co mogło by się odbić ujemnie na formie w rozgrywkach „play off”. Do walki o pierwszą czwórkę pragnie się też włączyć lokalny rywal z Zielonej Góry i Gubina pod wodzą nowego trenera Piotra Palucha.

O formie siatkarzy AZS „Gwardia” przekonamy się już w sobotę 26 października.

W trzeciej lidze, w konfrontacji rezerwy „Orla” i AZS „Gwardii” górą byli nasi siatkarze odnosząc pierwsze zwycięstwo w lidze 3:1.

Jan Maksymiuk

konani Porażka 0:9 (bramki **Proske** x 2, **Karpiński** x 3, **Mazurek** x 4).

Mecze Międzyrzeckiej ligi halowej piłki nożnej odbywają się w wtorki od godziny 19⁰⁰.

W dniu 11.10.2002 r. rozpoczęła rozgrywkę w Gorzowskiej Lidze Okręgowej istniejąca przy „Hali” sekcja brydża sportowego „TRANS-ED” wygrywając 23:7 z zespołem „SEKRET” Gorzów. W dniu 13.10.2002 r. w meczach wyjazdowych „TRANS-ED” pokonał „RÓŻE” Wojcieszyce 25:3 oraz „PIASTA” Choszczno 16:14.

W miesiącu wrześniu rozpoczęto w Hali turnieje rankingowe w brydżu. Rozegrano 4 turnieje. W wyniku których przewodzą **Mirosław Bublewicz** i **Maciej Wierzbicki** 34 pkt. przed **Stanisławem Kołtąjem** i **Bolesławem Onyszczukiem** 18 pkt. oraz **Bogdanem Buzarewiczem** i **Januszem Iwińskim** 17 pkt.

Wszystkich chętnych grających w brydża ZAPRASZAMY na co poniedziałkowe spotkania brydżowe o godzinie 17⁰⁰ do Hali Widowiskowo-Sportowej.

Planowane Zawody w ramach Mistrzostw Miasta

08.11.2002 r. piłka siatkowa dziewcząt szkół średnich

15.11.2002 r. piłka koszykowa chłopców szkół średnich

14.11.2002 r. unihokej szkół gimnazjalnych

16.11.2002 r. unihokej szkół podstawowych

18.11.2002 r. piłka koszykowa szkół gimnazjalnych

22.11.2002 r. piłka koszykowa dziewcząt szkół średnich

23.11.2002 r. „5” piłkarskie chłopców szkół podstawowych

25.11.2002 r. piłka siatkowa szkół gimnazjalnych

W dniu 29.11.2002 r. odbędzie się AN-DRZEJKOWA-BIESIADA.

Siatkówka

Sympatycy międzyrzeckiej męskiej siatkówki doczekali się wreszcie rozpoczęcia sezonu halowego. W bieżącym sezonie 2002/2003 będzie spora dawka siatkówki.

Dzięki operatywnym działaniom zarządu klubu MKS MOW Orzeł oprócz II ligowego zespołu seniorów na parkietach oglądamy w bieżącym sezonie rezerwy „Orla” w III lidze oraz zespół juniorów (w inauguracyjnym spotkaniu młodzi siatkarze pokonali 3:1 Budowlanych Goźdźnia).

Wyjazdowym spotkaniem z beniaminkiem II ligi „ALPATEM” Gdynia (wygranym 3:2 przez naszych siatkarzy) rozpoczęli sezon międzyrzeccy drugoligowcy rozgrywając w międzyczasie spotkania w ramach Pucharu Polski wyjazdowe z III ligową „Rega” Trzebiatów (3:0) i II ligową „Bzura” Ozorków (3:2), a następnie dwukrotnie u siebie z „Moderatorem” OSiR Hajnówka (3:0 i 3:0).

W lidze, najpierw łatwa wygrana 3:0 po 55 minutach gry z „Progresssem” Września (powrócił do II ligi w miejsce „Juventuru” Wałbrzych wycofanego z rozgrywek drugoligowych na wskutek trudności finanso-

Rozwiązanie krzyżówek nr 10/140

Prawidłowe hasło krzyżówki dla dzieci brzmi: „JAŚ I MALGOSIA i „WILK I ZAJĄC”

Nagrody książkowe otrzymują:

- **Katarzyna Mazana** z Międzyrzecza

- **Magdalena Kaczmarek** z Goruńska.

„PALECI GŁÓWKA TO SZKOLNA WYMÓWKA” taki prawidłowo brzmi hasło krzyżówki dla młodzieży. Nagrody książkowe wylosowali:

- **Marta Mikuczevska** z Międzyrzecza

- **Kamil Kaczmarek** z Międzyrzecza.

Hasło krzyżówki dla dorosłych jest następujące: „PAZDZERNIK STOI U DWÓRA, WYKOP ZIEMIANKI Z POLA”.

Nagrody książkowe otrzymują:

- **Marian Pacholak** z Rokitna

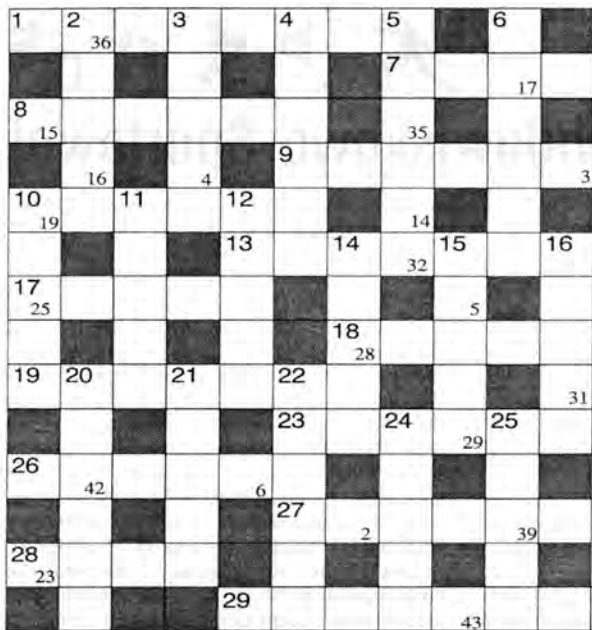
- **Halina Piontkowska** z Międzyrzecza.

Gratulujemy wygranej!

Nagrody do odebrania w biurze redakcji.

Od redakcji

Z powodu, że nikt z czytelników KURIERA nie odpowiedział na proponowany przeze mnie KONKURS na kompozycję krzyżówki, informuję, że nagrodę, którą ufundowałem, redakcja rozlosuje wśród wszystkich tych czytelników którzy nagrodzeni zostali w okresie od stycznia do grudnia 2002 roku. Wynik losowania podamy w numerze lutowym KURIERA 2003 roku. Życzę powodzenia.



Krzyżówka dla dorosłych Listopad 2002

POZIOMO: 1/powszechny akt laski, ale nie amnestia, 7/pneumatyczny na budowie, 8/czynność praczek, 9/mieszkańcy Ziemi, 10/zawijane ciasto, 13/Pola Negri lub Raksa, 17/krwii do mózgu, 18/ostra potrawa węgierska, 19/w przen. kraja szczęśliwości, 23/miasto portowe we Włoszech, 26/silne przeżycie np. strachu, 27/linijka szkolna, 28 /Europejska, 29/nauka o lekach, 34/spójność ludzka, przyjacielskość, 35/dziecięca choroba lub skarbonka, 36/najstarszy z bohaterów "Iliady", 37/stolica Bahrajnu, 40/niejeden na targowisku, 44/ptak budujący wiszące gniazda, 45/skrzypek lub pianista, 46/korekta tekstu, 50/bohater "Eneidy" protoplasta Rzymian, 53/kwaśna przyprawa, 54/nalepka na towarze, 55/libańskie drzewo, 56/była o Basię, a może być też arabska.

PIONOWO: 2/w rękę króla, 3/odtwórca roli w filmie "Tato", 4/"dziecko" krowy, 5/ włoski rzeźbiarz /skojarz z imieniem Mozarta, 6/napoleoński trunek, 10/pokaz, 11/ nocny ptak, kozodój, 12/imię reprezentacyjnego siatkarza z Międzyrzecza, 14/dawna srebrna moneta, 15/krecia robota, 16/termin z tresury psów, 20/miłość, 21/przeciwpowodziowa lub serca, 22/inna nazwa Włoch, 24/inna nazwa pochryznu, jams, 25 /dyscyplina sportu, którą uprawia Dawid Murek, 30/ulańska broń, pika, 31/"bojowy" owoc lub kolor, 32/święta księga mazdaizmu, 33/moze być umysłowa, pot. bezmyślność, 37/nazwisko sportowca z poz.12 pionowo,38/kolejny np. strony, 39/leśna roślina zarodnikowa,41/imię Bratnego, 42/gospodarz spod Tatr, 43/platniczy lub sądowy, /tonająca kolorów, 48/wg.Biblii, piękna żydówka, której poświęcono jedną z ksiąg, 49/żona Okeanosa, matka Achillesa, 51/kraj piramid, 52/mit, gr. bożek o kozich nogach.

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 43 utworzą rozwiązanie /przysłowie/, które należy nadesłać do REDAKCJI do dnia 20 listopada.

Krzyżówka dla młodych

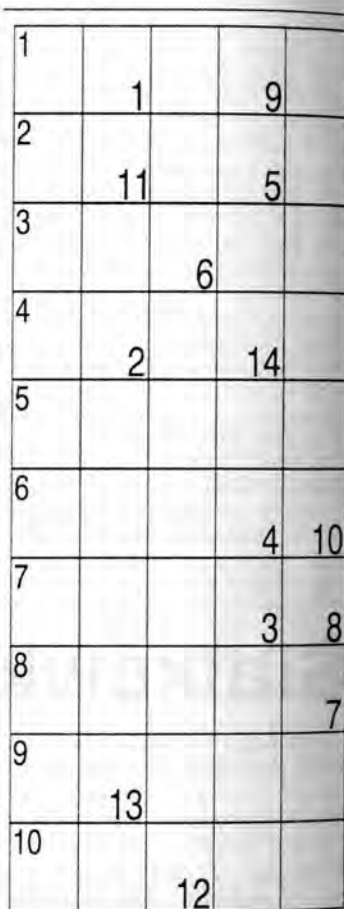
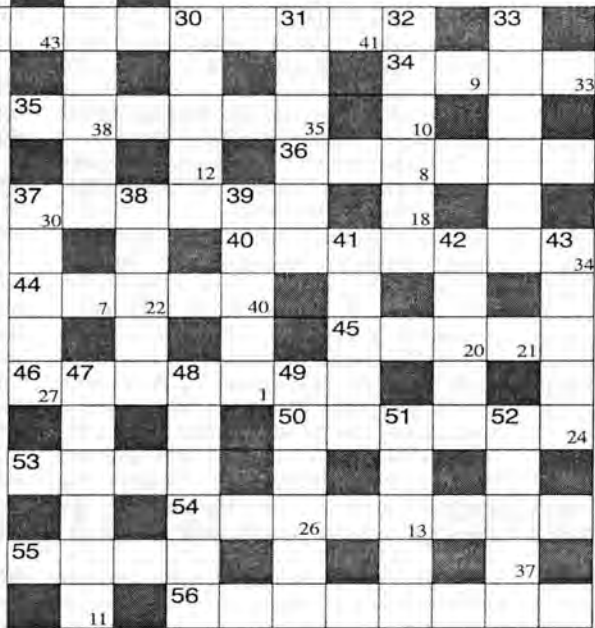
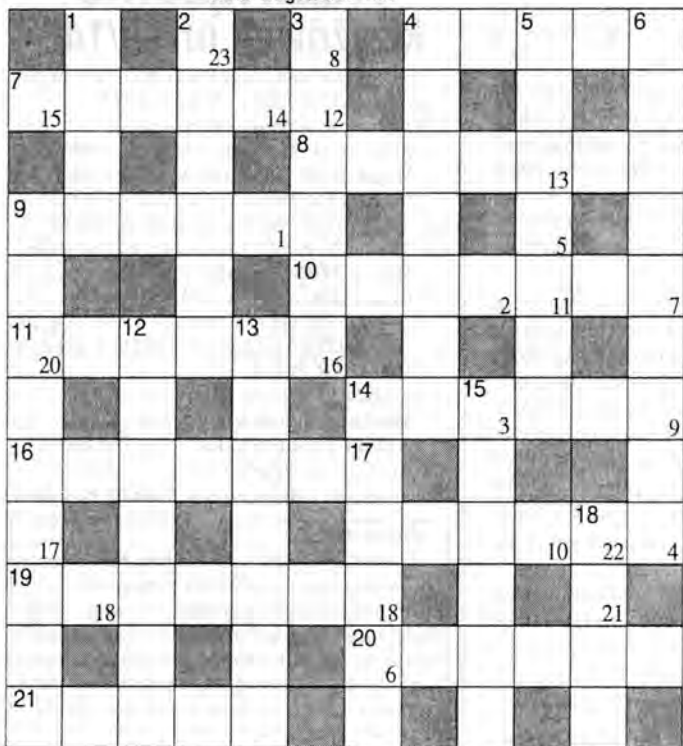
Listopad 2002

POZIOMO: 4/hipotetyczna cząstka materii, 7/imię św. patrona lekarzy, 8/słynna Nikodemą Dyzmy, 9/stan ducha lub aura, 10/nazwisko Stanisława Kostki lub autor "Rękopisu znalezionego w Saragossie", 11/główny trzon roślinny, 14/używany przez linoskoczka, 16/najwyższy wulkan w Meksyku, 17/ugrupowanie polityczne w Anglii od 2 poł. XVIII w., 19/imię Dyzmy, karierowicza, 20/sojusznik, 21/państwo z Nairobi.

PIONOWO: 1/samochód, 2/umizgi zwł. miłosne, 3/koń z noweli M Konopnickiej, 4/samochód pogotowia, 5/towarzyska lub reklamowa, 6/napisał "IRYDIONA, 9/stopień oficerski lub grzyb z "Pana Tadeusza", 12/kieruje wydziałem uczelni, 13/przyboczna lub papieska, 14/filmowy człowiek-nietoperz, 15/tak nazywano T. Lenartowicza poetą na emigracji, 18 /kabaretowa piosenka, lub pieśń protestu.

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 23 utworzą rozwiązanie /tytuł i autor/, które należy nadesłać do Redakcji do 20 listopada.

Red. Eugeniusz Luc



Krzyżówka dla najmłodszych

Listopad 2002

- 1/ słynny pies Walta Disneya
- 2/ żółty grzybek, bardzo smaczny
- 3/ mały konik
- 4/ do gry w siatkówkę lub nożna
- 5/ słynna Sezamkowa
- 6/ może być górski lub składak
- 7/dawniej gra podwórkowa, lub sale lekcyjne w szkole
- 8/ może być z kapustą
- 9/ bajkowy skarbiec
- 10/ tego Króla, podobno zjadły...

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 14 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do Redakcji do 20 listopada r.

Red. Eugeniusz Luc

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.
 ZESPÓŁ RED.: E. Błaszczak, P. Buszewski, A. Chmielewski, S. Cyranik, J. Dąbrowski, M. Domańska, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, N. Stasyszyn, A. Świder, A. Torzyńska, J. Wiśniewski, M. Wydrych, Fotoreporter: Andrzej Chmielewski.
 ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZENI: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1. Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzecznego" są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 1 zł cm² czarno-białe, 1,50 zł cm² kolorowe (w tym VAT), strona kolor 750 zł, strona czarno-biała 500 zł. 1/2 strony kolor 370 zł., 1/2 strony czarno-białej 250 zł., 1/4 strony kolor 180 zł., 1/4 strony czarno-białej 120 zł. (we wszystkich cenach zawarty jest VAT). Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. Wykonanie: Studio CD, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)724 06 46, reklamy-[studiocd@kam.pl]. Druk: SONAR Sp z o.o.

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjno-Handlowe

MATA

Marian Mioduszewski

66-300 MIĘDZYRZECZ, UL. WASZKIEWICZA 59

☎ (095) 741 29 25, 0-601 85 42 38

(095) 741 10 89

KOTŁY gazowe olejowe węglowe

sprzedaż-montaż-serwis

OFERUJEMY:

- sprzedaż materiałów instalacyjnych

WYKONUJEMY:

- instalacje centralnego ogrzewania,
- instalacje gazowe,
- instalacje wodno-kanalizacyjne

ZAPEWNIAMY:

- krótkie terminy realizacji,
- projekty techniczne,
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,
- pomoc przy uzyskaniu kredytu termomodernizacyjnego



Największy w Międzyrzeczu sklep meblowy:
ul. Konstytucji 3-go Maja 16 (w podwórzu)
Tel. (095) 741-25-41



Zapraszamy

codziennie
9.00-17.00

sobota
9.00-12.00



Tapczan
Megi II
1.030,-

SYSTEM
Małgosia

łóżko - 411,-
komoda - 277,-
witryna - 411,-



GENERAL PETROL s.j.



66-300 Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 22

tel./fax (095) 741 2766, (095) 741 1150
po 16:00 tel./fax (095) 741 1764

Oferuje:

Olej opałowy PKN Orlen
z dostawą do klienta profesjonalnym
sprzętem

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

ul. Świerczewskiego 8

(DOM HANDLOWY I-piętro)

tel. (095) 741-23-60

Zapraszamy codziennie 9.00-17.00
sobota 9.00-12.00



Kuchnia OLA

kolor: grafit niebieski i olcha
(na wymiar)

- 41-Bożena Czubak, ul. Libelta - kuchenka 2-palnikowa
- 1434-Gertruda Wesolowska, ul. 30-Stycznia-zegar
- 282-Jolanta Więclawek, ul. Zachodnia-wymiana butli
- 1377-Janina Benklewska, ul. Poznańska-wymiana butli
- 1202-Jerzy Dietrich, ul. Waszkiewicza-wymiana butli
- 16-Mieczysław Mikołajczyk, ul. Świerczewskiego-upominek
- 1555-Kazimierz Kulas, ul. Krasińskiego-upominek

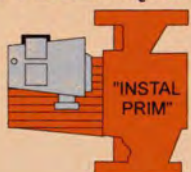
BEZPŁATNE POŁĄCZENIE
0800 111 110

Godziny otwarcia: codz. 8.00 - 20.00; soboty 8.00 - 18.00



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



„INSTAL - PRIM”

66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 4
Centrala: tel./fax (095) 741 27 29
Hurtownia: tel./fax (095) 742 96 30
www.instalprim.com.pl

- › AUTORYZOWANA DYSTRYBUCJA I MONTAŻ KOTŁOWNI GAZOWYCH I OLEJOWYCH
- › NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWCZE, SANITARNE I GAZOWE
- › HURTOWNIA INSTALACYJNA

WOLF **VIESMANN** **JUNKERS**
Grupa Bosch



PROJEKT - WYKONAWSTWO - SPRZEDAŻ



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity, marmury krajowe i importowane o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR

66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA Z DREWNA:
sosna, mahoń

OKNA Z PCV:
Rehau Basic, Thermo, Brillant



OKNA BRAMY DRZWI